

Czad zabił 56-latka pod Łukowem

strona 7

**prenumerata
wspólnoty**
zapisy do **20 grudnia**
na pocście i u listonosza



**Już za
tydzień!
Kalendarz
na 2020 r.**



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

lukow.24wspolnota.pl

10 - 16 grudnia 2019 r. ■ nr 50 (777) ■ Cena 2,90 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA ■ MYSŁOWSKA

Ludzie murem za dyrektorem Cybulskim



Starostwo chce pozbawić funkcji dyrektora Muzeum H. Sienkiewicza Macieja Cybulskiego. Mieszkańcy protestują i oczekują, że władze zmienią zdanie. - Rządzający niech wsłuchają się w głos narodu - mówi pani Helena z Okrzei.

STR.
11

Trwa zbieranie podpisów pod petycją broniącą Macieja Cybulskiego

**Oświadczenie
Siostry
Wychowawczyni
z Przedszkola
Sióstr
Nazaretanek
w Łukowie** s. R2

**Dzielni
łukowianie
złapali
rozbójnika,
który napadł na
kobietę** STRONA 3

**Pięcioosobowa
rodzina zapłaci
za śmieci
prawie 100 zł
miesięcznie** s. 5

**STANIN:
Największe
dopłaty
w gminie
bierze...**

STRONA 20

R E K L A M A



NAJLEPSZY EKOGROSZEK

TEL. **509948595**

ul. Radzyńska 17
Międzyrzec Podlaski

www.najlepszyekogroszek.pl

R E K L A M A

**Pożyczkę
Zaratka
spłacisz jak
z płatka!**

Policzasz:	Miesięczna rata:
1000 zł	25 zł
2000 zł	50 zł
3000 zł	75 zł
4000 zł	100 zł

- Absolutnie **0 zł prowizji**
- RRSO: **tylko 9,38%**
- **Pieniądze** na Twoim koncie nawet **tego samego dnia**

**Rata to 25 zł miesięcznie
za każdy pożyczony 1000 zł**

Łuków, ul. Wyszyńskiego 7
tel. 572 375 588

kasastefczyka.pl

KASA STEFCZYKA
Zawsze u siebie

801 600 100
(bezpłatny w całym kraju)

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizja 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy - 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł.

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Cyfrowych Nieposiadających Pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Konto oznacza rachunek płatniczy. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

ŁUKSJAY MED
BONY PODARUNKOWE
Podaruj zdrowie na święta
Łuków, ul. Staropiłarska 3 tel. (25) 798 52 50

DUDZIŃSKI - ŻWIROWNIA

- żwir, piasek, ziemia, piasek do tynku
- piasek w fundamencie, wywóz gruzu
- żwir do mixokreta, żwir pod kostkę
- kopanie stawów, usługi spychem
- usługi rozbiorowe budynków
- kruszywo betonowe kruszone, tłuczeń
- niwelacje terenu, drogi dojazdowe
- usługi koparko ładowarka, minikoparka
- usługi wywrotkami

Mirosław Dudziński, 21-400 Łuków, ul. Kiernickich 139
tel. 501 733 711, 605 658 739

ŻWIROWNIA ŻWIRTRANS
Łuków, ul. Świderska 113

ŻWIR - PIASEK - KAMIEŃ - USŁUGI KOPARKA
ŻWIR DO "MIXOKRETA" od 0 do 2 mm
tel. 502 622 318 tel. 25 798 66 88

CHOINKI Jodła kaukaska

WYSOKOŚĆ OD 2-2,5M

Cena od

49⁹⁹ zł

**SPRZEDAŻ OD
1 GRUDNIA**

Świdry 101F



Znajdziemy Ci
tańsze OC

☎ **502 441 211**
669 502 312

ŁUKÓW, UL. DMOCHA 21A

**Nie przepłacaj
za ubezpieczenie
samochodu!**

ASF
ADAMCZUK SERWIS FINANSOWY

WSPÓLNOTA

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Łukasz Prusak
prusak@24wspolnota.pl
660 661 093

Redaktor prowadząca:
Magdalena Oknińska
okninska@24wspolnota.pl
tel. 501 648 259

Dziennikarze:
Marta Karwowska
tel. 502 355 766
marta.karwowska@24wspolnota.pl
Bartosz Szumowski
tel. 516-075-443
szumowski@24wspolnota.pl

Dyżury dziennikarzy:
pon., wt. w godz. 10:00-12:00
śr., czw. w godz. 13:00- 16:00

Dyrektor ds. marketingu
i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama
Izabela Szczygielska-Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Skład:
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW

- Księgarnia Grzegorz Białduń, ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzbieiszów Drugi 45

STANIN

- Stangol Jerzy Goławski, Stanin 126

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU

12 grudnia

godz. 11.30 - 13.30,
Charlejów
(nr. 133 do 165)

ŁUKÓW 24

24wspolnota.pl

Kredens z dzbanami



Arkadiusz
Kasznia,
polityk

O antysienkiewiczowskim przymierzu
kolaborantów z ordą dyletantów

„Od samego rana ciągnęły wojska bez końca i bez liku, w barwnych strojach i dziwnych uzbrojeniach różnego rodzaju i kształtu” - opisywał nasz noblista Sienkiewicz obłężenie Kamieńca. Gdy po stuleciach zdziczałe ordy natarły na sienkiewiczowskie rodzinne progi z żądzą łupów i bramek, opis zdarzeń brzmiałby tak: „Od samego rana ciągnęły tabory czterokołowców z awensiską na przedzie, z cudakami wszelakimi: od psychologa-po-

żalsięboga, przez groteskowych sekretarzy, bibliotekarzy i bakałarzy w zakutych hełmach, aż po doborowe pisiewiczowe ciury obozowe”.

Nie udało się jeszcze ordzie nowogrodzkich dyletantów całej Polski zalać i Konstytucji przepoczwarzyć - jeśli się zatem za przypuszczanie ataków na maluczkie ostoje, by się w nich okopać i doić ile się da, do upadłego.

Janowska stadnina niczym Bar już zdobyta. Pierwszymi

ofiarami stały się ogiery światowej sławy, a teraz przerwany program hodowlany. Pod młotek idą klacze zarodowe, z których Janów słynął. A kałmuccy dyletanci tłumaczą to... suszą w rolnictwie. „Wstydu oszczędzić” - zawołałby Kmicic.

Straszną wizję niech mają przed oczami rezydenci sienkiewiczowskiej rubieży: osmańskie prawo wojenne zezwalało bowiem swoim najemnikom przez trzy dni gwałcić i mordować ludność podbitą (prawdopodob-

nie stąd odziedziczona swawola krasnoarmiejców). No chyba, że wśród obrońców są sabotażystki, którym w to graj?

„Zdraycy, zdraycy, po trzykroć zdraycy” - jak ongiś Januszowi Radziwiłłowi imć Zagłoba w twarz napluł, tak dziś potraktowałby januszowych kolaborantów, którzy w Przymierzu z nowogrodzkimi ordynkami wspierają ich agresję na sienkiewiczowską posesję. Larum grają...

Co, gdzie, kiedy?

Coraz bliżej święta...

ŁUKOWSKI TEST

13 grudnia, IV LO im. Jana Pawła II: IV Test „Poznaj Swoje Miasto”. Rywalizacja będzie się toczyć w kategorii szkół oraz OPEN. Zgłoszenia - drogą mailową (alternatywa@lukowa@gmail.com) - do 10 grudnia.

CHOINKOWO I OZDOBNIE

Do 13 grudnia: konkurs „Najpiękniejsza łukowska choinka i ozdoba choinkowa - 2019”. Mile widziane będą prace z wykorzystaniem elementów zdobniczych sztuki ludowej regionu. Praca nie może przekraczać 50 cm. Szczegóły w regulaminie w Muzeum Regionalnym.

PECTUS I SŁODKIE SERCA

14 grudnia, godz. 18.00, hala sportowa im. R. Szajdziuka przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Łukowie: „Koncert Kolęd i Słodkich Serc”. Wystąpią: Orkiestra Dęta im. Antoniego Próchniewi-



Zimowy cyrk w niedzielę

cza w Łukowie, wokaliści Fabryki Piosenki ŁOK oraz gwiazda wieczoru zespół Pectus. Mile widzianym „biletem wstępu” na koncert będą słodczyce, które zostaną przekazane najbardziej potrzebującym dzieciom.

ALE CYRK

Łukowski Ośrodek Kultury oraz Agencja Artystyczna Tramp zapraszają na niezwykle 15 grudnia, godz. 11.30, sala widowiskowa ŁOK: widowisko „Zimowy Cyrk

na scenie”. Gośćmi specjalnymi spektaklu będą: Święty Mikołaj oraz półfinalistka tegorocznej edycji programu Mam Talent - Lusesita Farrell. Bilety - 30 zł - do nabycia są w kasie Kina Łuków, online oraz pod nr tel 576-632-600. Miejsca na widowni nie są numerowane, każdy zajmuje miejsce według własnego uznania.

ŚWIĘTA NA WARSZTACIE

Do 20 grudnia: zapisy do udziału w warsztatach bożonarodzeniowych w Muzeum Regionalnym w Łukowie. Zapisy pod numerem telefonu: 25-798-27-16 lub w gmachu muzeum. Cena - 5 zł.

OBRAZY PAULI

Do 27 grudnia, Galeria PROwizorium ŁOK: wystawa malarstwa „Oni” Pauli Smyk-Kaczor. Autorka - na co dzień architekt - mówi, że jest fanką eklektyzmu, dlatego jej prace to połączenie różnych

technik, a wystawa „Oni” to kolekcja osobowości i emocji.

NIE TYLKO DLA PAŃ

21 stycznia, godz. 18.00, sala widowiskowa ŁOK: Babski Kabaret „Old Spice Girls”. Wystąpią: Lidia Stanisławska, Emilia Krakowska i Barbara Wrzesińska. W programie piosenki, skecze, anegdoty i żarty autorstwa: Marii Czuba-szek, Zbigniewa Korpoleskiego, Mariana Hemara i Krzysztofa Jaroszyńskiego. Bilety - 30 zł - w kasie Kina Łuków oraz online.

ZAPLANUJ WALENTYNKI

14 lutego, godz. 19.30, sala widowiskowa ŁOK: „Kolory Miłości” - waleńtynkowy koncert mezzosopranistki Alicji Węgorzewskiej. Zabrzmia utwory z „Carmen”, „West Side Story”, „My fair lady” i „Evity” oraz piosenki Céline Dion i Barbry Streisand. Bilety - 60, 50 zł i 40 zł - w kasie Kina Łuków oraz online.

Bartosz Szumowski

REKLAMA

Zakład Techniki Robót Budowlanych
Mariusz Kożuchowski

Szkolenia zawodowe
operatorów maszyn
budowlanych
502-818-010

Siedziba firmy: Szczygły Górne 6

LARYNGOLOG

MAŁGORZATA ENGLERT
laryngolog, specjalista audiolog

PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY
Łuków, ul. Piłsudskiego 4

Rejestracja telefoniczna 25/ 644- 05-08

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- RTG
- PROTETYKA
- KORONY I MOSTY PORCELANOWE
- PROTEZY TRADYCYJNE I ELASTYCZNE

ŁUKOWSKA KARTA SENIORA - 20%

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48 TEL. 601 804 799

Posel na Sejm RP
Sławomir SKWAREK
#Pasja
#Ojczyzna
#Wspólnota
#Rodzina
#SławomirSkwarek - Mobilne Biuro Poselskie

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNIE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

KARDIODIABETOLOG

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG

LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna”, Łuków

REJESTRACJA TELEFONICZNA: 693 870 894

WAŻNE TELEFONY	
STRAŻ POŻARNA:	
998 lub 798 20 88	
POLICJA:	
997 lub 797 62 10	
POGOTOWIA	
RATUNKOWE:	
999 lub 798 29 99	
ENERGETYCZNE:	
991	
KANALIZACYJNE:	
798 25 97	
WODNE:	
798 23 71	
INSTYTUCJE I URZĘDY	
GMINA ŁUKÓW:	
798 24 39	
MIASTO ŁUKÓW:	
798 30 00	
STAROSTWO:	
798 22 03	
MIASTO STOCZEK ŁUK.:	
797 00 01	
GMINA STOCZEK ŁUK.:	
797 00 47	
GMINA ADAMÓW:	
755 31 67	
GMINA KRZYWDA:	
755 10 06	
GMINA SEROKOMLA:	
755 45 02	
GMINA STANIN:	
798 11 04	
GMINA TRZEBIESZÓW:	
796 03 55	
GMINA WOJCIESZKÓW:	
755 41 01	
GMINA WOLA MYSL.:	
754 25 24	
PUP:	
798 50 37	
URZĄD SKARBOWY:	
798 29 21	
ZUS:	
798 31 09	
KRUS:	
798 00 10 do 11	
ŁOK:	
798 32 72	
ARIMR:	
798 24 79	
SĄD REJONOWY:	
798 23 51	
PROKURATURA REJ.:	
797 12 50	
USŁUGI	
UBEZPIECZENIA:	
Marek Małkiński Dorota Jodełka	
604 067 981, 725 044 144	
KOMINIARZ:	
Piotr Borkowski 500 042 175	
ROLNICZE:	
Wydów gnojówki i gnojowicy	
Jacek Wysokiński 607 399 110	
WETERYNARZ:	
Mamut 724 988 514	
ŚLUSARZ:	
Mariusz Sobiech 880 548 989	
Krzysztof Białduń 509 710 998	
NAPRAWY	
NAPRAWA OBUWIA:	
Tomasz Borkowski 511 386 073	
AGD, RTV	
25/ 798 61 65	
ZEGARMISTRZ:	
Józef Litwin 25/ 798 51 62	
TRANSPORT	
TAXI:	
25/ 798 22 22	
TAXI ŁUKÓW: 25/798 00 22	
POMOC DROGOWA:	
Marek Wadowski 605 405 868	
BUDOWLANO-REMONTOWE	
HUDRAULIK:	
Kamil Knapik 792 832 338	
DEKARZ:	
Dariusz Sęk 785 550 050	
ELEKTRYK:	
Zygmunt Celiński 603 866 765	
REMONTY:	
Adam Peryt 605 290 002	
ZDROWIE	
DENTYSTA:	
Krzysztof Denisiuk 601 804 799	
APTEKA:	
Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99	
GASTRONOMIA	
Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96	
Domowe Obiady na wynos Zielony	
Gaj 500 398 889	

Komendant podziękował za wzorową i obywatelską postawę Panowie Tomasz i Marcin zatrzymali rozbójnika

Mężczyźni ruszyli na pomoc kobiecie napadniętej na os. Sienkiewicza.

Łukowianie wykazali się postawą godną naśladowania, reagując na rozbój do jakiego doszło na osiedlu Sienkiewicza. W tamtym tygodniu spotkali się z Komendantem Powiatowym Policji w Łukowie. Do podziękowań i życzeń nadkom. Leszka Misiaka przyłączył się burmistrz Piotr Płudowski.

Chciał ukraść torebkę i pobił ofiarę

Przypomnijmy. Panowie Tomasz i Marcin byli świadkami rozbój. Młody mężczyzna chcąc ukraść kobiecie torebkę dotkliwie ją pobił. Obaj panowie ruszyli ofierze na pomoc. Napastnik widząc biegnących w jego kierunku mężczyzn, natychmiast rzucił się do ucieczki. Po chwili udało się go jednak złapać.

W międzyczasie na miejsce zdarzenia wezwano policjantów. Okazało się, że pobita kobieta doznała obrażeń, dlatego trafiła do szpitala. Na szczęście stwierdzone urazy nie zagrażają jej życiu. Zatrzymany 20-latek już usłyszał zarzut i został tymczasowo aresztowany.



Nadkom. Leszek Misiak mówił, że swoim działaniem panowie pokazali, że należy przełamywać stereotypy wobec biernych zachowań, że można skutecznie przyczynić się do ujęcia sprawców przestępstw i wykroczeń (fot. Policja)

Podziękowania od komendanta

W nagrodę za bohaterską postawę panowie Tomasz i Marcin spotkali się nadkom. Leszkiem Misiakiem. - Panowie otrzymali gorące podziękowania i słowa uznania za godną naśladowania postawę. Komendant podziękował za wzorową, obywatelską postawę, którą Panowie wykazali się gdy zareagowali widząc mężczyznę bijącego i próbującego okraść pokrzywdzoną kobietę - relacjonuje asystent. Marcin Józwik rzecznik prasowy

łukowskiej policji.

- Nadkom. Leszek Misiak mówił, że swoim działaniem panowie pokazali, że należy przełamywać stereotypy wobec biernych zachowań, że można skutecznie przyczynić się do ujęcia sprawców przestępstw - dodaje oficer prasowy.

Zdaniem burmistrza Piotra Płudowskiego postawa obu panów zasługuje na pochwałę i wyróżnienie. Burmistrz zaznaczył, że jest dumny, że w naszym mieście są ludzie, którzy nie boją się zareagować na krzywdę innych.

Łukasz Prusak

Delfinek w nowej szacie?

ŁUKÓW Władze miasta rozpoczęły rozmowy z władzami Kraśnika i Międzyrzecza Podlaskiego o wspólnym przedsięwzięciu, którego efektem ma być pozyskanie pieniędzy na modernizację m.in. łukowskiej krytej pływalni.

Rozmowy rozpoczęto po tym, jak europoseł Krzysztof Hetman zainteresował samorządowców programem, który ma ruszyć w przyszłym roku w Brukseli i ma dotyczyć możliwości pozyskania środków na miejskie innowacje. Wnioski mogą składać miasta li-

czące ponad 50 tys. mieszkańców lub partnerstwa miast. Samorządy Łukowa, Międzyrzecza Podl. i Kraśnika chcą zainwestować w wodolecznictwo.

O rozbudowie krytej pływalni Delfinek mówi się już od kilku lat. Koszty budowy „aquaparku” ze strefami relaksu oszacowano na 15 mln zł. Jak podkreślał zastępca burmistrza Paweł Krasuski, bez udziału środków z zewnątrz, naszego miasta na taki wydatek nie stać.

p

Włamanie do altanki

ŁUKÓW 28 listopada na ul. Wojska Polskiego nieznanymi sprawcami włamał się do altanki działkowej, skąd skradł narzędzia ogrodnicze.

Spłoszony złodziej

GMINA ŁUKÓW 30 listopada w Ryżkach nieznanymi sprawcami włamał się do domu, lecz załączony alarm spłoszył włamywacza.

p

R E K L A M A

Bezpieczna pożyczka EKSPRESOWA

POŻYCZAMY NAWET DO 5000 ZŁ
GOTÓWKĄ W 1 DZIEŃ
WYSTARCZY DOWÓD

797-705-110

*Koszt połączenia wg taryfy operatora

JUŻ OD 180 zł ZA DOBĘ

9-OSOBOWY BUS - WYNAJEM
TEL. 789 261 106 e-mail: bus.24@o2.pl

R E K L A M A

Gabinet

Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

ul. Rogalińskiego 8, Łuków
ul. Ostrowiecka 34, Radzyń Podlaski
660 667 093
orzechowska.terapeuta@gmail.com



Psychoterapia jeśli:

- żyjesz w ciągłym napięciu i stresie
- doświadczasz silnego lęku
- odczuwasz smutek, zniechęcenie, brak sensu, straciłeś lub nigdy nie odczuwałeś radości i satysfakcji z życia
- nie lubisz siebie, nie akceptujesz się, jesteś przekonany, że inni Cię nie akceptują
- czujesz się mało wartościowy, odrzucony, nieakceptowany
- czujesz, że życie cię przerasta, że nie radzisz sobie z tym, czego doświadczasz
- czujesz, że inni ludzie cię wykorzystują, a Ty nie potrafisz się temu przeciwstawić
- doświadczasz samotności, masz problem ze zbudowaniem trwałych i satysfakcjonujących relacji z innymi
- nie radzisz sobie ze złością, agresją
- doświadczasz nerwicy, depresji, cierpisz na zaburzenia osobowości
- doświadczyleś w rodzinie przemocy lub uzależnienia i czujesz, że wciąż niesiesz ciężar tych trudnych doświadczeń

Terapia par jeśli:

- doświadczacie kryzysu w relacji
- nie radzicie sobie z konfliktami
- czujecie, że nie możecie się dogadać
- czujecie, że Wasz związek się wypalił
- nie znajdujecie zrozumienia u współmałżonka
- doszło do zdrady
- myślicie o rozstaniu

Wsparcie w kryzysach jeśli:

- doświadczyleś straty (śmierć bliskiej osoby, poronienie, rozstanie)
- znalazłeś się w trudnej sytuacji życiowej (choroba Twoja lub bliskiej osoby, wypadek, utrata pracy)
- czujesz, że nie radzisz sobie w problemach wychowawczych z dzieckiem
- doświadczasz lub doświadczyleś przemocy



nie czekaj!

Skorzystaj ze wsparcia!

Na teren Państwowej Straży Pożarnej zajechał nowy „krwiobus” z Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa

Padł rekord! 43 osoby oddały krew podczas mikołajkowej akcji w Łukowie

Strażacy z OSP Grzędówka wyruszyli zorganizowaną grupą na akcję.

Zazwyczaj wyjeżdżają, by gasić pożary. W piątkowe przedpołudnie zorganizowali się, aby pomóc w inny sposób. Pięciu Grzędowiaków wzięło udział w mikołajkowej akcji poboru krwi przy Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie. - Chcemy ratować życie ludzkie - twierdzi Tomasz Woźniak. - W życiu oddałem już kilka litrów krwi, kiedyś oddawałem regularnie, później od przypadku do przypadku, ale ostatnio weszliśmy z kolegami w „tryb stały” - dodaje strażak OSP Grzędówka.

Panowie porzucili na chwilę swoje codzienne obowiązki i przyjechali do Łukowa wozem strażackim. - Krew jest bezcennym darem jaki możemy podarować, to nic nas nie kosztuje, a komuś możemy pomóc - mówi Paweł Lucht, naczelnik OSP Grzędówka.

Padł rekord

Zbiórka krwi nie miałyby miejsca gdyby nie członkowie Klubu Honorowych Dawców Krwi Ostoja, którzy kilka razy do roku organizują takie akcje. 6 grudnia



**MIKOŁAJKOWA AKCJA POBORU
KRWI W LICZBACH:
19350 ml - tyle krwi oddano
43 - osoby oddały krew
14 - osób oddało krew po raz pierwszy**

Strażacy z OSP Grzędówka na co dzień bezinteresownie niosą ludziom pomoc. W ten szczególny mikołajkowy dzień postanowili podzielić się czymś więcej - krwią. Od lewej Tomasz Woźniak, Grzegorz Pochman, Paweł Lucht, asp. sztab. Artur Chutny z PSP Łuków, (na dole) Rafał Sosnowski, Jakub Chutny

odbyła się ona pod hasłem „Oddaj krew - uratuj życie”. - Człowiek nie jest bogaty tym co ma, lecz tym czym się dzieli. My dzie-

limy się tym bezcennym darem regularnie i zachęcamy do tego innych - opowiada Mirosław Liwiński, szef HDK Ostoja. Podczas

mikołajkowej akcji padł rekord osób, które oddały krew. Dotychczas było to 35 krwiodawców. Tym razem do punktu poboru

krwi zgłosiło się 47 osób, a zakwalifikowano 43, które mogły oddać krew. - Im bliżej świąt tym ludzkie serca bardziej się otwie-

rają. Przy „krwiobusie” ustawiała się dosyć spora kolejka, chłód nie odstraszył dawców krwi - zauważa Liwiński.

Mikołajkowe upominki

Na teren Straży Pożarnej w Łukowie zajechał nowy „krwiobus” z Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie. Akcja odbywała się od godziny 8. do 12. Na każdego krwiodawcę czekał podstawowy pakiet w postaci pudełka z czekoladami, poza tym członkowie Klubu HDK Ostoja przygotowali mikołajkowe prezenty. Każdy kto oddał krew losował jeden z nich. - Mamy zegarki ściennie, powerbanki, organizery biurkowe, do wyboru do koloru, każdy coś dla siebie znajdzie - wylicza Liwiński. Tradycyjnie na krwiodawców czekała ciepła kielbaska oraz domowe słodkie wypieki.

Aby oddać krew wystarczy być zdrowym i mieć 18-65 lat. Po wypełnieniu specjalnej ankiety i zakwalifikowaniu przez lekarza przyszły dawca może oddać krew. Zdrowego człowieka niewiele to kosztuje, a ten bezcenny czerwonon dar może uratować komuś życie.

Martyna Zakrzewska

Zespół Łukowiacy z prestiżową nagrodą



Gala wręczenia nagród odbyła się 1 grudnia (Fot. Podlasie 24)

Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej Łukowiacy laureatem Nagrody Ludomira Benedyktowicza.

Nagroda promuje osoby, które pracą i zaangażowaniem rozstrawiają nasz region w kraju i świecie. W tym roku nagrody za osiągnięcia artystyczne otrzymał m.in. Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej Łukowiacy.

ZPiTŻ Łukowiacy działający przy Łukowskim Ośrodku

Kultury obchodzi w tym roku swoje 20-lecie. To dowód na żywotność i atrakcyjność polskiego folkloru - przez zespół przewinęło się prawie tysiąc młodych osób, teraz jest 150, a na koncerty przychodzą setki, a nawet tysiące osób. Jest to też prawdziwy pomnik sprawności organizacyjnej: jeżdżący po Polsce i świecie zespół opiera się bowiem głównie na wolontariacie rodziców i sympatyków.

Malarz bez rąk

Nagroda Ludomira Benedyktowicza przyznawana jest od 1987 roku. Jest jedną z najstarszych i najbardziej cenionych. Ma trzy kategorie: działalność artystyczną, dorobek literacki, naukowy i publicystyczny oraz działalność patriotyczną, społeczną i humanitarną. Na jej patrona wzięto człowieka, który symbolizuje miłość Ojczyzny i życiowy sukces osiągnięty mimo wielkich losowych przeciwności. Ludomir Benedyktowicz stracił w powstaniu styczniowym obie ręce, a mimo to wykształcił się i został cenionym malarzem.

mz

Św. Mikołaj przyjechał na saniach zaprzęgniętych w dwa kucyki



Spotkanie zwińczył występ Emilki Szczęśniak z Fabryki Piosenki działającej przy Łukowskim Ośrodku Kultury. Laureatka wielu ogólnopolskich konkursów zaśpiewała kolędę „Cicha Noc”. Imprezę wraz z Łukowskim Ośrodkiem Kultury przygotowała Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Łukowie

ŁUKÓW Choinka na Placu Solidarności i Wolności już się świeci.

Mali i duzi mieszkańcy tłumnie przybyli 6 grudnia by powitać św. Mikołaja i wspólnie z nim odliczać czas do kluczowego momentu jakim było zapalenie lampek i zaprezentowanie miejskiej choinki w pełnej krasie.

Rozświetlenie drzewka poprzedziły animacje dla najmłodszych zorganizowane w ramach imprezy pt. „W świątecznej krainie”.

Rozstrzygnięty został organizowany przez Łukowski Ośrodek Kultury konkurs na najpiękniejszą kartkę bożonarodzeniową. Nagrodzono 22 artystów. Najciekawsze prace konkursowe zostały wybrane do projektu Kartki Bożonarodzeniowej Łukowskiego Ośrodka Kultury oraz Miasta Łuków. Po wręczeniu nagród, najmłodszy uczestniczył w mikołajkowej zabawie z animatorami ŁOK i Fun Idea. Na dzieci czekały m.in. pokazy baniek mydlanych, karaoke, warsztaty plastyczne, a także konkursy z nagrodami. Tuż przed przyjazdem

św. Mikołaja dzieciaki odtanńczyły mikołajkową zumbę oraz wspólnie z zespołem muzycznym ŁOK pod kierownictwem Antonio Vivo, śpiewały kolędy.

Oczekiwany gość z brodą pojawił się tuż przed 17. Mikołaj przyjechał na saniach zaprzęgniętych w dwa kucyki. Towarzyszył mu burmistrz Łukowa Piotr Płudowski. Panowie przyjechali do dzieci z pełnymi rękami. W saniach znajdowało się 20 kilogramów cukierków, którymi św. Mikołaj i jego pomocnik obdarowali dzieci, jak i dorosłych.

mz

Każdy musi segregować, jeżeli nie - będą kary

Pięcioosobowa rodzina z Łukowa zapłaci za śmieci prawie 100 zł miesięcznie

PUIK wycenia, że odbierze i zagospodaruje śmieci od mieszkańców za 3 mln 247 tys. zł. Jako jedyne złożyło ofertę w przetargu ogłoszonym przez miasto.

Jak mówi w rozmowie ze „Wspólnotą” burmistrz Piotr Płudowski dziś miasto wydaje na gospodarkę odpadami 2.16 mln zł. Umowa z PUIK-iem kończy się w tym miesiącu. O tym, że za odbiór i zagospodarowanie odpadów trzeba będzie zapłacić drożej było wiadomo od dawna.

Główne przyczyny podwyżek to brak konkurencji i rosnące stawki za przetwarzanie i składowanie odpadów.

Drożej utrzymanie całego systemu. A więc: odbiór i transport odpadów, opłaty za ich przetwarzanie i składowanie w Adamkach oraz prowadzenie Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów. Nowością ustawową jest to, że od 1 stycznia nie będzie już stawki za odbiór odpadów zmieszanych. Każdy musi segregować. Za brak segregacji będą naliczane kary. W Łukowie ma być to dwukrotność stawki podstawowej.

Pierwotnie miasto szacowało, że w skali roku koszty mogą wzrosnąć o ok. 600 tys. zł. Teraz okazuje się, że w porównaniu do aktualnej umowy władze miasta muszą dołożyć prawie 1,2 mln zł.

W kieszeni mieszkańców

Pieniądzy samorząd będzie szukał w kieszeniach mieszkańców. - System musi się bilansować - przyznaje Piotr Płudowski. Burmistrz zapowiada w przyszłym tygodniu wniosek o nadzwyczajną sesję Rady Miasta. - Zaproponuję radnym stawkę w wysokości 20 zł od osoby w gospodarstwie domowym. Zaproponujemy też ulgę - 17,5 zł od piątej osoby w rodzinie - wylicza wóldarz. Jeżeli propozycje burmistrza wejdą w życie pięcioosobowa rodzina zapłaci za śmieci niemal 100 zł miesięcznie po uwzględnieniu ulgi.

Co na to Rada?

Na ostatniej sesji radni odłożyli decyzję o wysokości stawki za odbiór i zagospodarowanie odpadów. Burmistrz proponował, aby było to 19 złotych za osobę za odpady segregowane. Radni z Przymierza dla Ziemi Łukowskiej sugerowali - 16 zł stawki bazowej. Na wniosek radnego Grzegorza Gomoły obie propozycje zostały odrzucone.

W momencie zamknięcia tego wydanie nie było jeszcze decyzji o tym, kiedy dokładnie radni zajmą się propozycjami burmistrza.

miz

Przez rok burmistrz dał pracę 13 osobom. Poprzednik zatrudniał więcej

ŁUKÓW Leonard Baranowski i Robert Dołęga złożyli interpelację, w której pytali o poziom zatrudnienia w Urzędzie Miasta. Z odpowiedzi, którą otrzymali radni wynika, że w listopadzie 2018 roku w magistracie pracowało 119 osób. To początki urzędowania burmistrza Piotra Płudowskiego. Rok później (15 listopada 2019) w urzędzie zatrudnionych było 123 osoby. Jak wynika z informacji przekazanej nam przez Roberta Dołęgę za rządów Piotra Płudowskiego pracę w urzędzie znalazło 13 nowych osób. Są to: zastępca burmistrza (1 osoba), 1 osoba na wolne stanowisko kierownicze „w związku ze zmianami Regulaminu Organizacyjnego”, 4 osoby zatrudnione na wolne stanowiska urzędnicze w związku z odejściami na emeryturę i prze-

sunieniami „starych” pracowników na inne stanowiska. Kolejne 5 osób dostało się do pracy na zastępstwo. 1 osoba pracuje na nowo utworzonym stanowisku i 1 została zatrudniona po odbytych stażu. Radnych klubu PiS kontruje Łukasz Bober z Alternatywy dla Łukowa. On z kolei zapytał o politykę kadrową poprzednika Piotra Płudowskiego. Z odpowiedzi na tę interpelację wynika, że Dariusz Szustek zatrudniał głównie na stanowiska pomocy administracyjnej (nie ma potrzeby organizowania konkursu) kolejno. W 2010 r - 1 osobę, 2011 - 7, 2012 - 6, 2013 - 6, 2014 - 7, 2015 - 9, 2016 - 13 osób, 2017 - 15 osób (w tym 2 na zastępstwo), 2018 - 19 (w tym 2 na zastępstwo)

red

Bronka nagrała „Chodź ze mną”

3 grudnia na platformach streamingowych m.in. Spotify, Tidal, Deezer, YouTube odbyła się premiera kolejnego singla „Chodź ze mną” Dominiki Szczęśniak, znanej pod pseudonimem Bronka.

Nowy singiel „Chodź ze mną”, jest historią opowiadającą o drodze krętej, szarej, trudnej. Istnieje jednak nadzieja, że jest coś ponad, co powoduje, że znika lęk, a pojawia się ufnosć. Jest to utwór, który pojawił się już jakiś czas temu, w aranżacji akustycznej, jednak przy nowo nawiązanej współpracy z Michałem Oleksikiem, który zaaranżował go w wersji elektronicznej, utwór przeżył swój renesans.

Bronka to młoda, utalentowana wokalistka, pochodząca z Wojcieszkowa, która swoją karierę muzyczną zaczęła już w wieku 14 lat, wydając singiel „Nie jesteś sam”, emitowany w polskich rozgłośniach radiowych.

Wspólnota Łukowska obchodzi 15. urodziny

Serdecznie dziękujemy za udział w naszym konkursie urodzinowym. Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy pod odbiór nagród do redakcji.



Zestawy kosmetyków wygrywają:

Agnieszka Sokolek
Barbara Adamczyk
Edyta Ozygała
Marcin Milczarek
Janusz Chmielewski

Gratulujemy i zapraszamy do redakcji.

Zostań wolontariuszem WOŚP

ŁUKÓW Już 12 stycznia 2020 roku kolejny – 28. Finał WOŚP w Łukowie! Dajemy Wam słowo – bycie wolontariuszem WOŚP to wspaniała i niezapomniana przygoda! To właśnie dzięki Wam – wolontariuszom, to wszystko tak pięknie się kręci i wiemy, że będzie kręcić

się dalej! Chcesz zostać wolontariuszem? Przyjdź do biura OSiR (ul. Browarna 63, Łuków). Czekamy na Ciebie. Ankieta dla wolontariusza dostępna jest na stronie: www.osir.lukow.pl.

OSiR Łuków

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM NA REALIZACJĘ INWESTYCJI INBAP W ŁUKOWIE ORAZ ZESPOŁU BUDYNKÓW WIELORODZINNYCH W BIAŁEJ PODLASKIEJ

ZAMAWIAJĄCY: INBAP Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Aktywów Niepublicznych, 00-107 Warszawa, ul. Prózna 9, Adres do korespondencji: ul. Siderska 83, 21-500 Biała Podlaska, tel./faks 083 342 55 52

PRZEDMIOT ZAMÓWIENIA:

I. Budowa sześciokondygnacyjnego budynku usługowo-handlowego z częścią mieszkalną wielorodzinną, zlokalizowanego w Łukowie, przy ul. Kościuszki róg ul. Dworcowej, na terenie inwestycyjnym złożonym z działek o numerach ewidencyjnych 7576/17, 7576/18, 7576/3, 7576/4. Pow. zabudowy: ok. 5 119,26 m²; Pow. całkowita: ok. 10 666,73 m²; Kubatura: ok. 46 124,66 m³. Konstrukcja budynku: technologia monolityczna, układ konstrukcyjny mieszalny, stropy żelbetowe oparte na ścianach żelbetowych trzonów komunikacyjnych, na słupach i trzpieniach żelbetowych o różnych przekrojach oraz ścianach murowanych konstrukcyjnych.

II. Budowa zespołu trzech pięciokondygnacyjnych budynków mieszkalnych wielorodzinnych zlokalizowanych w Białej Podlaskiej, przy ul. Piaskowej róg ul. Włoskiej na terenie inwestycyjnym złożonym z działek o numerach ewidencyjnych 3289, 1620/3, 3290, 3291. Pow. zabudowy: ok. 1 786,0 m²; Pow. całkowita: ok. 7 240,6 m²; Kubatura: ok. 26 186,8 m³. Konstrukcja budynku: technologia monolityczna, konstrukcja płytowo-słupowa ze słupocianami i ścianami żelbetowymi.

Dopuszcza się złożenie oferty na oba lub jeden wybrany i opisany powyżej zakres (I lub II). Nie dopuszcza się składania ofert częściowych w obrębie opisanych powyżej zakresów (I lub II), wariantowych i nie przewiduje się udzielenia zamówień uzupełniających.

RODZAJ ZAMÓWIENIA: Roboty budowlane

TERMIN WYKONANIA ZAMÓWIENIA: 12 miesięcy

PROCEDURA: W przetargu nieograniczonym mogą uczestniczyć Wykonawcy po spełnieniu warunków udziału i złożeniu oferty w zakresie zgodnym z warunkami przetargu. Oferty ze wskazaniem ceny, szczegółowej specyfikacji realizacji zamówienia, szczegółowymi kosztorysami ofertowymi sporządzonymi na podstawie dokumentacji i pomocniczo kosztorysów ślepych przekazanych przez zamawiającego oraz terminem realizacji i terminem gwarancji należy składać w siedzibie Zamawiającego w wersji papierowej i elektronicznej w terminie do dnia 31.01.2020 r.

OSOBY DO KONTAKTU: Amelia Brandt, tel.: +48 885 118 112,

e-mail: amelia.brandt@inbap.com

OGŁOSZENIE O PRZETARGU W PEŁNEJ WERSJI:

www.inbap.com/ogloszeniaprzetargi/

GÓZD 2A
www.reslaw.pl

tel. 608 410 646, 790 744 468

MATERIAŁY BUDOWLANE

JESIENNA PROMOCJA

NA WEŁNĘ ISOVER ORAZ PŁYTĘ G/K

R E K L A M A

ODZIEŻ ROBOCZA BHP

AL. KOŚCIUSZKI 24
nad pizzerią GIUSEPPE

ŁUKÓW

Czynne:
Pn-Pt: 8.00-17.00
Sb: 8.00-14.00

tel. 536 511 584

ZAKŁAD POGRZEBOWY A i G KRUCZYŃSCY

DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ

ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU

niskie ceny

TRUMNY, WIAZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO

„Piątce” stuknęła trzydziestka



Najmłodsza z łukowskich podstawówek świętowała w piątek 29 listopada.

p



Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w parafii pw. NMP Matki Kościoła. Eucharystii przewodniczył proboszcz parafii – ks. Krzysztof Stepczuk. Homilię wygłosił ks. Szczepan Litwiniuk. Główne uroczystości odbyły się w budynku szkoły

Część artystyczną jako pierwsi zaprezentowali uczniowie z klas VIII, tańcząc poloneza. Następnie prowadzący uroczystość zaprosił zebranych do odbycia podróży w czasie. Pociąg przeszłości, który wjechał na scenę, przypominał zgromadzonym najważniejsze wydarzenia z historii szkoły, wzbogacone o popisy recytatorskie, wokalne i taneczne uczniów. Podsumowaniem występów była piosenka Marka Grechuty pt. „Dni, których nie znamy”

Gabrysia zaśpiewa we włoskim Rimini

ŁUKÓW W Wawerskim Centrum Kultury odbył się XVI Ogólnopolski Przegląd Piosenki Europejskiej „Nutka Poliglotta” 2019. Do pierwszego etapu konkursu wpłynęło 350 zgłoszeń z całej Polski. Po wstępnej selekcji nagrań demo do drugiego etapu zakwalifikowano 36 uczestników. Łuków w tej grupie finalistów reprezentowała Gabriela Łukasik. Młoda wokalistka zaśpiewała piosenkę: Nikki Yanofsky - „Take The A Train”. Jury po przesłuchaniach konkursowych postanowiło przyznać łukowiance aż 3 nagrody: I miejsce w kategorii 10-12 lat, nominację do uczestnictwa w festiwalu „Magia Italiana” w Rimini we Włoszech oraz nominację do udziału w V Szczecińskim Zjeździe Młodych Gwiazd.

p

Wojewódzkie święto poezji ma już 19 lat

XIX Wojewódzki Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Ks. Jana Twardowskiego „Uśmiech Pana Boga” w na scenie ŁOK.

Tegoroczna edycja odbyła się we wtorek, 3 grudnia, w Łukowskim Ośrodku Kultury. Twórczość ks. Twardowskiego jest poezją mówiącą o sprawach najbliższych, często drobnych, ale niezwykle ważnych dla człowieczeństwa. Przynosi refleksję i nadzieję. Pozwala przyglądać się naturze z perspektywy „Jana od biedronki”. Przez „żywe słowo” jeszcze dobitniej dociera do prawda o tym, że ziemia nie jest darem tylko dla nas... jest przede wszystkim dziedzictwem

dla przyszłych pokoleń. Konkurs przebiegał w kategoriach wiekowych. Na scenie zaprezentowało się 41 recytatorów z klas I-III, IV-VI i VII-VIII szkół podstawowych oraz szkół średnich i placówek kultury powiatu łukowskiego.

Małych artystów oceniała komisja w składzie: Anna Kistelska – Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie, Jolanta Gnas-Zienkiewicz – nauczyciel polonisty, Alicja Dymitruk – instruktor Łukowskiego Ośrodka Kultury.

Uczestnicy otrzymali dyplomy, opiekunowie pamiątkowe podziękowania, a laureaci otrzymali atrakcyjne nagrody książkowe z poezją i prozą ks. Jana Twardowskiego.

Łukasz Prusak

Wyniki konkursu „Uśmiech Pana Boga”

W kategorii klas I-III równorzędne nagrody otrzymali:

- Michał Polkowski, kl. I Szkoła Podstawowa w Ulanie-Majoracie, opiekun Magdalena Niebrzegowska;
- Mikołaj Botwina, kl. I Szkoła Podstawowa w Ulanie-Majoracie, opiekun Magdalena Niebrzegowska;
- Nadia Sala, kl. III Szkoła Podstawowa nr 1 w Łukowie, opiekun Hanna Wiącek.

W kategorii klas I-III wyróżnienia:

- Krystian Ochnik, kl. III Filia Biblioteczna w Woli Gułowskiej, opiekun Zofia Kozłowska;
- Wiktoria Słomka, kl. III Szkoła Podstawowa nr 1 w Łukowie, opiekun Hanna Wiącek;
- Barbara Lipińska, kl. II Szkoła Podstawowa w Ulanie-Majoracie, opiekun Agnieszka Rogozińska.

W kategorii klas IV-VI:

I miejsce - Julia Drozd, kl. V, Łukowski Ośrodek Kultury, opiekun Sławomir Żyłka;
II miejsce - Jan Borkowski, kl. VI Szkoła Podstawowa w Aleksandrowie, opiekun Dorota Celińska;
III miejsce - Joanna Lendzion, kl. VI, Łukowski Ośrodek Kultury,

opiekun Sławomir Żyłka.

W kategorii klas IV-VI wyróżnienia:

- Maciej Radomski, kl. VI, Łukowski Ośrodek Kultury, opiekun Sławomir Żyłka;
- Anna Lipińska, kl. V, Biblioteka Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Ulanie-Majoracie, opiekun Barbara Michalczuk.

W kategorii klas VII-VIII:

I miejsce - Natalia Dyjak, kl. VIII, Gminny Ośrodek Kultury w Ulanie-Majoracie, opiekun Sławomir Żyłka;
II miejsce - Julia Semczuk, kl. VIII, Łukowski Ośrodek Kultury, opiekun Sławomir Żyłka;
III miejsce - Jakub Walaszek,

kl. VII, Filia Biblioteczna w Woli Gułowskiej; opiekun Zofia Kozłowska.

W kategorii szkoły średnie:

I miejsce - Julia Sposób, kl. II Liceum Ogólnokształcące im. T. Kościuszki w Łukowie, opiekunowie: Sławomir Żyłka i Marzena Rusinek;
II miejsce - Aneta Zentała, kl. II Zespół Szkół nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta w Łukowie, opiekun Beata Duszek.

Wyróżnienie:

- Mateusz Redzik, kl. IV Zespół Szkół nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta w Łukowie, opiekun Małgorzata Świerk.

Paczki dla 33 polskich rodzin



ŁUKÓW Uczniowie „Alej” włączyli się do akcji „Polacy - Rodakom”. 2 grudnia przekazali pudełka z żywnością Piotrowi Mączyńskiemu, który od lat współpracuje z biurem senatora Stanisława Gogacza i uczestniczy w wyjazdach na Ukrainę. Od października uczniowie przynosili produkty spożywcze i organizowali paczkę w ramach swojej klasy. Każda paczka była przygotowana według instrukcji organizatora i miała taki sam skład podstawowych produktów. Artykuły żywnościowe i pluszowe zabawki młodzież pakowała do specjalnych pudełek przygotowanych przez biuro senatora, oklejała je naklejkami z polską flagą, logo akcji, powiatu i szkoły. Dary trafią do 33 polskich rodzin na Ukrainie i Białorusi. Paczki te 14 grudnia zostaną przekazane przez senatora Stanisława Gogacza polskiemu Konsulowi Generalnemu

Seniorzy „szaleli” na balu andrzejkowym



ŁUKÓW W piątek, 29 listopada, w sali widowiskowej Łukowskiego Ośrodka Kultury słuchacze Łukowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku wzięli udział w balu andrzejkowym. Uczestnicy zabawy mogli potańczyć przy ulubionych rytmach, jak i również posłuchać koncertu zespołu Łukowskiego Ośrodka Kultury pod kierownictwem Antona Fartushnego. Nie zabrakło także wróżb andrzejkowych oraz karaoke, przygotowanych przez instruktorów ŁOK

Mieszkańcy: Mieszkał sam, był spokojny, nikomu nie wadził

Czad zbiera żniwo 56-latek znaleziony martwy

Zwłoki znaleziono w jednym z domów w Wólce Świątkowej koło Łukowa.

W budynku gospodarczym na jednej z posesji o poranku, 6 grudnia, znaleziono mężczyznę, który nie dawał oznak życia. Pomieszczenie, w którym znajdował się 56-latek, było zadymione. Przybyli na miejsce policjanci ustalili, że mężczyzna nie żyje. Ze wstępnych ustaleń służb wynika, że zatrut się tlenkiem węgla.

Nigdy się nie ożenił

Józef J. był kawalerem. Mieszkał sam w budynku gospodarczym, który przerobił na lokal mieszkalny. Na posesji znajduje się też dom, w którym denat mieszkał przed laty razem z matką. Po jej śmierci sprzedał rodzinną posesję, gwarantując sobie dożywotnie mieszkanie w budynku gospodarczym. - To był dobry człowiek. Spokojny i nikomu nie wadził. Dorabiał to tu, to tam. Nie miał stałej pracy. Był samotny. Nigdy się nie ożenił - mówi mieszkaniec Wólki Świątkowej.

Według policji i straży 56-latek ogrzewał mieszkanie piecykiem węglowym typu „koza”.

Ze wstępnych ustaleń policji i straży pożarnej wynika, że z pieca ulatniał się dym. - Decyzją prokuratora ciało 56-latka zostało zabezpieczone na sekcję zwłok. Policjanci pod nadzorem prokuratury przeprowadzą postępowanie



Każdego roku w Polsce z powodu zatrucia tlenkiem węgla umiera ponad sto osób, a blisko dwa tysiące ulega podtruciu

Pan Józef ogrzewał mieszkanie piecem typu „koza”. Instalacja piecyka okazała się nieszczelna

i ustalać wszelkie okoliczności zaistniałego zdarzenia - informuje asp. szt. Marcin Józwik z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Dziura w podłodze

Na miejscu pracowały dwa zastępy straży pożarnej z Łukowa, OSP Wólka Świątkowa oraz OSP Gręzówka. - Strażacy sprawdzili stężenie tlenku węgla w pomieszczeniu. Nie stwierdzono obecności tlenku, ponieważ mieszkanie chwilę

wcześniej zostało przewietrzone i oddymione. Przy piecyku wypalona była dziura w podłodze, którą strażacy zalali wodą - relacjonuje mł. kpt. Krzysztof Duszyński z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie.

Czad - cichy zabójca

Każdego roku w Polsce z powodu zatrucia tlenkiem węgla umiera ponad sto osób, a blisko dwa tysiące ulega podtruciu. Czad zwany jest cichym

zabójcą, ponieważ jest bezwonne i niewidoczny. Służby apelują o zachowanie ostrożności podczas ogrzewania mieszkania oraz o stosowanie się do podstawowych zasad bezpieczeństwa. Paląc w piecu, należy pamiętać o tym, aby przewody kominowe i wentylacyjne były drożne. Zwrócić należy również uwagę na przedmioty znajdujące się w pobliżu pieca.

Martyna Zakrzewska

Najgorzej wynagradzają pracowników socjalnych

Na „czarnej liście” średnich najmniejszych płac w pomocy społecznej znalazły się miasta i gminy z naszego regionu.

Na piątej pozycji tego osobliwego wykazu znalazło się miasto Stoczek Łukowski. Dalej trafiły też gminy z pow. łukowskiego: Trzebieszów i Serokomla.

Powiat bialski reprezentują miasto Terespol oraz gm. Tucznia, a pow. parczewski gm. Jabłoń.

„Czarną listę” 100 gmin najgorzej wynagradzających pracowników socjalnych opublikowała na swojej stronie internetowej Polska Federacja Związkowa Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej. Wykaz został stworzony przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

w oparciu o dane pozyskane bezpośrednio od pracodawców i według stanu na dzień 30 kwietnia 2019 r.

- Do każdej z gmin skienujemy pismo adresowane do miejscowych władz, by zadbały o godny poziom wynagrodzeń pracowników. W ubiegłym roku upublicznienie samorządów, które płaciły najgorzej, a także indywidualnie wysłane apele Federacji wpłynęły na podwyższenie płac przynajmniej w takim wymiarze, że część z gmin zniknęła z tego gorzkiej listy - wyjawiają autorzy tego wykazu.

Jeden z wójtów z pow. bialskiego (jego gmina nie widnieje na wspomnianej liście) powiedział nam, że pracujący tam pracownicy socjalni niejednokrotnie zazdroszczą zasiłków i innych świadczeń przyznawanych podopiecznym.

(pim)

Policjanci pomogli starszemu mężczyźnie

Policjanci z parczewskiej jednostki udzielili pomocy 94-letniemu mężczyźnie, który wyrzucił się w swoim mieszkaniu i potrzebował opieki medycznej. Mężczyzna upadł na tyle niefortunnie, że nie był w stanie sam wezwać pomocy.

W nocy z niedzieli na poniedziałek dyżurny parczewskiej jednostki otrzymał zgłoszenie, że w jednym z mieszkań w Par-

czewie, pomimo późnej pory, słysząc nietypowe odgłosy. Policjanci pojechali na miejsce, aby sprawdzić zgłoszenie, a gdy weszli do wskazanego mieszkania, okazało się, że starsza osoba, która zamieszkiwała sama, potrzebuje pomocy. 94-latek upadł na posadzkę i uszkodził sobie bark, nie był w stanie sam wezwać pomocy. Policjanci zaopiekowali się mężczyzną do momentu przyjazdu karetki pogotowia. Mieszkaniec Parczewa trafił pod opiekę lekarzy.

jd

„Puchnące” śledztwo objęło 1000 podmiotów

Paliwowe kombinacje na wielką skalę

Prokuratura oskarżyła 83-letniego łukowianina, że uchylił się od opodatkowania ponad 7,8 mln litrów sprzedawanego oleju napędowego oraz wystawił 202 nierzetelne faktury. Kłopoty rodziny oskarżonego z wystawianiem fałszywych faktur oraz wyłudnianiem podatku trwają od wielu lat.



Podczas zatrzymania podejrzanych członków łukowskiej grupy paliwowej w 2015 r.

Bialski Ośrodek Zamiejscowy Prokuratury Okręgowej przekazał do Sądu Rejonowego w Łukowie akt oskarżenia dotyczący Eugeniusza R. Prokurator zarzucił mu, że od 1 stycznia 2011 r. do 31 maja 2013 r. w Łukowie, prowadząc spółkę, uczynił sobie stałe źródło dochodów z uchylania się od opodatkowania

sprzedawanego oleju napędowego podatkiem akcyzowym. Jak wyliczono, przy sprzedaży ponad 7,8 mln l paliwa uszczuplenie w podatku miało wynieść aż 14,2 mln zł.

Zastępca prokuratora okręgowego, Jacek Drabarek, poinformował nas, że zarzucono oskarżonemu, iż we wspomnianym

okresie wystawił 202 nierzetelne faktury na rzekomą sprzedaż 1,8 mln litrów oleju napędowego sześciu przedsiębiorcom z powiatu łukowskiego.

- W odrębnym postępowaniu prokuratury zostanie „docenione” zachowanie tych przedsiębiorców - zaznaczył prokurator. Dodał, że dotychczas 83-latek

nie był karany przez sąd. Obecnie nie posiada majątku. Za czyny zarzucane Eugeniuszowi R. grozi kara do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Firmy słupy i fikcyjne faktury

Opisany akt oskarżenia jest małym fragmentem bardzo rozrastającego się śledztwa dotyczącego poważnych przestępstw podatkowych. W marcu 2015 r. lubelska Prokuratura Okręgowa i Komenda Wojewódzka Policji informowały o sukcesie, jakim było rozbicie przez policjantów gangu zajmującego się wyłudnianiem podatku VAT i praniem brudnych pieniędzy.

Podejrzani o kierowanie grupą byli właściciele stacji benzynowej z Łukowa. Ówczesna rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Lublinie informowała media, iż co najmniej od

stycznia 2009 r. osoby reprezentujące wspomnianą łukowską spółkę pozyskiwały od tzw. firm „słupów” fikcyjne faktury VAT na zakup oleju napędowego. Spółki te figurowały w ewidencji działalności gospodarczej, zgłoszono je do ZUS i urzędów skarbowych. W istocie nie prowadziły żadnej działalności. Wtedy prokuratura ustaliła, iż główną rolę odgrywała spółka z Łukowa, którą do kwietnia 2011 r. kierował wspomniany Eugeniusz R. Następnie zastąpił go wnuk, a prokurentem spółki był syn seniora.

Zatrzymano wtedy 15 osób z województwa lubelskiego, małopolskiego i łódzkiego. Wówczas oceniano, że łączna wartość sfałszowanych faktur wynosiła ponad 280 mln zł. KWP informowała ponadto, iż śledczy ustalili, że od 2009 roku do 2013 roku członkowie grupy wystawili nie mniej niż 11800

fałszywych faktur na łączną kwotę co najmniej 280 mln zł, o wartości podatku od towarów i usług w łącznej kwocie ponad 51 mln złotych. Dodatkowo podczas prowadzonego śledztwa prokuratorzy i policjanci ustalili, że grupa dopuściła się prania brudnych pieniędzy na kwotę wtedy co najmniej 30 mln złotych.

W czwartek prokurator Agnieszka Kępka, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Lublinie poinformowała nas, że śledztwo w sprawie wyłudniania podatków przy obrocie paliwami rozrosło się do gigantycznych rozmiarów.

- Trwa postępowanie dotyczące około 1000 podmiotów. Ma już kilkaset tomów. Kilka wątków jest wyłączonych. - mówi prok. Agnieszka Kępka.

(Pim)

Palily się bele słomy



GM WOJCIESZKÓW W Świderkach na jednym z pól 4 grudnia po godz. 23 zapaliła się sterta słomy w belach. Na miejsce wezwano Jednostkę Ratowniczo- Gaśniczą z Łukowa, OSP Świderki, OSP Wojcieszków, OSP Wola Bystrzycka oraz OSP Szczygły Górne. Ze wstępnych ustaleń strażaków wynika, że na miejscu zdarzenia doszło do zaproszenia ognia, w wyniku czego zaistniał pożar. Sprawą zajęła się policja. Pokrzywdzony rolnik wartość strat określił na kwotę 1000 zł.

Pożar patelni

GM TRZEBIESZÓW W hali produkcyjnej zakładu w Płudach zapaliła się patelnia przemysłowa. Pożar ugasili pracownicy zakładu. Mimo to na miejsce wezwani zostali strażacy z Łukowa oraz z OSP Wierzejki. Działania straży pole-

gały na oddymieniu obiektu oraz sprawdzeniu pomieszczeń pod względem obecności gazów pożarowych. Zdarzenie miało miejsce we wtorek, trzeciego grudnia kilka minut po godzinie 10.

mz

Kot w studni

GM KRZYWDA Oficer dyżurny łukowskiej straży pożarnej 4 grudnia, o godzinie 9:40 otrzymał zgłoszenie o zwierzęciu znajdującym się w studni. Zdarzenie miało miejsce na jednej z posesji w Okrzei, Kolonia Rowiny (gm. Krzywda). Na

miejsce zadysponowani zostali strażacy z OSP Krzywda. Zadaniem strażaków było usunięcie martwego kota ze studni oraz całkowite wypompowanie z niej wody przy pomocy wysysacza głębinowego.

mz

KIN ŁUKÓW

Wśród Czytelników, którzy przyślą na nasz adres e-mailowy - lukow@24wspolnota.pl - hasło: „Idziemy do KINA ŁUKÓW” oraz swoje dane (imię, nazwisko, miejscowość), rozlosujemy dwie bezpłatne wejściówki do wykorzystania na dowolny seans dostępny od dnia wydania bieżącego numeru tygodnika do wydania kolejnego numeru – czyli przez tydzień. Każdy z Czytelników, który wygra, będzie mógł wybrać tytuł z dostępnej w tym czasie puli. W ubiegłym tygodniu dwie pojedyncze wejściówki wygrali: **Łukasz Matejko z Łukowa i Paweł Siemionek z Łukowa.**

Repertuar do 12 grudnia
Godz. 13:30 - „Basia 3”, 45’, 2D, polski, wiek: bez ograniczeń, animacja, familijny
Godz. 14:30 - „Pettson i Findus - Najlepsza gwiazdka”, 82’, 2D, dubbing, wiek: bez ograniczeń, familijny
Godz. 18 - „Proceder”, 82’, 2D, polski, wiek: od 12 lat, biograficzny
Godz. 20:30 - „Solid Gold”, 82’,

2D, polski, wiek: od 12 lat, thriller, polityczny
Repertuar 13,14, 17, 19 grudnia
Godz. 15, 16:45 - „Śnieżna paczka”, 92’, 2D, dubbing, wiek: bez ograniczeń, animacja, familijny
Godz. 18:30 - „#Jestem M. Misfit”, 82’, 2D, polski, wiek: od 12 lat, komedia
Godz. 20 - „Solid Gold”

Repertuar 15 grudnia
Godz. 13, 14:45 - „Śnieżna paczka”
Godz. 16:30 - „Dziadek do orzechów - retransmisja z Teatru Bolszoi w Moskwie”, 150’, 2D, wiek: bez ograniczeń, spektakl baletowy
Godz. 19 - „#Jestem M. Misfit”
Godz. 20:30 - „Solid Gold”

Repertuar 18 grudnia
Godz. 13, 14:45 - „Śnieżna paczka”
Godz. 16:30 - „#Jestem M. Misfit”
Godz. 20:30 - „Solid Gold”
Marta Karwowska

Włamanie do piwnicy

ŁUKÓW 6 grudnia przy ul. Stasia i Nel 25-latek z Rudy Śląskiej włamał się do piwnicy, skąd skradł elektronarzędzia, klucze oraz hantle.

Obrobił gospodarzom garaż

GM TRZEBIESZÓW 5 grudnia w Nurzynie nieznany sprawca włamał się do pomieszczenia garażowego, skąd skradł piłę spalinową oraz agregat prądotwórczy. Pokrzywdzony wartość strat określił na kwotę 1500 zł.

Bus w rowie. Kierowcy nic się nie stało

GM ADAMÓW Dyżurny łukowskiej straży pożarnej 7 grudnia o godzinie 15:27 otrzymał zgłoszenie o wypadku. Z relacji zgłaszającego wynikało, że w Kornorzacie z zakrętu drogi wypadł bus osobowy i znajduje się w rowie, a poszkodowani, ranni pasażerowie nie mogą się z niego wydostać. Na miejsce zadysponowano dwa zastępy ochotników z Łukowa, OSP w Chordzieże oraz OSP z Woli Gułowskiej. Po

przyjeździe na miejsce okazało się, że w rowie znajduje się bus przewożący przesyłki kurierskie marki Opel Movano. 20-letni kierowca wyostał się z pojazdu o własnych siłach i znajdował się pod opieką załogi karetki pogotowia. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia oraz odłączyli akumulator od pojazdu. Strażacy oświetlali też teren zdarzenia, na którym policjanci prowadzili działania dochodzeniowe.

mz

Gdzie to jest?



W konkursie z ubiegłego tygodnia kupon na pizzę wygrał Robert Wysokiński. Zdjęcie przedstawiało dworek w Wilczyskach. Zapraszamy po kupon do redakcji. A co przedstawia nasza dzisiejsza fotografia? Konkurs wygrywa pierwsza osoba, która przysła prawidłową odpowiedź i swoje dane (imię, nazwisko, miejscowość) na adres e-mail: wspolnota_lukow@o2.pl

Odgadnijcie, co przedstawia zdjęcie powyżej. Odpowiedzi tylko drogą e-mail: wspolnota_lukow@o2.pl. Podajcie kontakt do siebie. Do wygrania pizza.



Płonęła butla z acetylenem. Ewakuowano sześć osób

GM WOLA MYSŁOWSKA W Mysławie w środę, czwartego grudnia około godziny 19, zapaliła się butla z acetylenem. Akcja strażaków trwała ponad dobę. Zdarzenie było długotrwałe z racji tego, że butla z acetylenem po kontakcie z ogniem przez 24 godziny musi być nieustannie schładzana. W akcji brało udział 11 zastępów straży pożarnej. Ze strefy zagrożenia ewakuowano sześć osób. Po przybyciu na miejsce strażaków okazało się, że w pomieszczeniu garażowym znajdują się dwie butle, jedna ze sprężonym tlenem, druga z acetylenem. Wyciekający z butli acetylen zapalił się, po czym doszło do zapalenia gazu z butli z tlenem. Butla z acetylenem uległa nagrzaniu, co stwarzało zagrożenie. Po tym, jak strażacy ugasili płonące butle, tę

z acetylenem schładzano przy pomocy prądów gaśniczych, następnie z działka przenośnego, gdy to nie przyniosło efektu, strażacy rozstawili zbiornik z wodą, w którym zanurzono butlę. Akcja strażaków zakończyła się o godzinie 21:30 następnego dnia. Na miejscu pracowały trzy zastępy straży z Łukowa, OSP Jarczew oraz OSP Dwornia. Nieoceniona pomoc nadeszła z OSP Ksawerynów. Ochotnicy z tej jednostki wyjeżdżali do akcji łącznie sześć razy. Po zakończeniu procesu schładzania, który na zmiany zabezpieczały jednostki OSP, na miejsce ponownie przyjechali strażacy z Łukowa, którzy sprawdzili przy pomocy kamery termowizyjnej temperaturę butli. Akcja zakończyła się powodzeniem.

mz

Miał „maryskę”

ŁUKÓW 4 grudnia na ul. Aleje Wojska Polskiego policjanci znaleźli marihuanę u 22-letniego łukowianina.

Zginął rower

ŁUKÓW 4 grudnia na osiedlu Chącińskiego nieznany sprawca ukrał rower marki Candy o wartości 700 zł.



Oferty pracy Łuków

Kierowca sam. ciężarowego	Radoryż Smolany	2250zł.
Kierowca sam. dostawczego	Łuków	2250 – 2600zł.
Kierowca wózka widłowego	Jedlanka	2250 – 2500zł.
Glazurnik	Gołaszyn	20zł/godz
Malarz	Gołaszyn	20zł/godz
Operator maszyn produkcyjnych	Jedlanka	2250 – 2500zł.
Wędliniarz	Płudy	2250zł.
Sprzątacze hal produkcyjnych	Płudy	2250zł.
Jeliciarz	Płudy	2250zł.
Rozbieracz - wykrawacz	Płudy, Stoczek Łuk	2250zł.
Pracownik socjalny	Krzywdza	2900- 3200zł.
Obuwnik przemysłowy	Grzędówka Kol.	2500zł.
Psycholog	Łuków	1125zł.
Opiekun osoby starszej	Adamów	1125- 1250zł.
Blacharz samochodowy	Łuków	2250zł.
Pomocnik lakiernika samochodowego	Łuków	2250zł.
Spedytor	Anonin	2300zł.



CENY PALIW

	95	98	ON	LPG
ŁUKÓW				
ŁUKPETROL, ul. Zbożowa 2	4,95	5,30	5,03	2,35
PKS, ul. Piłsudskiego 29	4,97	-	5,08	-
Orlen, ul. Siedlecka	4,97	5,30	5,08	2,36
KRZYWDA				
Orlen, ul. Żelechowska	4,99	5,29	5,07	2,28
STANIN				
Z.U.H. Goławski Robert	4,99	-	4,99	2,30

Przewodniczący Rady Gminy namawia do walki i zablokowania inwestycji

Ferma drobiu zniszczy nam życie

POW. PARCZEW: Nie chcą fermy drobiu w Pacholu. 12 kurników, dziesiątki tysięcy ton odchodów rocznie. Mieszkańcy wsi protestują i zapowiadają blokadę inwestycji.

W środę, 27 listopada, na stronie w Biuletynie Informacji Publicznej gminy Dębowa Kłoda pojawiła się informacja o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowa fermy drobiu w obrębie sołectwa Pachole. Obwieszczenie dotyczące tej procedury trafiło też do sołtysa, który na sesji 30 listopada poprosił wójt Grażynę Lamczyk o udział w zebraniu wiejskim i przekazanie mieszkańcom Pachola informacji na temat tej inwestycji.

Spadnie wartość nieruchomości

Podczas zebrania mieszkańcy zwrócili się do Grażyny Lamczyk z prośbą, by odmówiła wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowa fermy drobiu. Swoją prośbę argumentują uciążliwością fermy dla środowiska. Ich zdaniem chodzi głównie o odór, zanieczyszczenie wód powierzchniowych i gruntów. Są przekonani, że duża koncentracja odchodów będzie stanowiła zagrożenie biologiczne. Mieszkańcy Pachola uważają, że ferma usytuowana w tej lokalizacji spowoduje znaczną utratę wartości ich nieruchomości. Zwracają też uwagę, że negatywne oddziaływanie dotknie mieszkańców sąsiednich gmin, bo niepełna dwa kilometry od planowanej inwestycji położona



Tomasz Frynas

mieszkaniec wsi Pachole

- W ciągu roku będzie tu powstawało około 50 tys. ton odpadów. Dziennie to jest jakieś 6 TIR-ów



Grażyna Lamczyk

wójt Dębowej Kłody

- Największy wpływ na tą sytuację możecie mieć państwo. Ja się nie wyrywam z wydawaniem decyzji



Mieczysław Chęckiewicz

przewodniczący Rady Gminy Dębowa Kłoda

- Czy gmina nasza ma takie szczęście, czy my się nie umiemy bronić?

jest wieś Zaliszcze, nieopodal Hołowno i Kraina Rumianku, gdzie przyjeżdżają ludzie z całej Polski oraz wieś Kalinka, w której znajduje się Dom Pomocy Społecznej.

240 podpisów pod protestem

- Na terenie gminy mamy biogazownię, mamy zakład, który robi podkłady do produkcji pieczarek, jeszcze jak nam dojdzie ferma drobiu, to tylko się wyprowadzać – mówiła Danuta Gajos, radna gminna. Radna dodała, że w ciągu dwóch dni zebrano ponad 240 podpisów pod protestem przeciwko fermie.

Grażyna Lamczyk odpowie-

dział, że dowiedziała się o sprawie 26 listopada. Raport oddziaływania na środowisko wpłynął do gminy miesiąc wcześniej. Grażyna Lamczyk dodała, że 5 grudnia dzwoniła do inwestora i zapraszała go na spotkanie w Pacholu, ale usłyszała, że nie przyjedzie i nie zrezygnuje z tej inwestycji. - Państwo macie prawo protestować, bo wy tutaj żyjecie – mówiła do zebranych Grażyna Lamczyk. - Bo ja naprawdę powiem państwu szczerze nigdy nie miałam do czynienia z taką ilością kurników – dodała wójt.

Kurniki zabijają wszystko

- Ja mieszkam tu od niedaw-



Salwin Słyszko

sołtys wsi Zaliszcze

- Po spotkaniu i wyjaśnieniach inwestora mieszkańcy Zaliszcza są spokojni i nie zamierzają protestować przeciwko budowie kurników

na. Do mnie przyjeżdżają ludzie z Mazowsza, z Kielecczyzny, łódzkiego i są zachwyceni tym powietrzem, tą przyrodą, która otacza okolice Pachola – powiedział Tomasz Frynas. - To co tutaj powstanie, to wszystko zabije – przekonywał mieszkaniec Pachola. - W ciągu roku będzie tu powstawało około 50 tys. ton odpadów. Dziennie to jest jakieś 6 TIR-ów. Inwestor jest zobowiązany do zagospodarowania 75 proc. odpadów. Z przedstawionych planów wynika, że rozmieszczenie budynków zajmuje prawie 25-hektarową działkę. Powstaje pytanie, gdzie będą składowane odpady? - wyliczał Tomasz Frynas.

Miliony kur i tony odpadów

Niecałe dwa kilometry od wsi Pachole ma zostać postawionych 12 kurników. Jeden ma wymiary 144 x 21 metrów. Jeden cykl produkcyjny zakłada hodowlę 870 tys. kurczaków. Takich cykli w ciągu roku ma być 7. Daje to 6 milionów kurczaków rocznie.

Codziennie na teren fermy będzie wjeżdżało kilkanaście ciężkich samochodów. Paszę będzie dowozić 6 TIR-ów dziennie, 3 ciężarówki dziennie będą odbierały obornik. Odbiór kur i dostarczanie kurczaków to kolejnych 6 dużych ciężarówek. Do tego dwa razy dziennie będą odbierane nie-

czystości ciekłe. Dziś nie wiadomo które będą jeździły te samochody czy przez wieś Pachole, czy od strony Kalinki. Ludzie obawiają się, że przy tak dużym transporcie drogi szybko się rozsypią, a gmina będzie musiała je naprawiać z podatków mieszkańców.

Wójt nie chce uciążliwej inwestycji

Grażyna Lamczyk podkreśla, że to dopiero początek postępowania. Zanim wójt wyda decyzję środowiskową, pozytywną opinię dla tej inwestycji muszą wydać cztery instytucje: Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Sanepid, Wody Polskie i Urząd Marszałkowski. - Największy wpływ na tą sytuację możecie mieć państwo. Ja się nie wyrywam z wydawaniem decyzji – deklarowała wójt. Grażyna Lamczyk dodała, że nie jest za inwestycją uciążliwą dla środowiska i mieszkańców oraz że rozważa nie wydanie zgody na budowę kurników, nawet jeśli cztery wymienione instytucje wydadzą pozytywne opinie. Podkreśla jednak, że musi działać zgodnie z prawem.

Chęckiewicz zachęca do walki

- Ja, pani wójt i Rada Gminy jesteśmy tym, żeby było tu jak najwięcej inwestorów i żeby się tutaj coś działo

pozytywnego, ale za takich inwestorów, to my dziękujemy – powiedział Mieczysław Chęckiewicz, przewodniczący Rady Gminy. - Mamy już pana Kanię z całym szacunkiem, mamy biogazownię i z niepokojem przyjąłem wiadomość, że tutaj jest szykowana taka inwestycja. Czy gmina nasza ma takie szczęście, czy my się nie umiemy bronić? - pytał przewodniczący. - Zachęcałbym państwa do determinacji, bo tylko wasza determinacja może w pewnym sensie powstrzymać to – apelował przewodniczący. Mieczysław Chęckiewicz podpowiedział zebranym, że w tej procedurze dużo do powiedzenia ma Urząd Marszałkowski i że przy odrobinie dobrej woli mogliby w tej sprawie dużo pomóc. - Trzeba po prostu pojechać do marszałka z delegacją i spróbujemy walczyć – zachęcał Chęckiewicz.

Mieszkańcy Zaliszcza nie będą protestować

Tego samego dnia Salwin Słyszko, sołtys wsi Zaliszcze zorganizował zebranie mieszkańców sołectwa. Na zebraniu w Zaliszczu pojawił się inwestor, który jest mieszkańcem tej wsi. Z relacji sołtysa wiemy, że odpowiadał na pytania oraz wyjaśniał i tłumaczył, jak będzie wyglądać hodowla w jego kurnikach. Zapewniał, że nie będzie niebezpiecznego ani nawet uciążliwego oddziaływania na środowisko i okolicznych mieszkańców. - Po tym spotkaniu i wyjaśnieniach inwestora mieszkańcy Zaliszcza są spokojni i nie zamierzają protestować przeciwko budowie kurników – powiedział „Wspólnocie” Salwin Słyszko.

Andrzej Dejneka

Potrącił pieszą na parkingu



Mężczyzna chciał ułatwić wyjazd innemu kierowcy

We wtorek, 4 grudnia, w rejonie targowiska Radzyna Podlaskim na ulicy Lendzinek I kierowca toyoty potrącił 74-letnią kobietę. 50-letni mieszkaniec gm. Radzyna Podlaski, chciał ułatwić wyjazd z parkingu innemu kierowcy i cofając uderzył w przechodzącą pieszą.

74-letnia mieszkanka Radzyna Podlaskiego doznała obrażeń ciała i trafiła do szpitala. Przeprowadzone badanie stanu trzeźwości przez mundurowych wykazało, że uczestnicy zdarzenia drogowego byli trzeźwi.

Jacek Dejneka

Potrącił rowerzystę i stracił prawko

PARCZEW: Kierowca fordą zignorował znak STOP i uderzył w jadącego drogą z pierwszeństwem rowerzystę. Cyklista trafił do szpitala, a sprawa będzie miała swój finał w sądzie.

W ubiegłą środę około ósmej rano na skrzyżowaniu al. Jana Pawła II i al. Zwycięstwa w Parczewie kierowca samochodu marki Ford Focus zignorował znak STOP i uderzył w jadącego prawidłowo rowerzystę. 27-letni cyklista upadł na



Kierowca samochodu rażąco naruszył przepisy i stracił prawo jazdy

jezdnię i potrzebna mu była pomoc medyczna. Mieszkaniec gminy Parczew trafił do szpitala, gdzie okazało się, że nie doznał poważnych obrażeń ciała. Badanie alkomatem jakie przeprowadzili mundurowi wykazało, że obaj kierujący byli trzeźwi.

57-letniemu kierowcy samochodu z gminy Siemień, który rażąco naruszył przepisy ruchu drogowego policjanci fakultatywnie zatrzymali prawo jazdy, natomiast sprawa będzie miała swój finał w sądzie.

Jacek Dejneka

Początek prac budowlanych zaplanowano na wiosnę przyszłego roku

To już pewne: będzie centrum handlowe w Łukowie



W części handlowej ma się znaleźć kilkanaście lokali o powierzchni od 30 do 650 mkw.

Tak ma wyglądać centrum handlowe z wyrastającym z niego blokiem

4 tys. mkw. powierzchni handlowej i 60 mieszkań. Obiekt handlowo-mieszkalny o takich parametrach ma powstać wiosną 2021 r. naprzeciwko łukowskiego dworca.

Przypomnijmy: o sprawie pisaliśmy w artykule „Uwaga: Nadciąga galeria. Łukowski handel w strachu” z sierpnia ubiegłego roku.

2018: Szustek i opozycja przeciw

Wtedy po mieście krążyła plotka o galerii handlowej naprzeciwko dworca PKP. Jej właściciele mieli chcieć, według pogłoski, zaoszczędzić na miejscach parkingowych, bo niedaleko jest spory miejski parking, służący osobom, które podróżują pociągami. Ówczesny burmistrz Łukowa Dariusz Szustek odpowiadał, że nic nie wie na ten temat. Jak uspokajali jego pracownicy, plan zagospodarowania przestrzennego miasta uwzględni w tym miejscu zabudowę mieszkaniową wielorodzinną z usługami nieuciążliwymi i mówi o zakazie lokalizowania obiektów o powierzchni sprzedaży powyżej 2 tys. mkw.

Na dodatek wódcarz miasta nie ukrywał swojego braku poparcia dla pomysłu postawienia jakiegokolwiek galerii handlowej naprzeciwko dworca. Mówił, że to fatalne miejsce na taki obiekt, bo droga za tą działką jest ślepa i nie prowadzi do ul. Międzyrzeczkiej. Podobne zdanie miał ówczesny radny Marcin Wysokiński, który na sesjach miejskich bardzo rzadko zgadzał się z burmistrzem.

Wysokiński dodawał też, że jest absolutnie przeciwny galerii handlowej z prawdziwego zdarzenia, gdzie w grę wchodzi wielkie międzynarodowe sieci.

- Takie rozwiązanie zabiłoby mały handel w Łukowie, bo skorzystałoby na nim około 20 osób zatrudnionych jako sprzedawcy w centrum handlowym, a straciłoby kilkuset członków rodzin utrzymujących się z prowadzenia małych sklepików czy straganów na rynku - uważał.

Inwestor miał plan

Półtora roku temu „Wspólnota” dotarła do Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Aktywów Niepublicznych INBAP. Firma ma na swoim koncie obiekty handlowo-usługowe w: Białej Podlaskiej, Skarżysku -Kamiennej, Starachowicach, Tczewie, Bartoszycach, Szamotułach, Kwidzynie, Lubaniu i Cieszynie. Wkrótce powstaną podobne w Bogatyni i Kraśniku. W ramach grupy kapitałowej INBAP GROUP fundusz tworzy także projekty przeładunkowo-magazynowe na tzw. nowym Jedwabnym Szlaku przy granicy wschodniej. Najnowszym projektem firmy jest osiedle mieszkaniowe w Białej Podlaskiej.

Kilka lat temu INBAP kupił działkę o powierzchni 8 tys. mkw pod realizację inwestycji w narożniku ul. Dworcowej i Alei Kościuszki w Łukowie. Katarzyna Czajkowska, rzecznik prasowy inwestora, zdradziła nam w sierpniu 2018 r., że firma planuje w tym miejscu inwestycję mieszkaniową połączoną z funkcją handlowo-usługową na parterze oraz parkingami (naziemnym i podziemnym).

- Wielu mieszkańców pracuje



Piotr Płudowski
burmistrz Łukowa

- Taki obiekt pozytywnie wpłynie na wizerunek tej części miasta, która kojarzyła się raczej z chaszciami i błotem

w Siedlcach bądź w Warszawie i codziennie dojeżdża. W związku z tym wydaje się, że lokalizacja osiedla w niewielkiej odległości od dworca PKP byłaby dobrym rozwiązaniem zwłaszcza dla takich osób. Wydaje nam się, że mieszkańcy miasta czekają na taki projekt - podkreślała pani rzecznik.

Dodawała przy tym, że koncepcja firmy nie będzie wymagała zmiany planu zagospodarowania. Jak kończyła, trwają prace koncepcyjne i projektowe, które pozwolą określić dokładne parametry inwestycji, a o szczegółach INBAP poinformuje wkrótce.

Prace budowlane już wiosną

Jednak nie informował. Katarzyna Czajkowska tłumaczy, iż to dlatego, że INBAP od tego czasu „znacznie poszerzył swoje zamierzenia inwestycyjne w Łukowie”:

- Początkowo skupiliśmy się na planowaniu inwestycji typowo handlowo-usługowej. Z czasem analiza lokalnego rynku mieszkaniowego potwierdziła, że potencjał mieszkaniowy w Łukowie jest duży i zainteresowanie nowymi projektami coraz większe. Posiadając nieruchomości w komfortowej lokalizacji, postanowiliśmy połączyć obiekt handlowo-usługowy z blokiem

mieszkalnym. W naszej ocenie, obie te funkcje będą się wzajemnie bardzo dobrze uzupełniać.

Jak się okazuje, inwestor posiada w tej chwili ostateczne pozwolenie na budowę, dzięki któremu może rozpocząć prace budowlane. Ogłoszono już przetarg na wybór generalnego wykonawcy - termin składania ofert upływa z końcem stycznia 2020 r.

- Najbliższe miesiące będą dla nas czasem wytężonej pracy. Chcielibyśmy rozpocząć prace budowlane wiosną, aby móc oddać inwestycję do użytkowania mieszkańcom i klientom w drugim kwartale 2021 r. - zapowiada pani rzecznik.

Firma informuje też, że strona internetowa dotycząca części mieszkaniowej jest już niemalże gotowa. Sprzedaż mieszkań ruszy na początku roku.

Są już konkretne marki

Co jeszcze wiadomo o planowanej przez firmę inwestycji?

- Zrealizowana zostanie według wdrażanej przez nas koncepcji kompaktowych projektów handlowych, charakteryzujących się dobrą lokalizacją oraz bezpośrednim sąsiedztwem funkcji komunikacyjnej. Dworzec w Łukowie, położony w sąsiedztwie inwestycji, działa prężnie, a liczba mieszkańców korzystających z kolei jako for-



Katarzyna Czajkowska
rzecznik firmy INBAP

- Chcielibyśmy rozpocząć prace budowlane wiosną, aby móc oddać inwestycję do użytkowania mieszkańcom i klientom w drugim kwartale 2021 r.

my codziennej komunikacji do miejsca pracy z roku na rok rośnie. Tego typu inwestycje z powodzeniem zrealizowaliśmy w Szamotułach, Cieszynie, Tczewie i Kwidzynie - informuje Katarzyna Czajkowska.

Jak podkreśla, inwestycję zdominuje obiekt handlowo-usługowy INBAG - czyli ponad 4 tys. mkw. powierzchni użytkowej. Ma się na niej znaleźć kilkanaście lokali o powierzchni od 30 do 650 mkw. Pani rzecznik nie chce jednak zdradzać szczegółów.

- Prowadzimy rozmowy z markami zainteresowanymi obecnością w naszym projekcie. O postępach poinformujemy wkrótce. Zainteresowane są zarówno popularne, ogólnopolskie marki sieciowe, jak i lokalni przedsiębiorcy - mówi.

Bardziej rozmowny w tej sprawie jest burmistrz Łukowa Piotr Płudowski, który zapoznał się już z planem obiektu.

- Są już na nim zaznaczone nazwy konkretnych znanych marek, zarówno związanych z produktami spożywczymi, jak i odzieżą czy sprzętem elektronicznym - zdradza. - Podejrzewam, że to wynik kontaktów inwestora z firmami sprzedającymi w jego pozostałych obiektach handlowych w Polsce. Nie boję się jednak, iż marki, których dziś w Łukowie nie ma, zabiją tutejszy drobny handel. Moim zdaniem, każda

zdrowa konkurencja pozytywnie odbija się na jakości, której oczekują odbiorcy - dodaje.

Blok na sklepie

Łukowian zainteresuje też na pewno blok mieszkalny, który ma być połączony z częścią handlową. Rzecznik INBAP-u informuje, że będzie mieć pięć kondygnacji, na których znajdzie się 60 mieszkań o powierzchni od 30 do 64 mkw. Przewidziano też windę, miejsca parkingowe i garaż (łącznie 129 stanowisk). Ulokowane na poziomym parteru 12 mieszkań zostanie wyposażone dodatkowo w odrębne tarasy z ogródkami o powierzchni do 184 mkw.

Zdaniem burmistrza Łukowa, to dobrze, że w tym miejscu powstanie blok i powierzchnia handlowa.

- Taki obiekt pozytywnie wpłynie na wizerunek tej części miasta, która kojarzyła się raczej z chaszciami i błotem. Teraz ono odżyje, zwłaszcza że planujemy uruchomić salę widowiskową w budynku dworca oraz komunikację miejską z przystankiem w tych okolicach - przekonuje Piotr Płudowski.

I dodaje, że jeśli na rogu ul. Dworcowej i al. Kościuszki powstanie kilkadziesiąt mieszkań, zyska także pobliska szkoła, dziś borykająca się z brakiem uczniów.

Bartosz Szumowski

Mieszkańcy zebrali ponad 1000 podpisów w obronie dyrektora Muzeum Sienkiewicza

Ludzie murem za Maciejem Cybulskim



- Postanowiliśmy Maćka bronić. Zebraliśmy się i poszliśmy po domach - od mieszkania do mieszkania. Całą Wolę Okrzejską żeśmy przeszli. I Kobylczyk, Pasmug, Jakubówkę, Budki i Cisownik. Ile razy żeśmy się przewrócili, bo po ciemku się chodziło. I po polach, różnie było. Całe rodziny się podpisują. „Broncie Maćka!” - tak ludzie mówią. - opowiadają Teodora Ochnik i Marianna Bielecka. Pozostałe panie także wspierają Macieja Cybulskiego.

POWIAT ŁUKOWSKI

Starostwo chce pozbawić Macieja Cybulskiego funkcji dyrektora Muzeum Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej. Mieszkańcy protestują i oczekują, że władze zmienią zdanie. - Rządzący niech wsłuchają się w głos narodu - mówi pani Helena z Okrzei.

- Trzeba bronić Maćka! To nasz człowiek, nasz brat. Tu się urodził, tu od podstaw wszystko wie. On najlepiej dba o Muzeum! - mówi Teodora Ochnik z Woli Okrzejskiej.

Wtórą jej inni mieszkańcy gminy Krzywda, ci, którzy nie chcą, aby Muzeum prowadził ktoś inny niż Cybulski.

Takie nastroje panują po tym, jak starosta Dariusz Szustek (PiS) zapowiedział, że 1 stycznia Cybulskiego zastąpi była gminna urzędniczka i kandydatka PiS na wójta gminy Krzywda - Beata Skwarek, która od pół roku pracuje w Muzeum, od września jako zastępca dyrektora.

Był chwalony

Do niedawna Cybulski był chwalony za promocję Ziemi Łukowskiej. O pozyskanych przez niego pamiątkach po Sienkiewiczu było głośno. Łukowskie starostwo na stronie internetowej i fejsbuku udostępniało linki z programów w których Cybulski opowiadał o Sienkiewiczu i Muzeum - podkreślając, że wielki pisarz i noblista urodził się w Woli Okrzejskiej.

Cybulski też od urodzenia mieszka w Woli Okrzejskiej. Dyrektoruje Muzeum od 2014 r. Jego ojciec, śp. Antoni Cybulski tworzył muzeum od lat 60-tych XX w. Mieszkańcy wspominają, jak Antoni przywracał to miejsce do życia. Uważają, że Maciej godnie go zastąpił, a nawet prześcignął ojca w kwestii wiedzy o Sienkiewiczu.

- Ja pracowałam 20 lat w Muzeum. Oni (Cybulscy) bardzo dbali o to muzeum, może jeszcze lepiej, jak własny dom - mówi Halina Gruza. - Maciek ma wiedzę o wszystkim w pałuszku. - dodaje.

Człowiek Roku 2018

W 2018 r. Muzeum za 200 tys. zł zakupiło liczne pamiątki po Sienkiewiczu, w tym rękopis „Potopu”. Pieniądze udało się zebrać dzięki darczyńcom, min. Grupie Azoty, Lotto, fundacjom, powiatowi łukowskiemu oraz 48 szkołom z całego kraju.

W lutym 2019 r. Maciej Cybulski za swoją działalność wygrał głosami mieszkańców plebiscyt „Człowiek Roku 2018 Ziemi Łukowskiej”, organizowany przez Wspólnotę i portal Łuków24.

Dlaczego więc starostwo uznało, że Cybulski nie powinien już prowadzić Muzeum?

Zarząd Powiatu jest niezadowolony z podpisania przez niego ugody z wydawnictwem, które spóźniło się z wydaniem „Katalogu Zbiorów Muzeum H. Sienkiewicza”, przez co muzeum utraciło ministerialną dotację - 50 tys. zł. Zarząd polecił Cybulskiemu zgłosić tę sprawę do sądu. Ponadto władze powiatu są zdania, że nowa dyrektorka lepiej niż obecny zajmie się sprawami dotacji na rewitalizację Muzeum.

Zjednoczeni mieszkańcy

Wiadomość o planowanej zmianie dyrektora poruszyła i zjednoczyła mieszkańców Woli Okrzejskiej i okolicy. Bola ich negatywne opinie o pracy Cybulskiego, które pojawiają się w internecie czy plotkach. Tutaj ludzie codziennie widzieli zaangażowanie i poświęcenie Cybulskiego. - Maciej nie robił w swojej sprawie. On nawet kosztem rodziny tu pracował. Kto przyjechał, to udostępnił mu muzeum i park. On kocha tę ojczyznę w Woli i na całą Polskę ją rozstawia - mówią mieszkańcy.

- Do mojego brata przyjechała rodzina. Chcieli zobaczyć Muzeum. Zapytałam pana Maćka, czy ich oprowadzi. Akurat szykował się na wyjazd z dziećmi na urlop. Ale zgodził się, że godzinę poświęci. A co się okazało? Poświęcił 3! On w piątek, świątek czy niedzielę oprowadzał ludzi, jak ktoś potrzebował - dodaje mieszkanka Woli Okrzejskiej.

Muzeum jest razem z pobliskimi szkołami miejscem



Iwona Chudek
dyrektor ZS w Woli Okrzejskiej

Wciąż odkrywa dla nas Sienkiewicza

Przez wiele lat współpracowałam i podglądałam pracę dyrektora Cybulskiego. Maciej jest osobą z pasją i jak niejedna dusza artystyczna jest nieco rozbiegany. Wymagał wsparcia organizacyjnego i dobrze, że osoba do tego przeznaczona pojawiła się w ostatnim czasie. Przykro, że tytuł dyrektora nie jest zostawiony dla osoby najbardziej kompetentnej. Cybulski wciąż odkrywa dla nas Sienkiewicza. Choć wiadomo, że pan starosta docenia pod tym względem merytoryczność pana Cybulskiego, ale można trzeba było zostawić Muzeum w takim kształcie organizacyjnym, jak jest obecnie. Czyli jest osoba do wsparcia, odpowiedzialności finansowej, a tytuł dyrektora zostaje dla pana Maćka.

integracji mieszkańców, ostoja życia kulturalnego - są tu min. spotkania oplatkowe, czy wspólne świętowanie 11 listopada. Teresa Kozuch, nauczycielka i bibliotekarka z Zespołu Szkół w Okrzei podkreśla znakomitą współpracę i pomoc Muzeum, min. przy organizacji „sienkiewiczowskich” konkursów i przedstawień. - Na uroczystościach w Muzeum dzieci miały okazję spotkać aktorów Zbigniewa Zamachowskiego czy Wojciecha Malajkata - mówi.

Murem za dyrektorem

Ludzie uznali, że muszą za protestować przeciwko pozbawieniu Cybulskiego funkcji dyrektora. Nie wyobrażają sobie na tym miejscu nikogo innego. Boja się, że kiedy przyjdzie nowy dyrektor, Muzeum upadnie. W wielu miejscowościach zbierano w tej sprawie podpisy.

- Poszliśmy po domach - od mieszkania do mieszkania. Całą Wolę Okrzejską żeśmy przeszli. I Kobylczyk, Pasmug, Jakubówkę, Budki i Cisownik. Całe rodziny się podpisują - mówią



Anna Dziewanowska
prawniczka Henryka Sienkiewicza:

Lekceważenie dorobku Sienkiewicza

To sytuacja wołająca o pomstę do nieba. Maciek wyrósł w kuliście Sienkiewicza, dzięki swojemu ojcu Antoniemu Cybulskiemu, który zakładał Muzeum. To, że pan Antoni robił dobrą robotę, potwierdza fakt, że moja ciotka Maria Komiłowiczówna, wnuczka Sienkiewicza, część pamiątek po Dziadku przekazała w swoim testamencie Muzeum w Woli Okrzejskiej. Maciej wydaje się naturalnym następcą ojca, bo po pierwsze wzrastał w tym Muzeum, widział co robi ojciec, a po drugie widać, że jest entuzjastą, dla którego dobro Muzeum jest celem życia. Wszystkie pozyskane przez niego pamiątki to jego wielkie sukcesy.

Wiem, że Starostwo Łukowskie dokładało starań aby Henryk Sienkiewicz stał się marką powiatu, zakładając, wg mnie słusznie, że nazwisko naszego noblisty rozklamuje region, zwiększając zainteresowanie turystów, co niewątpliwie byłoby, a może jest, korzyścią dla wszystkich.

Wydaje mi się, że pozbywanie się Macieja i proponowanie mu zamiany stanowiska kierowniczego na zwykłego pracownika jest po prostu nie fair i to jest podłe. Stanowisko kierownicze takiej placówki jak muzeum biograficzne to jest bardzo wymagające miejsce - tu trzeba mieć rozległą wiedzę nie tylko o osobie pisarza, któremu to muzeum jest poświęcone, ale także o epoce, w której tworzył, w jakich warunkach pisał, dokąd podróżował, z kim wielkim z epoki się przyjaźnił, a kogo nie lubił... Ja jako przedstawiciel rodziny, a jestem prawniczką Henryka Sienkiewicza, uważam, że Maciej robi bardzo dobrą robotę. Muzea, poza placówkami informacyjnymi, pełnią rolę naukową, publikują opracowania, biuletyny, zeszyty naukowe etc. Powierzanie takiej placówki przypadkowej osobie świadczy o lekceważeniu dorobku samego Henryka Sienkiewicza.



Sławomir Skwarek
poseł na Sejm RP (PiS):

Cybulski promuje Sienkiewicza czyniąc na tym polu więcej niż wydziały promocji

Znam Macieja Cybulskiego od wielu lat i od kilku jako dyrektora muzeum. To bardzo dobry sąsiad Gminy Adamów. Współpracowałam z nim będąc wójt

i szczególnie blisko moje jednostki: Muzeum Czynu Bojowego Kleeberczyków oraz Szkoła Podstawowa w Adamowie im. H. Sienkiewicza. „Podrzucaliśmy” sobie grupy, wzajemnie promowaliśmy nasz region, placówki. Nie mam najmniejszej wątpliwości - Maciej Cybulski - to pasjonat, zaangażowany całym sercem w życie muzeum. Należy do elitarnej grupy osób posiadających ogromną wiedzę o życiu i twórczości naszego noblisty. Często zapraszałem moich gości do muzeum w Woli Okrzejskiej. Rzadko się zdarza spotkać tak rewelacyjnie oprowadzającego przewodnika, za każdym razem inaczej, z nowymi ciekawostkami. Maciej Cybulski promuje Rodziną Ziemi Henryka Sienkiewicza czyniąc na tym polu więcej niż wydziały promocji. Od kilku lat zaangażował się w gromadzenie pamiątek po pisarzu, poszukiwał eksponatów, czyli realizował podstawowe zadanie statutowe muzeum. Kolejne zadania to katalogowanie, opracowywanie, udostępnianie, działalność wydawnicza. Nie wiem, czy przy tak skromnym budżecie placówki, można w tym zakresie zrobić więcej. Okiem obserwatora z zewnątrz nie mam zastrzeżeń co do sposobu prowadzenia placówki. To nasza powiatowa „perełka” - tak muzeum jak i jego dyrektor.

Pełne zaufanie

Maciej Cybulski jest w mojej ocenie bardzo dobrym dyrektorem. Ma moje pełne zaufanie. Dobrze byłoby, aby dalej mógł realizować swoją misję.

Nie znam powodów

Zarząd i stojący na jego czele starosta ma uprawnienia do zatrudniania i zwalniania kierowników jednostek organizacyjnych powiatu. Nie znam szczegółowych powodów braku przedłużenia umowy z panem Cybulskim na kolejną kadencję. Nie byłem o tym fakcie informowany. Za podjęte decyzje starosta i zarząd powiatu bierze też pełną polityczną odpowiedzialność, czyli odpowiada przed mieszkańcami.



Barbara Wojtasiewicz
nauczyciel ZS w Okrzei:

PRZY CYBULSKIM MUZEUM ŻYJE

Pan Cybulski nie ma dnia pracy od 8 do 16:00. Kiedy się do niego nie pojedzie, często w niedzielę, sobotę, kiedy tylko ktoś potrzebuje, to nigdy nie odmówi pomocy, oprowadzenia gości. To taki ciepły człowiek, znajdzie dla każdego czas. Ja nie mówię, że jest idealny, bo nikt nie jest idealny, ale ma bardzo dużo zalet i należałoby je wykorzystywać. Nie wyobrażam sobie, jak można tak bez żadnego namysłu przekreślić tyle pracy jego i jego całej rodziny. Maciej to humanista, działacz społeczny, więc trzeba mu dać do pomocy dobrą księgową, która pomoże w kwestiach finansowych, a on niech nadal kieruje Muzeum, bo przy nim Muzeum żyje.

Teodora Ochnik i Marianna Bielecka.

Podpisy były zbierane też w Okrzei, Hucie Dąbrowie, Hucie Radoryskiej. W sumie w obronie dyrektora podpisało się ponad 1000 osób.

W poniedziałek rano delegacja mieszkańców zawiozła protest z podpisanymi do starosty Dariusza Szustka. Do sprawy wrócimy w następnym wydaniu Wspólnoty Łukowskiej.

Magdalena Oknińska



Tadeusz Jakubaszek
z Woli Okrzejskiej

DUMNI Z MACIEJA CYBULSKIEGO

Maciej Cybulski jest bardzo dobrym organizatorem, mieliśmy wiele imprez, spotkań w muzeum. Jako mieszkańcy byliśmy z niego dumni, szkoda, żeby go ktoś inny zastąpił, szkoda jego wiedzy. Chcielibyśmy, żeby został na stanowisku.



Pani Helena
z Okrzei

RZĄDZĄCY POWINNI SŁUCHAĆ NARODU

Ci, co rządzą dziś powiatem i starostwem niech się w naród wsłuchają. Muzeum Sienkiewicza od początku opiekował się ród Cybulskich i dopóki ktoś z nich chce je prowadzić, tak powinno zostać.



Edmund Sułkowski
były dyrektor szkoły w Okrzei

MUZEUM STRACI NA RANDZE

Boli nas to, że szykują się zmiany na stanowisku dyrektora Muzeum w Woli Okrzejskiej. Jestem całym sercem, razem z mieszkańcami Okrzei i okolic, za tym, żeby Cybulski nadal był dyrektorem. To jest pasjonat, przejęty sprawami Muzeum, a nie dyrektor przywieziony w teczce. Jeśli dyrektorem zostanie ktoś inny, Muzeum straci na randze, będzie to muzeum prowincjonalne, a jest krajowe i znane w świecie.



Agnieszka Bielecka
KGW w Woli Okrzejskiej

PROSIMY O DRUGĄ SZANSĘ

Współpraca KGW z Maciejem Cybulskim układa się rewelacyjnie. Zawsze jesteśmy zapraszane na imprezy, które organizuje. Jako mieszkańcy nie zgadzamy się z decyzją pana starosty. Chcemy wiedzieć, jakie są przyczyny tej decyzji? Czy powiat stawał wcześniej dyrektorem jakieś zarzuty? Muzeum kwitło, turystów nie brakuje i nagle w momencie pojawienia się obcej osoby w muzeum, zaczynają pojawiać się problemy. Chcielibyśmy poprosić o drugą szansę dla pana Macieja. Nawet jeśli komuś noga się powinie, to nie można go od razu skreślać.

19. Forum Gospodarcze dla Regionu

Hamulce biznesu:

brak pracowników, fatalny dojazd

Karol Walo z marszu chętnie zatrudniłby dwóch lub trzech handlowców, ale nie ma chętnych. Ireneusz Goławski nie zainwestował w rodzinnych stronach z powodu kiepskich dróg.

Pałacyk Fantazja w Ściążaszce był gospodarzem 19. Forum Gospodarczego dla Regionu. Spotkanie ludzi biznesu od początku współorganizuje Stowarzyszenie Przedsiębiorców Ziemi Łukowskiej. Od września ma nowego szefa. Po wielu latach na stanowisku prezesa Urszulę Bancerz zastąpił Ireneusz Goławski. Nowy prezes zapowiada „energiczne działania”. - Mamy zaplanowane po dwa spotkania w miesiącu. Pierwsze zawsze będzie dotyczyć spraw związanych z kulturą, a drugie będzie mieć charakter roboczy. Mamy w planach spotkanie z burmistrzem Piotrem Płudowskim, naczelnikiem Urzędu Skarbowego, czy ZUS-u - informuje Goławski.

Prezes chce zadbać o to, żeby stowarzyszenie „miało więcej do powiedzenia”. Stąd zapowiedź poruszania z odpowiednimi władzami i instytucjami takich tematów jak budowa dużej obwodnicy Łukowa czy łącznika z planowaną w przyszłości autostradą A2.

Praca szuka człowieka

Od lat w forum bierze udział Karol Walo, właściciel firmy Jetro. - Forum mogłoby być organizowane bardziej praktycznie. Nie ma warsz-

tatów - utyskuje Walo. Pytany o bariery w prowadzeniu biznesu odpowiada bez namysłu: kapitał ludzki.

- Trudno jest zatrudnić człowieka kompetentnego - uważa właściciel składu budowlanego.

Co gorsza - zdaniem Walo - brakuje nawet młodych, których można nauczyć fachu.

- Z marszu zatrudnię 2-3 osoby. I to nie na magazyniera, czy stróża, ale na handlowca. To konkretny zawód. Wystarczy chęci do pracy. My wszystkiego nauczymy - mówi przedsiębiorca.

- Kapitał ludzki w firmach jest najważniejszy. Wykwalifikowany pracownik jest wartością samą w sobie - potwierdza Urszula Bancerz z Centrum Doradztwa Finansowego w Łukowie.

To, że coraz więcej firm narzeka na brak kompetentnych pracowników, to efekt m.in. tego, że w powiecie łukowskim bezrobocie osiągnęło rekordowo niski poziom. Na koniec lipca wynosiło 3,7 proc. To najniższy wynik w województwie lubelskim i jeden z niższych w Polsce.

Stopa bezrobocia w naszym kraju kształtuje się na poziomie 5,3 proc. W województwie lubelskim ten wskaźnik osiągnął 7,3 proc.

W lipcu w powiecie zarejestrowanych było jedynie 1700 osób bezrobotnych.

Niepewność przedsiębiorcy

Dariusz Chornicki z firmy EPAKA.PL który szturmem podbija polski rynek przesyłek kurierskich, a który zaczynał z kapitałem 2,5 tys.



Ireneusz Goławski we wrześniu został nowym prezesem Stowarzyszenia Przedsiębiorców Ziemi Łukowskiej (fot. Urząd Miasta w Łukowie)

zł uważa, że klimat dla prowadzenia biznesu „jest ciężki”. - Pieniądze na inwestycje nie są problemem. Problem to znaleźć ludzi, którzy będą budowali markę - uważa Chornicki. Sporym utrudnieniem jest też niepewność, co do zmian w prawie. - Na przykład zmiany fiskalne są wprowadzane w ciągu roku, a to utrudnia prowadzenie biznesu - podkreśla właściciel EPAKI.

Karol Walo dorzuca jeszcze braki w infrastrukturze. - W naszym przypadku fatalny stan drogi krajowej nr 63 do Siedlec. To masakra - uważa Walo. Zdaniem przedsiębiorcy nawet planowana za dwa lata modernizacja kilkunastokilometrowego odcinka nie załatwi tematu. - Ta droga powinna mieć inny przebieg. Poza Gołaszynem i Biardami - uważa Walo.

Na trudności komunikacyjne zwraca uwagę także Ireneusz Goławski. Opowiada, że miał ostatnio

okazać gości partnera biznesowego z Wielkiej Brytanii. Gość przeraził się tym, jaki jest dojazd do Łukowa. - Uznał, że biznes, który wspólnie planujemy przez stan dróg po prostu nam się nie uda. Zmieniliśmy lokalizację. Będziemy się koncentrować bliżej Warszawy - mówi Goławski. Szef IrBudu ma w planach budowę zakładu, w którym pracę może znaleźć nawet 300 osób. Chodzi o montownię tymczasowych dróg zastępczych m.in. dla sektora budowlanego.

Po pierwsze nie przeszkadzać

W tym miejscu pora na ukłon w stronę władz. Przedstawiciel obozu rządzącego zdaje sobie sprawę z tego, że siłą polskiej gospodarki są małe i średnie firmy. - Takie, jakich mamy dużo w powiecie łukowskim



Karol Walo

firma JETRO

Fatalna droga do Siedlec

- Uważam, że barierą w rozwoju firm jest infrastruktura. W naszym przypadku fatalny stan drogi krajowej nr 63 do Siedlec. To masakra. Planowana za dwa lata modernizacja kilkunastokilometrowego odcinka nie załatwi tematu. Ta droga powinna mieć inny przebieg. Poza Gołaszynem i Biardami



Dariusz Chornicki

firma EPAKA.PL

Tomasz Karolak nas reklamuje

- Podczas mojej prelekcji mówiłem o historii firmy EPAKA.PL, o tym, jaką drogę przeszliśmy. Opowiadałem też o naszej nowej kampanii marketingowej, w której głównym bohaterem jest aktor Tomasz Karolak. Wysłał „na okrągło” paczki do rodziny i przyjaciół

- zauważa Sławomir Skwarek. Tyle kurtuazji. Pośeł nie ma jednak dobrych wieści dla przedsiębiorców skarżących się na ciągłe zmiany w prawie, które utrudniają prowadzenie biznesu. - Niestety. W gospodarce najbardziej pewna jest zmiana. Jako parlament chcemy, żeby uwarunkowania do prowadzenia firm były jak najbardziej stabilne. Staramy się nie przeszkadzać - zapewnia poseł PiS.

Samorządy mogą natomiast pomagać przez niskie podatki lokalne, przyjazne plany zagospodarowania przestrzennego czy wskazanie terenów pod inwestycje. - Mamy takie w naszej podstrefie ekonomicznej oraz innych lokalizacjach - przekonuje Piotr Płudowski. - Jesteśmy również otwarci, jeżeli dany teren

trzeba pomóc przystosować pod konkretny biznes - dodaje burmistrz Łukowa. Włodarz podkreśla, że zachęta dla osób, które chciałyby inwestować w Łukowie są też stabilne podatki lokalne. - Tu nie było zmian od wielu lat. Nie ma planów, żeby np. podatki od nieruchomości zwiększać - zapewnia.

Podczas forum, które w tym roku odbywało się pod hasłem „Efektywni w biznesie”, z ciekawym wykładem wystąpiła Anna Suska. Ta mieszkająca na co dzień w Wielkiej Brytanii międzynarodowa trenerka biznesu uważa, że polscy przedsiębiorcy nie mają się czego wstydzić. - To co robicie jest na prawdę dobre - kończy Suska.

Łukasz Prusak

Rozmowa z Urszulą Bancerz, organizatorem Forum Gospodarczego dla Regionu

Siłą gospodarczą powiatu są przedsiębiorcy

W Jesteśmy rok przed jubileuszem. To 19. Forum Gospodarcze dla Regionu organizowane w Łukowie. Jak Pani to robi?

- Sama nie wiem (uśmiech). Nie mogę uwierzyć, że to już tak długo trwa. Przez ten czas my przedsiębiorcy przeszliśmy długą drogę.

W Co na niej było?

- Przeżyliśmy kilka kryzysów, czy czas hossy. Przeszliśmy dużą metamorfozę.

W Powiat łukowski jest 10. w województwie pod względem zamożności mieszkańców. Stać nas na więcej?

- Siłą gospodarczą naszego powiatu są przedsiębiorcy. Jako powiat możemy się pochwalić obecnością na naszym terenie

dużych zakładów, którzy zatrudniają nawet po kilka tysięcy osób. Mamy dużą liczbę milionerów (52 osoby - przyp. red). Mamy też najniższe bezrobocie w lubelskim. Trzeba jeszcze pracować nad tym, żeby wynagrodzenia były blisko średniej krajowej.

W To wyzwanie na najbliższe lata?

- Na pewno. Wzrost płac wymusi też rynek. Przedsiębiorcy będą musieli zdać sobie sprawę z tego, że kapitał ludzki w ich firmach jest najważniejszy. Wykwalifikowany pracownik jest wartością samą w sobie.

W Jakie są dziś główne bariery rozwoju firm w powiecie łukowskim?

- Pamiętam nasze pierwsze fora. Przedsiębiorcy mówili

wówczas, że potrzebują przede wszystkim pieniędzy. Wiedzieli co chcą produkować, albo jakie usługi świadczyć. Środki były potrzebne np. na zakup maszyn czy technologii. Dziś brak pieniędzy nie jest problemem. Są inne bolączki. Przedsiębiorcy mówią o sprawach organizacyjnych. Stąd myśl przewodnia tegorocznego forum - „Efektywni w biznesie”. Podpowiadamy jak gospodarować zasobami w firmie, żeby one efektywniej działały.

W Firmy nie mają wpływu na regulacje takie jak wzrost płacy minimalnej, czy zmieniające się regulacje prawne. Ale co można zrobić na poziomie lokalnym, żeby poprawić komfort prowadzenia firmy? Pytam o styk biznesu

i samorządu.

- Urząd Marszałkowski uaktualnia właśnie strategię rozwoju województwa do roku 2030. Z naszej inicjatywy odbyło się spotkanie z posłem Sławomirem Skwarem, radnym Sejmu Ryszardem Szczygłem oraz starostą Dariuszem Szustkiem, żeby zapytać o nasz powiat w jej kontekście.

W Dlaczego to jest ważne?

- Jeżeli nasze interesy w tym dokumencie nie zostaną uwzględnione trudniej będzie nam się rozwijać. Chodzi na przykład o rozwój infrastruktury drogowej. My i powiat bialski będziemy najbliższej planowanej autostrady A2. Potrzebne są jeszcze dobre drogi, żeby do niej dojechać. Jeżeli władze nie zadbają o to, żeby interes branż, które świet-

nie się u nas rozwijają został w strategii ujęty, przedsiębiorcy nie będą mogli sięgać po środki zewnętrzne.

W Jakie ma Pani branże na myśli?

- Przemysł obuwniczy, przetwórstwo rolno-spożywcze, budowlanka. Ważną kwestią do uwzględnienia w strategii są nasze walory turystyczne. Mamy przecież Sienkiewiczza, Jatę, czy amonity.

Rozmawiał
Łukasz Prusak



Urszula Bancerz jest właścicielką Centrum Doradztwa Finansowego w Łukowie

Podziel się swoim szczęściem! Zdjęcia noworodków publikujemy bezpłatnie!

Jak wysłać zdjęcie? ► przyjdź do redakcji ► wyślij e-mail: wspolnota.zyczenia@gazeta.pl ► wyślij MMS: „noworodki” na numer tel. 904 868, wpisz i dane dziecka (4,92 zł z VAT)

SZPITAL W ŁUKOWIE



LAURA DADEJ, Józefów Duży ur. 3 grudnia g. 3.45, 3,180 kg, 54 cm Rodzice: Marta, Kamil Rodzeństwo: Jgor (6 l.)



KLARA GOŁAWSKA, Kępki ur. 30 listopada g. 17.45, 4,040 kg, 56 cm Rodzice: Ewelina Marcin Rodzeństwo: Filip (10 l.), Ola (8 l.)



MAJA MIŁOSZ, Adamów ur. 30 listopada g. 15.20, 2,980 kg, 52 cm Rodzice: Karolina, Sylwester Rodzeństwo: Oliwka (8 l.), Dawid (7 l.), Maciuś (2 l.)



BLANKA MOŚCICKA, Szaniawy Matysy ur. 4 grudnia, g. 12.35, 4,370 kg, 58 cm Rodzice: Aleksandra, Paweł Rodzeństwo: Amelka (3 l.)



PATRYCJA KRÓL, Lipniak ur. 4 grudnia g. 2.00, 3,260 kg, 56 cm Rodzice: Anna, Daniel Rodzeństwo: Maciek (7 l.), Julia (2,5 l.)



JULIAN DYBIAK, Siemaszka Trzecia ur. 5 grudnia, g. 14.45, 3,800 kg, 60 cm Rodzice: Ilona, Przemysław

SZPITAL W LUBARTOWIE



HANIA KOCZKODAJ z tatą i siostrą Mileną (10 l.), Wołyń, pow. radzyński ur. 2 grudnia, g. 9.20, 3,5 kg, 57 cm Rodzice: Katarzyna i Marek Rodzeństwo: Julia (19 l.)

SZPITAL W MIĘDZYRZECU



MIKOŁAJ DOBROWOLSKI, Gołaszyn ur. 4 grudnia, g. 16.25, 3,850 kg Rodzice: Anna, Rafał Rodzeństwo: Szymon (2,5 l.)



MAJA SIERAKOWSKA, Sobiska, ur. 1 grudnia, g. 9.50, 2,970 kg, 53 cm Rodzice: Klaudia, Damian Rodzeństwo: Hania (1 r.)



WIKTORIA WARSZ, Leśna Podlaska, ur. 1 grudnia, g. 12.05, 3250 g, 56 cm Rodzice: Sylwia, Paweł Rodzeństwo: Filip (5 l.)

SZPITAL W RADZYNIU



CÓRKA BAJDAK, ur. 2 grudnia, g. 22.05, 3,85 kg, 55 cm, Rodzice: Anna, Grzegorz

Z REGIONU



MAJA WYSOKIŃSKA, Rzymi Rzymki, pow. łukowski, ur. 4 grudnia, g. 10.50, 4,29 kg, 60 cm Rodzice: Małgorzata i Paweł Rodzeństwo: Patrycja (14 l.), Nikola (9 l.)



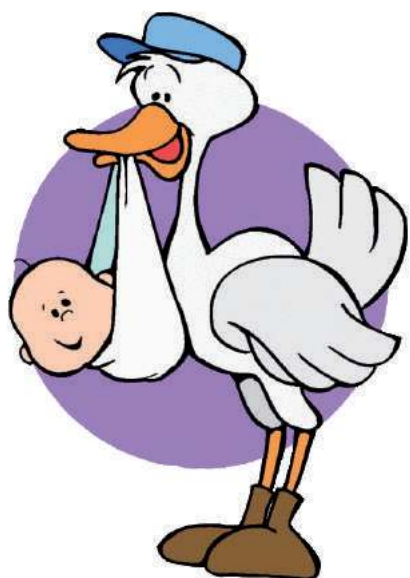
ELIZA ŚWIDER, 2 grudnia, g. 19.34, 3,73 kg, 57 cm, Rodzice: Agata, Krzysztof



MARCELINA WIACKIEWICZ, 26 listopada, g. 10.30, 2,93 kg, 48 cm, Rodzice: Iwona, Sylwester



LENA KACZAN, 26 listopada, g. 6.43, 3,51 kg, 54 cm, Rodzice: Ewelina, Michał



Wspomnienia z czasów II wojny światowej 1939 - 1945

Dziś, gdy piszę te wspomnienia, płaczę

POW. RADZYŃSKI:
Widzieliśmy, jak kilka
razy ciągnięto po scho-
dach człowieka, pole-
wano go wodą ze studni
i znowu wciągano do
szkoły.

Styczeń 1943 r. około godz. 4 rano. Przyszedł sąsiad - pan Deresz i powiedział, że jest oblawa i Niemcy pytali o Tadeusza Domańskiego.

Mama zaczęła się ubierać. Chciała iść, ostrzec brata, ale ja szybciej się ubrałam i pobiegłam. Stukałam do okna i krzyczałam, aby wujek uciekał, bo są Niemcy i o niego pytali. Wujek wstał, ubrał się i wyszedł. Byłam szczęśliwa, że już uciekł.

Babcia i dziadzio leżeli w łóżku. Babcia źle się czuła, była spocona. Poprosiła mnie, abym poszła na strych i przyniosła jej koszulę, to się przebierze. Weszłam na strych. Usłyszałam jakiś ruch na ulicy, wyjrzałam przez okienko i zobaczyłam Niemców. Szybko schodziłam po schodach i byłam już nisko, gdy do sieni wszedł Niemiec. Chwytał mnie za bluzkę i wprowadził

do mieszkania. Nic nie mówiąc, wziął łaskę dziadka, która wisiała koło drzwi na wieszaku i zaczął mnie bić po pupie, trzymając mnie za rękę. Biegałam wokół niego, a on mnie bił. Miałam potem siną pupę, ale ja się nie bałam. Wiedziałam, że mi nic nie zrobi, byłam jeszcze dzieckiem, miałam 13 lat. Trochę płakałam, a babcia z dziadkiem głośno płakali i coś krzyczeli. W pewnym momencie wyjął pistolet i chciał strzelać, ale nie strzelał, tylko mnie straszył. Potem wyprowadził mnie do drugiego pokoju i zaczął wypytывать o wujka. Sprawdzili, bo było ich już dwóch, czy jestem dorosła, podnosząc spódniczkę. Pytali o rodzinę.

Mamy go

Potem poszliśmy do spichlerza i stodoły. Rozbijali kłódki, strzelając. Wyszli nawet za stodołę, szukając śladów. Kiedy wróciliśmy, na podwórku byli już inni Niemcy. Stała furmanka, coś ładowali. Chodzili po strychu, piwnicy, wszędzie były otwarte drzwi. Był też pies. Mnie już zostawili. Wtedy do miesz-

Byliśmy na podwórku, jak prowadzili wujka. Zobaczył nas, skłonił głowę i więcej go nie widzieliśmy

kania wszedł młody Niemiec, kopnął mnie, że upadłam na leżankę, która była blisko i powiedział. - Chodź, zobacz, mamy go. Wyszłam i zobaczyłam wujka koło kurniczka (babcia miała trzy kurki i psa). Niemcy wprowadzili wujka do małego pokoiku.

Byliśmy na podwórku, jak prowadzili wujka. Szedł wolno, miał na ramionach jeśionkę, był z gołą głową. Zobaczył nas, skłonił głowę i więcej go nie widzieliśmy. Zaprowadzono go do szkoły.

Poszłam z mamą do dziadków. Leżeli półprzytomni i płakali. W małym pokoju był bałagan, leżały połamane części ze zwiżaka do nici. Mówiono, że w szkole jest więcej złapanych mężczyzn. Przez nasze okno było widać szkołę, schodki i studnię. Przyszli do nas sąsiedzi i wszyscy patrzy-

liśmy, co się tam dzieje. Widzieliśmy, jak kilka razy ciągnięto po schodach człowieka, polewano go wodą ze studni i znowu wciągano do szkoły. Myśleliśmy, że to wszystkich, co tam byli, tak męczą. Okazało się, że to tylko wujka i brata Chwalka. Byłam ciekawa. Pobiegłam pod szkołę i widziałam, jak podjechała furmanka, na której było trochę słomy. Do tego wozu wrzucono dwóch mężczyzn. Nie ruszali się. Wywieźli ich do Radzyna na posterunek, który był za kościołem, w piwnicy ich trzymano. Potem wywieźli ich do Lublina na zamek. Mama kilka nocy nie mogła spać. Siedziała na łóżku i płakała, a ja z nią. Mama kilka razy jeździła do Lublina, przepływała strażników, chcąc się czegoś dowiedzieć. Raz dostała kartkę, pisał, że jest chory i leży w lochu. Wiemy od straży, że w Wielki Piątek 1943 r. został wywieziony na Majdanek.

Nie oddali rodzinie ciała

Bolesław i Bolesława Wierchowscy zostali aresztowani razem, jako małżeństwo. Pamiętam, jak otoczeni

Mama kilka nocy nie mogła spać. Siedziała na łóżku i płakała, a ja z nią

Niemcami szli ulicą, prowadząc rowery. Za nimi biegła Tońka – córka. Ja do niej wyszłam na ulicę i razem w pewnej odległości biegłyśmy za rodzicami. Zamknęli ich w stodole u Ziolkowskich. Stodoła stała przy drodze. Chciałyśmy podejść do stodoły, ale bałyśmy się, bo tam byli Niemcy. Schowałyśmy się za domkiem blisko stodoły i wyglądałyśmy. Niemcy nas zobaczyli i strzelili w naszą stronę. Potem ich wywieźli i zginęli. Nie znam dalszych losów.

Ludzie mówili, że człowiek, który wydał ich za to, że nosili jedzenie akowcom do lasu, stał się donosicielem Niemcom o tym, co się działo w Paszkach. Podobno zabili go akowcy.

Longin Domański nie ujawnił się i nie zdał broni. Długo go ścigali, aż znaleźli gdzieś pod Ulanem. Niemcy postrzelili go, gdy uciekał i wywieźli do Łukowa, gdzie po pewnym czasie zmarł.

Czekamy na Wasze wspomnienia

Wzruszające wspomnienia Stanisławy Domańskiej pokazują, jak wiele niezwykłych historii przechowywanych jest w pamięci naszych czytelników. Nie pozwólmy, by zostały skazane na zapomnienie. Wspólnota chętnie opublikuje podobne relacje. Zapraszamy do dzielenia się nimi na naszych łamach. Nie musisz ich spisywać, wystarczy, że poinformujesz nas, że chciałbyś opowiedzieć swoją historię, a nasz dziennikarz chętnie jej wysłucha i opíše

Lilka - siostra, jeździła do Łukowa, ale brata nie widziała. Ciało też nie oddali. Pochowany został gdzieś w Łukowie.

Kiedyś, jadąc do Radzyna, widziałam, jak w rowie przy kirkucie leży martwy syn Ogrodników. Nie pozwalano rodzinie go zabrać, leżał kilka dni, dalszych losów nie znam.

Dziś, po tylu latach, pisząc te wspomnienia, popłakałam się. Nigdy tego nie zapomnę.

Gdańsk 10 września 2019 r.
Stanisława Domańska – Musiewicz

NEKROLOGI

ŁUKÓW

Leokadia Sosnowska
Lewartowska, 86 lat
zm. 30 listopada, Wojcieszków
Hanna Celińska, 65 lat
zm. 1 grudnia, Łuków
Miroslaw Kachniarz, 44 lata
zm. 1 grudnia, Stanin
Marta Szczygieska, 89 lat
zm. 1 grudnia, Trzebieszów
Alicja Wysokińska, 86 lat
zm. 2 grudnia, Łuków
Bogumiła Jonczyk, 68 lat
zm. 2 grudnia, Wandów
Janina Adamiak, 90 lat
zm. 3 grudnia, Jedlanka
Tadeusz Kucharski, 67 lat
zm. 2 grudnia, Jeleniec
Barbara Bosek, 77 lat
zm. 3 grudnia, Jeleniec

Stanisław Szczygiet, 86 lat
zm. 3 grudnia, Grzędówka
Jan Szymanek, 82 lata
zm. 3 grudnia, Serokomla
Tadeusz Waniewski, 71 lat
zm. 3 grudnia, Łuków
Jan Rosa, 54 lata
zm. 4 grudnia, Stoczek Łukowski
Beata Niedziółka, 48 lat
zm. 4 grudnia, Łuków
Zbigniew Świętochowski, 53 l.
zm. 4 grudnia, Stoczek Łukowski

BIAŁA PODLASKA

Stanisław Jarosiewicz, 85 lat
zm. 15 listopada, Piszczac
Ryszard Tysza, 81 lat
zm. 16 listopada, Biała Podlaska
Czesław Iwaniuk, 63 lata
zm. 15 listopada, Tuczn

Genowefa Skrzypczak, 89 lat
zm. 18 listopada, Biała Podlaska
Jacek Piotrowicz, 46 lat
zm. 18 listopada, Piszczac
Waldemar Beń, 63 lata
zm. 18 listopada, Łomazy
Tadeusz Czeranowski, 45 lat
zm. 17 listopada, Łomazy
Krystyna Stefaniuk, 90 lat
zm. 20 listopada, Biała Podlaska
Elżbieta Michaluk, 64 lata
zm. 21 listopada, Malowa Góra
Józef Świerski, 74 lata
zm. 21 listopada, Biała Podlaska
Jan Abramowski, 74 lata
zm. 21 listopada, Łomazy

„Hades” w Białej Podl.,
tel.: 83 344 35 24

RADZYŃ

Aleksandra Grzywacz, 96 lat
zm. 25 listopada, Domaszewnica
Marianna Ochnio, 84 lata
zm. 27 listopada, Radzyń
Podlaski

Usługi Pogrzebowe
OLIMP
Tel. 693 294 820

PARCZEW

Zofia Nazimowska, 84 lata
zm. 27 listopada, Babianka
Marian Mielniczuk, 65 lat
zm. 27 listopada, Sosnowica

Usługi Pogrzebowe
Paweł Lipka
Tel. 604 282 248

HADES
Tanie pogrzeby
Łuków, 700-lecia 15
Tel. 502 259 861, 25 798 3775



**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**
OLIMP
dom pogrzebowy
sala pożegnań, kaplica
WŁASNA CHŁODNIA
Punkty usługowe całonocowe:
Stok 44. Ulan
Kąkolewnica ul. Lubelska 6
Lublin ul. Ponikwoda 51
Radzyń Podl. ul. Wisznicka (na przeciwko szpitala)
Drelów
Grzędówka
693 294 820
692 636 334
WWW.KUSMIERZ.COM.PL
Najniższe ceny



Trzysta dziewięćdziesiąt lat od założenia klasztoru bernardynów w Łukowie

Od Asyża przez Kraków do Łukowa i Jeleńca

Bracia otrzymali kawałek ziemi na granicy miasta. Ciulając grosz do grosza, nabierali na murowany kościół. Dziś w zabudowaniach dawnego klasztoru mieści się łukowski liceum. Ich konfratrzy w Jeleńcu zostawili po sobie dobre wspomnienie i dużo barokowego piękna.

Bernardyni są jedną z gałęzi rodziny franciszkańskiej. Pełna nazwa to Zakon Braci Mniejszych (zapisywany w skrócie jako OFM - Ordo Fratrum Minorum). Popularna nazwa pochodzi od świętego Bernardyna ze Sieny, piętnastowiecznego reformatora franciszkańskiego życia zakonnego. Po śmierci i szybkiej kanonizacji został m.in. patronem pierwszego konwentu w Polsce, który przyjął zaproponowane przez niego zasady i reguły ścisłego przestrzegania reguły franciszkańskiej (tzw. klasztoru obserwanckie). Jego nauczanie do Polski przyniósł inny wybitny zakonnik i kaznodzieja, św. Jan Kapistran. Dla odróżnienia od innych kongregacji franciszkańskich nową wspólnotę w Krakowie przyjęło się nazywać bernardynami, po chwili zaś nazwa ta przyłgnęła do wszystkich obserwanckich klasztorów prowincji polskiej. Strój duchowny to brązowy habit z kapturem, przepasany białym sznurem z trzema węzłami, oznaczającymi trzy śluby zakonne: posłuszeństwo, ubóstwo i czystość.

Sto dwadzieścia lat budowy kościoła

Do Łukowa sprowadził za-



W Łukowie bernardyni pojawili się w 1629 roku. Klasztor zlikwidowały władze rosyjskie w 1865

Zdjęcie kościoła i dzwonnicy zespołu pobernardyńskiego wykonane przed 1930 rokiem



Kościół w Jeleńcu jest jednym z najbardziej chyba niedocenianych zabytków w regionie, z pewnością nie odstawałby od kościółków w bocznych uliczkach Lwowa, Wilna i Krakowa

konników starosta Erazm Domaszewski, pokładając nadzieję nie tylko w ich pobożności, ale również energii i sprężystości. Wybór miasteczka o wielkości i znaczeniu Łukowa był dość typowy dla fundacji franciszkań-

skiej - nie należeli do wspólnot wymagających, ot, aby mury i kościół... W dominikanów czy jezuitów trzeba by zainwestować grubiej! Dla fundacji znalazło się miejsce przy ówczesnych granicach zabudowy miejskiej

- wylotowych drogach na Łazy i Lublin. Akta podpisano w 1629 roku. Najpierw poprzestawano na niewielkim, drewnianym kościółku, dopiero po kilkunastu latach zaczęto myśleć o murowanym. Środki pochodziły z jałmużny,

Bernardyni to popularna nazwa polskiej prowincji franciszkanów reformowanych

ale też z zaskakująco sprawnie prowadzonej fabryki sukna. Działal również duży ogród warzywny. Nie były to jednak, jak widać, wielkie sumy - świątynię ukończono dopiero w 1770 roku. Z zewnątrz dość skromna, jednakowa, w środku zaskakuje wysmakowaniem ołtarzy.

Skasowani przez cara

Z materiału ze starego kościoła zbudowano m.in. budynki dzisiejszego liceum. Mnisi mocno wrosli w krajobraz miasta. Ojciec Arseniusz Kawczyński zasłynął kazaniami, które głosił w przededniu Powstania Styczniowego, co przypłacił zsyłką. W 1865 rząd zlikwidował zarówno klasztor bernardynów, jak i sąsiadów pijarów. Okazała świątynia była filią kolegiaty popijarskiej. Oddzielną parafię utworzono dopiero w latach dwudziestych ubiegłego wieku. W 1902 roku dawny klasztor po bardzo solidnym remoncie przekazano na potrzeby oświaty. W latach sześćdziesiątych poprzedniego stulecia była szansa na odbudowę życia zakonnego w parafii Podwyższenia Krzyża, ale, rzekomo z racji na brak możliwości lokalowych, rzecz cała nie doszła do skutku.

Barok w Jeleńcu

Drugim miejscem związanym z bernardynami w powiecie ł-

kowskim jest Jeleniec. Kościół wraz z klasztorem ufundował w połowie XVIII wieku Antoni Jezierski, poświęcił go biskup Stanisław Rajmund Jezierski (dominikanin). Kompleks składa się z kościoła św. Anny, utrzymanego w dobrym stylu barokowym, ładnej dzwonnicy, będącej jednocześnie bramą wjazdową na cmentarz przykościelny, oraz klasztoru (tzw. stara plebania) i zabudowań gospodarczych. Wydaje się, że mają one ciągle duży potencjał i przy odrobinie wyobraźni można pokusić się o zrobienie z nich atrakcji turystycznej, nie tylko w stylu agro. We wnętrzu świątyni na wyróżnienie zasługuje, umieszczony w ołtarzu głównym Chrystus Ukrzyżowany, pochodzący z oryginalnego wystroju. Pod kościołem znajduje się krypta z grobami zakonników i miejscowych ziemian. W literaturze przedmiotu można spotkać określenie klasztoru w Jeleńcu jako letniej rezydencji dla klasztoru Łukowa, jednak w zestawieniach duchowieństwa ujmowany jest oddzielnie, np. w „Roczniku Instytutów Religijnych i Wyznaniowych” z 1842 wymienione jest, że w Jeleńcu w klasztorze jest jeden ksiądz i jeden laik (czyli bracia bez święceń), podczas gdy w Łukowie czterech duchownych i dwóch laików. W 1865 klasztor, podobnie jak inne, został ukazem władz carskich skasowany i przekazany w ręce duchowieństwa świeckiego, początkowo jako filia parafii w Tuchowiczu. Obecnie - od 1919 roku funkcjonuje niezależna parafia świętej Anny.

Zbigniew Smółko



ZIEMIA ŁUKOWSKA W DAWNEJ FOTOGRAFII



Zdjęcie znalezione na portalu fotopolska.eu, wystawiane wcześniej na portalu aukcyjnym. Wykonane najpewniej zaraz po zakończeniu działań wojennych w Stoczku Łukowskim w 1939 roku. Od strony obecnej ulicy Ostoi, w tle kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, pochodzący z lat 1909 - 1923. Na pierwszym planie żołnierz niemiecki i zniszczona zabudowa.

W rocznicę urodzin Marszałka

Piłsudski trzy razy w Łukowie

Z okazji przypadającej 5 grudnia kolejnej rocznicy urodzin Piłsudskiego warto przypomnieć, że Naczelnik trzy razy odwiedził Łuków.

Za każdym razem były to jednak wizyty króciutkie, acz z obydwu stron bardzo uprzejme i ciepło wspomniane. Pierwsza wizyta miała miejsce zaraz na początku 1919 roku, kiedy Józef Piłsudski wracał z wizytacji, niewiele wcześniej odzyskanej i obronionej, Twierdzy Brzeskiej wraz z umocnieniami. Podróżował pociągiem do Warszawy. Po raz drugi wracając spod Kijowa w maju 1920 - ta wizyta jest najlepiej znana, bo z powitania na dworcu kolejowym zachowało się kilka zdjęć - Naczelnika witały władze samorządowe oraz dzieci. Trzeci pobyt miał miejsce w czasie wojny z bolszewikami, 16 sierpnia. W jednej z restauracji Piłsudski i jego adiutanci zjedli obiad, po czym odjechali do Siedlec. W okresie międzywojennym w Łukowie istniała Szkoła Podstawowa im. Piłsudskiego.



Zbigniew Smółko

Zdjęcia Piłsudskiego w Łukowie wykonał znany fotograf Karol Piatczyk

Konflikt rolnika z urzędem

Droga na polu rolnika. Kiedy orze, dostaje grzywnę

REGION: Pół roku temu wójt gminy Borki w powiecie radzyńskim obiecał na naszych łamach rozwiązać problem rolnika, który nie może orać własnego pola, bo na planach przebiega przez nie droga gminna. Gospodarz uważa, że władarz nie zrobił nic w tej sprawie.

O sprawie pisaliśmy w maju w artykule „Rolnikowi zakazują orać własną ziemię, bo w planach biegnie po niej droga”.

Zdziwienie po latach

Przypomnijmy: Mirosław Łozowski z Oszczepalina Drugiego (gm. Wojcieszków, pow. łukowski) ma szeroki na 50 metrów kawałek pola w pobliskim Krasewie (gm. Borki, pow. radzyński). Kiedy jesienią 2016 r. kolejny raz zabrał się do jego orania, jeden z mieszkańców stojącego nieopodal domu zwrócił mu uwagę, że w tym miejscu jest droga gminna, i dodał, że ma prawo jeździć po niej samochodem. Pan Mirosław się zdziwił. Jak mówił „Wspólnocie”, droga, a właściwie ścieżka, biegła tędy kilkadziesiąt lat temu, a poza tym teraz od asfaltówki do tego domu prowadzi jeszcze inna droga.

Mężczyzny nie przekonano, jednak tłumaczenie pana Mirosława, więc zgłosił sprawę do Urzędu Gminy Borki. W styczniu 2017 r. wójt Radosław Sałata oficjalnym pismem nakazał rolnikowi z Oszczepalina, by do końca miesiąca przywrócić przebiegającą przez pole drogę gminną nr 102121L. Zagroził też skierowaniem sprawy na policję.

Rolnik zaczął się odwoływać, ale w tym samym roku sprawa trafiła do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim. Na rozprawie Urząd Gminy przedstawił mapę z 1961 r., która miała stanowić dowód, że już wtedy w tym miejscu istniała droga. Sąd uwierzył tym argumentom i rolnik przestał orać w tym miejscu. Ale cały czas odwoływał się w tej sprawie. W styczniu 2018 r. Urząd Gminy przesłał panu Mirosławowi kopie dokumentów o komunalizacji gruntu pod drogę, która miała mieć miejsce w 1995 r.



Zdaniem rolnika wójt miał na rozwiązanie sześć ostatnich lat i sześć budżetów

Pan Mirosław chciałby uregulowania kwestii drogi biegnącej przez jego pole. Skarży się, że gmina upomina się tylko o odcinek na jego posesji, choć trakt biegnie dalej

W 2018 r. Mirosław Łozowski ponownie zorał pole w miejscu, gdzie powinna przechodzić droga, więc na czwartej sprawie ukarano go grzywną. Później, kiedy talerzował pole, ktoś wezwał policję.

Wójt tłumaczył

Pana Mirosława oburza, że droga, w której obronie stanął Urząd Gminy, choć na planach ma kilometr, w praktyce biegnie tylko przez kilkadziesiąt metrów jego pola. Na pozostałych mniej więcej 20 działkach, przez które teoretycznie przebiega, są: pola, krzaki, drzewa i zamieszkały dom. Zdaniem rolnika z Oszczepalina, taki stan trwa mniej więcej od sześciu lat.

- Jeśli jest droga, to po to, żeby jeździć po całym jej odcinku. Na pewno przydała by się mieszkańcom, a i sam chętnie bym z niej korzystał jako kierowca - mówił nam rolnik w maju.

Wójt Radosław Sałata odpowiedział nam wtedy, że gmina Borki została właścicielem tej

drogi na podstawie decyzji komunalizacyjnej wojewody z marca 1995 r., a w marcu tego samego roku spis inwentaryzacyjny w tej sprawie był wyłożony do wglądu w siedzibie Zarządu Gminy. Rodzina pana Mirosława miała więc wtedy czas na zgłaszanie uwag.

Zapytaliśmy też, czy Urząd Gminy egzekwował przywrócenie drogi gminnej na pozostałych działkach. Wójt stwierdził, że nie, bo dojazd do tych działek gwarantują inne drogi, więc nie wpływały wnioski w tej sprawie.

- Problem polega na tym, że droga przebiegająca przez działkę pana Łozowskiego, to, w odróżnieniu od pozostałych dróg na działkach innych 20 osób, jedyna droga dojazdowa do posesji, na której mieszkają ludzie, i oczywiste jest, że aby móc normalnie żyć, muszą mieć zapewniony dostęp do niej - podkreślił, dodając, że mimo to Urząd Gminy zamierza przywrócić w przyszłości drogę nr 102121L na całym odcinku.

- Nie wierzę w taką obietnicę, ale trzymam za słowo - skomentował w maju pan Mirosław.

„Czynności zostaną podjęte”

Czas mija, a rolnik nie widzi postępu w dotyczącej go sprawie. Wójt Sałata zapewnia jednak „Wspólnocie”, że problem pana Mirosława jest rozpatrywany przez Referat Rozwoju i Inwestycji.

- UG Borki dokonał weryfikacji informacji istnienia innej drogi publicznej dojazdowej do posesji obok działki pana Łozowskiego, w wyniku których ustalono, że takiej drogi nie ma - informuje. Zaznacza przy tym, że inny dojazd, o którym mówi bohater naszego artykułu, to w świetle prawa nie droga, a prywatna działka rolna.

Radosław Sałata odnosi się też do zarzutu pana Mirosława, że nie wywiązał się ze złożonej na naszych łamach obietnicy przywrócenia całej drogi 102121L. Jak



Radosław Sałata,
wójt gminy Borki
Odpowiednie czynności zostaną podjęte z uwzględnieniem priorytetowości oraz terminarza działań Urzędu Gminy

mówi, przejawia „uzasadnione zainteresowanie sprawami mieszkańców gminy Borki, których wnioski są rozpatrywane z zachowaniem zasady równości, poszanowania praw, zasad służby publicznej oraz racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi”. Czyli, mówiąc inaczej, gmina ma w tej chwili sprawy ważniejsze i pilniejsze niż droga.

Traktują mnie jak upierdliwego petenta

Pan Mirosław nie rozumie odpowiedzi wójta.

- Jest inna droga, którą można dojechać do domu przy moim polu, a Urząd Gminy mimo to upiera się, że jej nie ma. Nie rozumiem w ja-

kim celu - komentuje. I dodaje, że czuje się potraktowany jak upierdliwy petent, którego trzeba się za wszelką cenę pozbyć.

Zdaniem rolnika Radosław Sałata nie podjął wysiłku, żeby zrealizować swoją obietnicę rozwiązania problemu:

- Nie powstały żadne plany czy pomiary, nie wbito nawet wyznaczających drogę paliaków. A przecież wójt miał na to sześć ostatnich lat i sześć budżetów, do których mógł wpisać taką inwestycję. Odnoszę wrażenie, że on wcale nie chce, żeby droga, której tak bardzo broni, kiedy chodzi o moją działkę, służyła wszystkim mieszkańcom.

Bartosz Szumowski

Obecnie reprezentuje barwy Armfight Piaseczno

Sopczyński odśpiewał hymn



Mieszkaniec gminy Wola Mysłowska (z lewej) zaczynał przygodę z siłowniem na rękę od szkolnej ławki oraz rywalizacji z tatą na kuchennym stole

Wielki sukces Tomasza Sopczyńskiego. Został mistrzem świata!

W minionym tygodniu w Rumii odbyły się Mistrzostwa Świata w armwrestling, czyli siłowniu na rękę. 20-letni mieszkaniec gminy Wola Mysłowska wywal-

czył tytuł najlepszego w kategorii juniorów do lat 21 w kat. 85 kg na prawą rękę. Absolwent ZS nr 2 w Łukowie w kwietniu zdobył tytuł mistrza kraju w tej kategorii, przez co został powołany do reprezentacji kraju na zmagania światowe. Obecnie reprezentuje barwy Armfight Piaseczno.

M.P.

Tomaszem Sopczyńskim, mistrzem świata w armwrestlingu

Zaczął się od kuchennego stołu

Chyba mało kto spodziewał się, że możesz zostać najlepszym zawodnikiem w kraju?

- Dokładnie. Mistrzostwa Polski odbyły się w kwietniu w Warszawie. Był to mój pierwszy start w lidze zawodowej. Wynik tych zmagani był dla mnie dużą zagadką, ponieważ nie wiedziałem, na jakim poziomie będą moi rywale. Wystartowałem w grupie juniorów do lat 21. Udało się zdobyć tytuł mistrzowski. Ponadto w kat. 85 kg wśród seniorów uplasowałem się na piątej pozycji.

Ile stoczyłeś walk, by wywalczyć złoto?

- Jak dobrze pamiętam, to było około 15 pojedynków. Obyło się bez porażki. Z kolei w seniorach musiałem uznać wyższość rywali.

Jeśli tytuł mistrza Polski był sukcesem, to jak skomentujesz złoto w mistrzostwach świata...

- To coś niesamowitego. Do Rumii zjechało się kilkadziesiąt

reprezentacji w tym: Szwecji, Danii, Ukrainy, Kanady czy Stanów Zjednoczonych. Czułem się dobrze przygotowany do tych zawodów, ale powiem szczerze, że nie liczyłem na zwycięstwo. Tym większą radość sprawiło mi wchodzenie na najwyższy stopień podium, by odebrać złoto i zaśpiewać „Mazurka Dąbrowskiego”.

Jak długo trwała Twoja najdłuższa walka?

- Około minuty, ale zazwyczaj ustawianie zawodników zajmuje najwięcej czasu.

Jak zaczęła się przygoda z siłowniem na rękę?

- Oczywiście od szkolnej ławki oraz zmagani z tatą Zbigniewem na kuchennym stole. Zainteresowałem się tym sportem i znalazłem klub w Piasecznie. Koledzy z klubu poinstruowali mnie jak efektywnie ćwiczyć i walczyć.

Pamiętasz pierwsze zawody?

- To było w lutym w ubiegłym roku. Wystartowałem

w rywalizacji amatorskiej i zdobyłem pierwsze miejsce, co zmotywowało mnie do dalszego działania i przejścia na zawodowe siłownię.

Masz przepis na sukces?

- Należy wierzyć w siebie i nie bać się ewentualnej porażki. Pomogły mi ciężkie i regularne treningi pod okiem doświadczonych kolegów z klubu.

Masz sportowe marzenia?

- Największym marzeniem każdego armweslera jest wygranie kategorii open podczas Pucharu Świata. Wówczas toczy się walka bez względu na wiek i wagę. Triumfować w takich zawodach to coś niesamowitego.

Co robisz na co dzień?

- Jestem studentem na Wyższej Szkole Ekologii i Zarządzania w Warszawie, czyli uczę się o odnawialnych źródłach energii. Ponadto pracuję jako serwisant klimatyzacji. W wolnym czasie trenuję również boks oraz wykonuję inne

treningi ogólnorozwojowe.

Warto spróbować sił w siłowniu na rękę?

- Ja spróbowałem i mogę to polecić każdemu. Warto się zainteresować się tą dyscypliną, która rozwija się bardzo prędko w naszym kraju jak również na całym świecie. Każdy może znaleźć kategorię dla siebie, niezależnie od płci, wieku i wagi.

Jak wygląda trening armweslera?

- Zajęcia zaczynają się od rozgrzewki ogólnorozwojowej, gdyż przy siłowniu pracuje całe ciało. Następnie wzmacniam poszczególne partie ręki. Główną rolę odgrywa przedramię nadgarstek i palce. Kolejne ćwiczenia są wykonywane przy użyciu pleców i bicepsa. Trenuję na specjalnych rączkach, gumach jak i normalnych ciężarach. Ważne są także sparingi przy stole, które poprawiają dynamikę, start i opanowanie.

Orlęta Łuków w brązie

Polski Związek Piłki Nożnej przedstawił listę 694 szkółek piłkarskich, które otrzymały Certyfikaty PZPN-u na jednym z trzech poziomów: złotym, srebrnym lub brązowym.

Program Certyfikacji to innowacyjny projekt mający za zadanie podniesienie jakości szkolenia w szkołkach piłkarskich na terenie całej Polski. W jego pierwszej edycji do Polskiego Związku Piłki Nożnej wpłynęło 1197 formularzy zgłoszeniowych. Ostatecznie wszystkie wymagania formalno-prawne spełniły 694 podmioty i to właśnie im na mocy decyzji Komisji Weryfikacyjnej oraz Komisji Odwoławczej ds. Certyfikacji PZPN dla szkółek piłkarskich zostały przyznane certyfikaty, które obowiązywać będą do 30 czerwca 2021 roku.

W województwie lubelskim zaszczytu dostąpiły 32 szkółki. Zaledwie dwie otrzymały złote odznaki, 10 srebrne, a 20 brązowe. Najwięcej certyfikatów przyznano w województwie śląskim – 85. Wśród nich 48 jest brązowych, 19 srebrnych, a 18 złotych. W tej ostatniej kategorii lepsza od Śląska jest wyłącznie Małopolska, gdzie najcenniejszą



Paweł Sych, prezes Orląt Łuków

z gwiazdek może poszczycić się aż 25 szkółek.

ZŁOTE ODZNAKI

Orlęta Radzyń Podlaski, Górnik Łęczna

SREBRNE ODZNAKI

AP TOP-54 Biała Podlaska, Lublinianka Lublin, AF Głusk, Hetman Zamość, UKS Widok SP 51 Lublin, MUKS Kraśnik, Gaudium Zamość, BKS Lublin, Vrotcovia Lublin, Grom Różaniec.

BRĄZOWE ODZNAKI

Orlęta Łuków, Grom Kąkolewnica, Lutnia Piszczac, Agrotex Milanów, AP Bronowice, MOSiR Lubartów, Tomasovia Tomaszów Lub., Gryf Gmina Zamość, Brazylijskie Szkołki Piłkarskie, Szumy Susiec, Stal Poniatowa, Tęcza Bełżyce, Football Academy Lublin, Jedynka Krasnostaw, Orlik Lubartów, Stok Zakrzówek, Janowski Orlik, Sygnał Lublin, Frassati Fajslawice, Unia Hrubieszów.

M.P.

ROZMOWA Z Pawłem Sychem, prezesem Orląt Łuków

Na tym nie poprzestaniemy

Dlaczego staraliście się o certyfikat?

- Nie ma co ukrywać, że liczymy na jakieś gratyfikacje, które pozwolą nam szkolić trenerów, pozyskiwać środki na sprzęt dla dzieci. Otrzymanie certyfikatu jest dużym wyróżnieniem. Wiele szkółek złożyło dokumenty, a nie otrzymało żadnej odznaki. Nie mając certyfikatu i tak wychowujemy najmłodszych mieszkańców Łukowa oraz powiatu w duchu sportowej rywalizacji z zasadami Fair Play.

Który z wymogów był najtrudniejszym do spełnienia?

- Było ich kilkanaście. Musieliśmy zmobilizować trenerów, a on musieli to zrobić z rodzicami. Każdy opiekun musiał wpisać swoje dziecko w systemie elektronicznym. Jak wiemy, nie każdy biegle operuje komputerem. Udało się, chociaż pamiętajmy, że zadanie musiało wykonać kilkadziesiąt osób. Spełniliśmy wymogi związane z kwalifikacjami trenerów.

Mieliśmy wizytę ludzi, którzy oglądali nasze warunki treningowe.

Ile drużyn zgłosiliście do struktur PZPN-u?

- Cztery, czyli młodzików młodszych i starszych. Dwie drużyny grają w lidze wojewódzkiej, a dwie kolejne w okręgowej pod opieką Piotra Wałachowskiego, Adriana Świdarskiego, Michała Gryczki oraz Tomasza Ozygały. Bardzo ważną rzeczą jest to, że każdy szkoleniowiec ma opiekę maksymalnie 15 zawodników. Liczy się efektywność zajęć. Od kiedy zostałem prezesem Orląt, tak wygląda sytuacja.

Dlaczego nie startowaliście na srebrną odznakę?

- Spokojnie. Chcieliśmy zbadać teren, zobaczyć co z czym się je. Krok po kroku. Będzie jeszcze czas, by atakować srebro, a może kiedyś złoto. Mam nadzieję, że w przyszłym roku będzie ich więcej. Z pewnością na tym nie poprzestaniemy.

Odznaka będzie mobilizowała?

- Oczywiście. Nasi szkoleniowcy będą musieli zdobywać wyższe uprawnienia. Walka w przyszłości o srebrną odznakę spowodują, że wszyscy będą się jeszcze szybciej ruszać, w przenośni i dosłownie. To bardzo ważne. Stagnacja przetrada się w cofanie. Nie ma o tym mowy w przypadku Orląt.

Co ma zrobić rodzic jeśli chce, by jego syn czy córka trenowała w Orlętach?

- Wystarczy, że zadzwoni do klubu lub zostawi informację na oficjalnym profilu na portalu społecznościowym. Staramy się uczyć i wychowywać młodzież na podstawie sprawdzonych programów. W sumie mamy pięć roczników, a osiem drużyn. Chcemy każdemu dziecku dać szansę pokochania futbolu. Do tego przyjemnie jest, gdy dzieci reprezentują miasto i z dumą noszą herb Orląt na swoich piersiach.

Wspaniałe wspomnienie Polaczuka



Wśród najmłodszych „na technikę” nie było zwycięzców. Każdy był triumfotorem

W ostatnią sobotę listopada w Terespole odbył się XII Międzynarodowy Turniej Podnoszenia Ciężarów poświęcony pamięci Stefana Polaczuka - legendarnego trenera, wychowawcy oraz cenionego w kraju działacza tej dyscypliny.

W zawodach 11 klubów ciężarowych z Polski i Białorusi wystawiło zawodniczek i zawodników w następujących kategoriach: dzieci do 13 roku życia (12 osób), 15 zawodniczek w kategorii kobiet open i 37 zawodników podzielonych na trzy grupy: do 15 lat, do 17 lat oraz open. Zawodnicy rywalizowali o pierwsze sześć miejsc w punktacji Sinclera (zsumowany wynik w rwaniu i w podrzucie pomnożony przez współczynnik przypisany do wagi).

Zawody zaczęły się od najmłodszej grupy „na technikę”, czyli liczył się nie ciężar sztangi, a technika podnoszenia (boju).

W tej grupie każdy był wygranym, ponieważ nie liczyła się rywalizacja a bardziej sama prezentacja. Dzieci otrzymały pamiątkową statuetkę oraz nagrodę rzeczową.

Po zaciętej walce, pobitych rekordach życiowych, najwyższe miejsca na podium uzyskały: Marlena Polakowska (GLKS POM-ISKRA Piotrowice) - 238,37 pkt; Dominika Sacharuk (KS AZS AWF Biała Podlaska) - 220,14 pkt i Agnieszka Rak (LKS ZNICH Biłgoraj) - 220,11 pkt.

W kategorii chłopców do lat 15 rywalizacja również była emocjonująca. Wygrał Kirill Danilchuk z klubu SDIUSZOR z Brześcia (Białoruś), uzyskując 248,34 pkt. Drugie miejsce zajął Mateusz Zawisza z Wisły Puławy 245,15 pkt. Natomiast trzecie miejsce zdobył zawodnik z MOK-u Terespol - Piotr Jeromin 243,99 pkt.

Następnie na pomost wkrócili chłopcy w kategorii do lat 17. Tutaj zmagania były jeszcze bardziej widowiskowe. Ku uciesze terespolskich kibiców

zwyciężył Konrad Łazuga z Sekcji Podnoszenia Ciężarów MOK Terespol, uzyskując 335,16 pkt. Drugie miejsce wywalczył Łukasz Bogusz (GCK Kobyłany) 274,87 pkt. Trzecie miejsce zajął jego klubowy kolega Bartosz Nicyporuk z wynikiem 262,76 pkt.

W ostatniej kategorii open wystartowali najstarsi zawodnicy. Zwyciężył Łukasz Ławecki z Orłat Łuków, uzyskując 366,85 pkt. Drugie miejsce zdobył Patryk Burda z AZS-u AWF Biała Podlaska 311,60 pkt, a trzecie miejsce wywalczył również przedstawiciel tego klubu Bartłomiej Kobel 308,52 pkt.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Sekcja Podnoszenia Ciężarów MOK Terespol - 862,3 pkt przed Wisłą Puław 750,5 pkt i Zniczem Biłgoraj - 748,2 pkt. Pozostałe miejsca zajęły: GLKS POM-ISKRA Piotrowice, GCK Kobyłany, Orłata Łuków, Sdiuszor Brześć, AZS AWF Biała Podlaska, Unia Hrubieszów, LUKS -em Chełm, GULKS-em Niemce.

M.P.



W grupie chłopców do lat 17 triumfował zawodnik gospodarzy Konrad Łazuga, który wyprowadził Łukasza Bogusza oraz Bartosza Nicyporka z GCK Kobyłany



Zmagania dziewcząt wygrała Marlena Polakowska. Srebro stało się udziałem Dominiki Sacharuk z Białej Podlaskiej

ROZMOWA ZE Stanisławem Lesiukiem, wielkim orędownikiem Halowych Mistrzostw Okręgu

108 zespołów w stawce

Wydaje się kwestią czasu, by na listach zgłoszeniowych pojawił się komplet drużyn, które wezmą udział w XXII Halowych Mistrzostwach Okręgu Grup Młodzieżowych w piłce nożnej w sezonie 2019/2020.

Zgłoszenia będą przyjmowane przez ponad miesiąc, a już dzisiaj w trzech kategoriach wiekowych jest po 12 zespołów, czyli maksymalna ilość ekip. W dwóch kolejnych brakuje zaledwie po jednej ekipie.

Czy w zawodach weźmie udział 108 zespołów?

- Jestem o tym przekonany, że niedługo będziemy zamykać listy oraz zbierać zgłoszenia

ekip, które znajdują się w grupie rezerwowej. Zagramy w dziewięciu kategoriach wiekowych. Dwa turnieje będą nosiły miano memoriałów: VIII im. Antoniego Sosnowskiego oraz III im. Tomasza Trybunia.

Jak widać, już dzisiaj jest bardzo wiele chętnych zespołów...

- Tak jest od lat. Cieszy to, że drużyny chcą mierzyć się w Halowych Mistrzostwach Okręgu. Kiedyś w jednej kategorii występowało nawet po 16 ekip... - Odeszliśmy od takich rozwiązań. Wynika to z głosu ludu, czyli trenerów czy kierowników drużyn. Mając 16 zespołów, trzeba było dzielić stawkę na cztery grupy. Wówczas większość reprezentacji rozgrywała po trzy mecze i wracała do

domu. Teraz jest pewne, że każdy zagra przynajmniej pięć razy.

Ale rytuał się nie zmienia...

- Nie może (śmiech - przyp. red.). Każdy w czasie zawodów będzie mógł zjeść gorącą kiełbaskę. Zapewniamy również opiekę medyczną, puchary za trzy pierwsze miejsca oraz statuetki dla wyróżniających się graczy. Złożyliśmy pismo, by po raz kolejny zawody odbyły się pod patronatem Polskiego Związku Piłki Nożnej. Być może uda się pozyskać nagrody od naszego związku, by nagrodzić młodych piłkarzy i piłkarki, bo już na liście mamy dziewczęta z Piątki Plus oraz AZS-u PSW Biała Podlaska.

Nie zdziwiło to się panu?

- A skąd. Z niecierpliwością czekam na pierwsze zawody i serdecznie zapraszam do hal w: Łukowie, Milanowie, Piszczacu, Kąkolewnicy, Międzyrzeczu Podlaskim, Terespole, Rogoźnicy czy Krzewicy.

Od niedawna w organizacji pomaga drugi z pracowników biura BOZPN - Michał Tusz...

- Michał to młode pokolenie działaczy sportowych. Jest bardzo pomocny w naszych działaniach. Po młodzieżowemu wszystko ogarnia. Wcześniej organizowaliśmy zawody z Ewarystem Gasiewiczem, który obecnie jest na emeryturze, ale z pewnością zjawi się na jakimś turnieju.

M.P.



Mistrzowskie Orłęta. Dziewieć zwycięst i tylko trzy remisy

Piłkarze Orłąt Łuków z rocznika 2007 zakończyli zmagania rundy jesiennej sezonu 2019/2020 w imponującym stylu. Podopieczni Piotra Wałachowskiego oraz Adriana Świderskiego zdobyli tytuł mistrzów województwa, wygrywając dziewięć spotkań oraz trzy remisując.

Drużyna fantastycznie spisywała się w formacji ofensywnej, gdzie zdobyła w rundzie aż 60 bramek. - Jestem zadowolony przede wszystkim z poziomu, jaki prezentowaliśmy we wszystkich meczach. Były trudne spotkania, gdzie zespół podnosił się i potrafił zmienić oblicze meczu. Jestem szczęśliwy, że rozwój tych zawodników idzie w dobrym kierunku. Warto odnotować, że druga nasza drużyna w tym roczniku przewodzi w lidze Okręgowej BOZPN, co



Mistrzowskie Orłęta reprezentowali: Maciej Warpas, Filip Kuczyński, Krystian Plaskowski, Mateusz Filipczak, Michał Gryczka, Bolesław Świerczewski, Błażej Leszczak, Szymon Kowalski, Emil Biadun, Igor Grzelak, Grzegorz Popiel, Jan Borkowski, Filip Charczuk, Maciej Niebrzegowski, Jan Zalewski, Bartosz Barszcz, Alan Redzik, Alan Paskudski, Oliwier Sokółowski, Wojciech Ozygała. Trenerzy: Piotr Wałachowski i Adrian Świderski

pokazuje, jaki potencjał oraz wyrównana kadra jest w tym roczniku - mówi Piotr Wałachowski.

Szkoleniowiec Orłąt podkreśla, iż każdy zawodnik dołożył cegiełkę do końcowego sukcesu. - Chciałbym wyróżnić najlepszego

strzelca ligi wojewódzkiej - Igora Grzelaka, który strzelił aż 20 bramek oraz Michała Gryczkę, który

jest etatowym zawodnikiem kadry wojewódzkiej. Podkreśla, że siła tej drużyny tkwi w wyrównanej kadrze oraz super atmosferze,

którą wspólnie z zawodnikami tworzą rodzice dzieci. Przed nami mnóstwo turniejów. Będziemy gościć w Krakowie czy Łodzi. Liczę bardzo, że rozwój tych zawodników będzie szedł jak do tej pory i kiedyś się doczekamy

zawodnika w kadrze Polski - dodaje.

WYNIKI SPOTKAŃ ORŁAŁ

Orłęta - Wisła 7:2
Górniki - Orłęta 2:2
Orłęta - BKS Lublin 5:1

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Orłęta Łuków	11	27	60:10
2	Wisła Puławy	11	26	32:14
3	Lublinianka Lublin	11	25	38:7
4	Avia Świdnik	11	21	23:8
5	BKS Lublin	11	21	27:17
6	Górniki Łęczna	11	17	38:23
7	Motor Lublin	11	16	13:16
8	Orłęta Radzyń Podl.	11	14	24:26
9	TOP-54 Biała P.	11	9	17:27
10	OSiR Biłgoraj	11	9	18:37
11	Hetman Zamość	11	3	12:65
12	Niedźwiadek Chełm	11	0	2:53

TOP-54 - Orłęta 0:3
Orłęta - Niedźwiadek 8:0
Lublinianka - Orłęta 1:3
Orłęta - Hetman 12:0
OSiR Biłgoraj - Orłęta 1:1
Orłęta - Orłęta R. 6:0
Orłęta - Motor 3:3
Avia - Orłęta 0:0

M.P.

Każdy wywalczył medal



Agata Kazanecka wywalczyła złoty medal

W Chełmie odbyła się I Wojewódzka Olimpiada Młodzieży w zapasach. Na chełmskich matach rywalizowali młodzi zapaśnicy ze wszystkich lubelskich klubów w trzech stylach zapasach kobiet stylu klasycznym i wolnym.

Rywalizacja odbywała się w dwóch grupach wiekowych kadetów i młodzików. Młodzi zapaśnicy z powiatu łukowskiego po raz kolejny udowodnili, że są silnym „ogniskiem” zapasów na Lubelszczyźnie. Wszyscy nasi reprezentanci wywalczyli medale. Trenerami łukowskich klubów są: Grzegorz Wałachowski (Orłęta Łuków), Grzegorz Rychta (UKS Zalesie), Maria Świczak (młodzieżki Armoty Stoczek Łukowski) i Ryszard Wałachowski (kadetki Armoty Stoczek Łukowski).

Co ciekawe, również sędziowie z powiatu łukowskiego stanowili silną grupę podczas olimpiady. W rolę sprawiedliwych wcielił się: Tomasz Jaroszkiewicz, Cezary Pasik, Maryna Gryczka, Ryszard Wałachowski i Grzegorz Rychta.

WYNIKI KOŃCOWE ZAPASY KOBIET MŁODZICZKI

1. Agata Kazanecka (kat. 58 kg, Armoty Stoczek Łukowski), 1. Aleksandra Konieczna (kat. 52 kg, UKS Zalesie), 1. Julia Rosa (kat. 66 kg, Armoty).
2. Kinga Kamola (kat. 46 kg, Armoty), 2. Gabriela Bykowska (kat. 66 kg, Armoty).
3. Julia Dudek (kat. 39 kg, Armoty), 3. Anna Kamola (kat. 54 kg, Armoty).

KADETKI

1. Julia Prac (kat. 53 kg, UKS Zalesie)
3. Karolina Gryczon (kat. 49 kg, Armoty), 3. Gabriela Lewandowska (kat. 53 kg, Armoty), 3. Wiktoria Bogusz (kat. 57 kg, Armoty).

STYL KLASYCZNY MŁODZICY

1. Błażej Wałachowski (Orłęta)
1. Damian Kryjer (kat. 110 kg, UKS Zalesie)
2. Filip Baranowski (kat. 65 kg, Orłęta), Konrad Nowak (kat. 110 kg, Orłęta)
3. Igor Lisiewski (kat. 54 kg, Orłęta)

M.P.

117 goli w 16 meczach

Kolejny weekend Łukowskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej pod patronatem burmistrza miasta za nami.

WYNIKI I LIGI

DWM - Invest 6:1
Bramki: Radosław Szustek x3, Maciej Janaszek, Bartosz Młynarczyk, Adrian Gałach - Karol Czajka.

Delta - Gmina 7:3
Bramki: Kamil Smyk x2, Paweł Pietrzak x4, Jakub Żętała - Dariusz Cieślak x2, Robert Bogusz.

Invest - Gmina 1:3
Bramki: Karol Czajka - Mariusz Mazurek x2, Piotr Madej.

Galaktyczni - Złodzieje 1:3
Bramki: Kamil Bogucki - Łukasz Ositek x2, Łukasz Miszta.

Galaktyczni - DMT 7:10
Bramki: Karol Borkowski x2, Kamil Bogucki x3, Patryk Sierociuk, Bartomiej Kozłowski - Sebastian Rola x4, Daniel Rosłoń x2, Konrad Wypych, Patryk Sadło, Marcin Kuryla, Patryk Wypych.

Złodzieje - Nombre 6:2
Bramki: Paweł Rucikowski, Łukasz Ositek, Łukasz Miszta, Wojciech Marko x2, Maciej Mazurek -

Konrad Kurowski, Kamil Chojniak.

DMT - Nombre 3:1

Bramki: Daniel Szczygielski, Patryk Sadło, Patryk Wypych - Konrad Kurowski.

DWM - Delta 7:2
Bramki: Adrian Gałach, Maciej Janaszek x2, Radosław Szustek, Konrad Zdanikowski, Rafał Jaworski, Przemysław Ozygała - Kamil Smyk, Paweł Pietrzak.

WYNIKI II LIGI

Szwagry - Turboflety 4:0
Bramki: Rafał Warda, Radosław Król, Patryk Januszek x2.

Szwagry - Orient 1:3
Bramki: Michał Dworniak - Łukasz Pioterczak, Adrian Sadło, Mateusz Ruciński.

Turboflety - LLU Crew 2:1
Bramki: Oliwier Ozygała, Maksymilian Królik - Sebastian Czarnecki.

LLU Crew - Orient 4:4
Bramki: Sebastian Czarnecki x2, Michał Kudlak x2 - Sebastian Tokarski x3, Marcin Kurek.

Royal - Volta 4:5

Bramki: Tomasz Korika, Kacper Piekarski, Piotr Madejski x2 - Bartosz Abramek, Maciej Dźwigala, Jakub Nurzyński, Damian Cisa, Maciej Rybka.

Royal - Niezniszczalni 4:6
Bramki: Piotr Madejski x3, Konrad Pieruński - Paweł Nurzyński x3, Radosław Chruściel, Hubert Niedziółka, Hubert Niedziółko.

Stara Gwardia - Volta 2:3
Bramki: Sylwester Karwowski, Michał Cegiełko - Jakub Nurzyński x2, Maciej Dźwigala.

Niezniszczalni - Stara 7:4
Bramki: Hubert Niedziółko, Paweł Nurzyński x2, Radosław Chruściel, Marcin Kopeć, Patryk Miedzik, Michał Wojciuk - Michał Cegiełko x2, Sylwester Karwowski, Paweł Szyszkowski.

ramka

Panie i Janusz na medal
Jeszcze kilka lat temu trudno było otrzymać wyniki, nie mówię już o strzelcach goli. Teraz?

Są takie panie jak Marlena Droś czy Karolina Mateusiak - pracow-

nice Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łukowie. Służą pomocą. Zdjęcia jak natchniony pstryka sędzia Janusz Pycka. Gdybym był dyrektorem ośrodka, pomyślałbym o podwyżce wyżej wymienionym osobom.

NASTĘPNE MECZE

(14.12., sobota): UKS Radoryż - OSP Turze Rogi (godz. 16:00), Gmina Łuków - Nombre (godz. 16:35), UKS Radoryż - Royal Team (godz. 17:10), Gmina Łuków - DWM (godz. 17:45), OSP Turze Rogi - ABSOLUTnie (godz. 18:20), 4Fun - DWM (godz. 18:55), ABSOLUTnie - Royal Team (godz. 19:30), 4Fun - Delta Łuków (godz. 20:05).
(15.12., niedziela): Królowie Gór - FC Aleks (godz. 10:00), Epaka.pl - Gmina Łuków (godz. 10:35), Królowie Gór - Orkan Wojcieszków (godz. 11:10), Epaka.pl - Invest (godz. 11:45), FC Aleks - Pepinos (godz. 12:20), Złodzieje Oklasków - Invest (godz. 12:55), Orkan Wojcieszków - Pepinos (godz. 13:30).

M.P.

Traktorzyści zatrzymali lidera

W minioną sobotę odbyły się kolejne spotkania w XVI Stoczkowskiej Halowej Lidze Piłkarskich Piątek o puchar Burmistrza Stoczka Łukowskiego.

Pierwsze punkty stracił lider. GBB zremisowali z reprezentacją Uśmiechu Traktorzysty. San-Bet rozbił Wąsatych Romków oraz FC Królewskich Gózd i ma punkt straty do zespołu zajmującego pierwsze miejsce.

WYNIKI 8. KOLEJKI

Królewscy - San-Bet 1:6

Bramki: Mateusz Chudziński - Mateusz Wołoszka x4, Przemysław Zajac, Patryk Sadowiak.

Seta Team - Uśmiech 2:9

Bramki: Maciej Kania, Piotr Manowiec - Mariusz Paudyna x3, Wojciech Michalczyk x2, Adrian Dzieciół x2, Mariusz Rogala, Paweł Rogala.

Po Nalewce - Pogotowie 3:2
Bramki: Jakub Matacz, Jakub Antolak, Artur Kajka - Patryk Jesień x2.

GBB - Wąsate 7:0
Bramki: Łukasz Miszta x2, Wojciech Marko x2, Bartłomiej Rosa, Łukasz Ositek, Maciej Mazurek.

WYNIKI 9. KOLEJKI

Po Nalewce - Królewscy 1:2
Bramki: Hubert Kruk - Szymon Osiak, Mateusz Cizio.

Pogotowie - Seta Team 8:2

Bramki: Patryk Jesień x3, Artur Król x2, Paweł Wasząnik x2, Jarośław Jodelka - Piotr Manowiec.

Uśmiech - GBB 1:1
Bramki: Adrian Dzieciół - Wojciech Marko.

Wąsate - San-Bet 1:18
Bramki: Wojciech Gierat - Mateusz Wołoszka x12, Michał Dziak x4, Michał Kleszcz, Patryk Kosut.

TABELA ROZGRYWEK

GBB 9 25 50:7
San-Bet 9 24 65:16
Uśmiech Traktorzysty 9 16 44:23
FC Po Nalewce 9 13 19:23
Królewscy Gózd 9 13 18:33

Pogotowie Alkoholove 9 39:33
Seta Team 9 3 25:70
Wąsate Romki 9 3 13:70
NASTĘPNE MECZE (14.12., sobota): FC Królewscy Gózd - Wąsate Romki (godz. 17:00), San-Bet - Uśmiech Traktorzysty (godz. 17:30), GBB - Pogotowie Alkoholove (godz. 18:00), Seta Team - FC Po Nalewce (godz. 18:30), Uśmiech Traktorzysty - Wąsate Romki (godz. 19:00), Seta Team - FC Królewscy Gózd (godz. 19:30), FC Po Nalewce - GBB (godz. 20:00), Pogotowie Alkoholove - San-Bet (godz. 20:30).

M.P.

UNIJNE DOPLĄTY ZA 2018 ROK

Największe dopłaty
w gminie bierze... gminaUnijne wsparcie za
2018 rok. Dziś benefi-
cjenci ze Stanina.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi opublikowało na stronie internetowej wykaz rolników – beneficjentów wspólnej polityki rolnej. Prześwietlamy dziś gminę Łuków.

W minionym roku 3055 rolników z największej gminy powiatu otrzymało płatności bezpośrednie i rolno-środowiskowe. W sporządzanym przez resort rolnictwa wykazie widnieją ponad trzy tysiące nazwisk rolników, którym Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wypłaciła za 2018 rok pieniądze pochodzące z Europejskiego Funduszu Rolniczego Gwarancji i Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich

A
Adam Abramek 31 186,59
Andrzej Ambroziak 42 101,29
Beata Ambroziak 44 856,22
Leszek Ambroziak 20 920,71

B
Małgorzata Bajura 60 307,49
Sylwester Bajura 9 065,72
Anna Balak 10 099,76
Władysław Bartoń 7 008,11
Henryk Bączek 19 409,33
Alina Białach 30 968,68
Bogdan Białach 12 358,99
Zofia Białach 6 785,38
Agnieszka Bielecka 23 215,88
Piotr Bielecki 43 899,01
Zbigniew Bielecki 12 195,57
Robert Bieliński 10 503,17
Paweł Błaszczyk 2 252,25
Adam Bogusz 12 891,37
Jerzy Bogusz 13 380
Marcin Bogusz 1 829,59
Piotr Bogusz 28 261,81
Andrzej Brauła 27 217,94
Dariusz Brauła 34 808,05
Jan Brauła 16 183,08
Karol Brauła 24 520,89
Ryszard Brauła 13 710,56
Sławomir Brzeziński 23 404,39
Maria Buczyńska 10 595,64

C
Andrzej Celiński 55 927,69
Antoni Chmiel 12 687,83
Henryk Chmiel 11 016,93
Krzysztof Chmiel 8 203,90
Marian Chmiel 8 506,93
Piotr Chmiel 33 082,44
Robert Chmiel 11 131,19
Stanisław Chmiel 9 231,70
Szczepan Chmiel 16 992,27
Waldemar Chmiel 13 973,57

Krzysztof Chojewski 15 173,62
Franciszek Chruśliński 46 558,31
Joanna Chudek 16 351,74
Artur Chudzik 17 622,05
Janusz Chudzik 11 687,10
Mariana Chudzik 16 795,16
Renata Chudzik 39 772,23
Zofia Chudzik 13 975,77
Mirosław Cichosz 17 737
Robert Cichosz 63 940,87
Wiesław Cichosz 26 042,72
Adam Cieślak 24 440,69
Krzysztof Cieślak 13 523,11
Andrzej Ciołek 5 542,61
Edward Ciołek 13 380
Grzegorz Ciołek 6 562,87
Jan Ciołek 13 660,15
Krzysztof Ciołek 12 293,97
Leszek Ciołek 25 591,74
Leszek Ciołek 6 936,97
Łukasz Ciołek 22 359,16
Michał Ciołek 15 218,05
Robert Ciołek 17 986,31
Teresa Ciołek 6 898,10
Czesław Cizio 6 749,04
Dariusz Cizio 5 885,36
Mariusz Cizio 17 155,62
Mariusz Cizio 9 547,36
Renata Cizio 8 408,86
Tadeusz Cizio 11 947,68
Zbigniew Cizio 8 859,68
Wioleta Cybul 1 526,33
Zbigniew Cybul 9 445,04
Adela Czajka 25 893,31
Michał Czajka 25 498,44
Stanisław Czarnocki 12 984,52
Krzysztof Czupryna 18 812,01
Mariana Czupryna 17 056,27
Piotr Czupryna 18 726,33
Wiesław Czupryna 43 983,04

D
Jadwiga Damska 2 337,78
Zbigniew Deląg 33 381,93
Renata Dębczak 1 178,39
Jacek Dmowski 34 286,40
Elżbieta Dropisz 10 336,49
Paweł Duda 6 807,92
Leszek Dudziński 15 281,42
Andrzej Dziurdziak 8 951,64
Andrzej Dźwigala 10 439,34

F
Krzysztof Figas 16 522,12
Robert Figas 4 658,52
Stanisław Figas 26 380,10
Sylwester Fijał 21 669,47
Mariusz Filip 6 909,38
Leszek Fornal 7 657,10
Mieczysław Fornal 6 717,74
Piotr Fornal 9 739
Władysław Fornal 12 654,33
Stanisław Fornalczyk 19 589,98

G
Dariusz Gajda 8 177,04
Jarosław Gajda 23 700,24
Dariusz Gajo 12 206,84
Grzegorz Gajo 26 703,57
Henryk Gajo 21 669,22

Henryka Gajo 26 033,59
Jerzy Gajo 26 203,36
Jerzy Gajo 16 218,18
Magdalena Gajo 19 340,94
Radosław Gajo 27 639,50
Stanisław Gajo 13 803,27
Justyna Gajowa 31 928,92
Piotr Gajowniczek 7 895,21
Barbara Gajownik 38 156,28
Jerzy Gajownik 20 567,50
Krystyna Gajownik 8 882,36
Magdalena Gajownik 25 752,75
Ryszard Gajownik 7 054,25
Stanisław Gajownik 10 261,36
Adam Gajowy 9 851,24
Andrzej Gajowy 23 897,68
Leszek Gajowy 30 206,78
Piotr Gajowy 38 224,67
Ryszard Gajowy 25 308,73
Zbigniew Gajowy 55 762,33
Zbigniew Gajowy 28 202,10
Zbigniew Gajowy 12 671,39
Jarosław Golba 57 697,91
Aneta Goławska 6 797,13
Cecylia Goławska 7 551,96
Halina Goławska 5 725,67
Justyna Goławska 3 255,78
Magdalena Goławska 1 165,14
Maria Goławska 13 046,88
Adam Goławski 25 915,79
Andrzej Goławski 40 230,21
Antoni Goławski 8 825,87
Henryk Goławski 12 156
Krzysztof Goławski 5 659,60
Leszek Goławski 10 099,76
Łukasz Goławski 29 763,65
Łukasz Goławski 24 701,91
Łukasz Goławski 22 364,84
Marcin Goławski 22 448,61
Mirosław Goławski 16 526,42
Piotr Goławski 19 086,27
Robert Goławski 9 660,09
Robert Goławski 6 965,75
Sławomir Goławski 18 214,55
Sławomir Goławski 9 462,21
Stanisław Goławski 17 127,42
Stanisław Goławski 10 034,46
Stanisław Goławski 6 921,55
Tomasz Goławski 12 752,29
Tomasz Goławski 11 910,71
Zbigniew Goławski 32 103,70
Zbigniew Goławski 22 846,19
Zbigniew Goławski 13 299,81
Krzysztof Gołębiowski 23 129,06
Robert Gomółka 15 433,17
Krystyna Gos 5 748,22
Grzegorz Grochowski 33 843,21
Adam Gromada 12 974,73
Henryk Gromada 14 534,97
Henryka Gromada 7 337,77
Jakub Gromada 11 074,35
Kamil Gromada 8 532,75
Kazimierz Gromada 10 697,77
Mieczysław Gromada 5 252,19
Mirosław Gromada 18 092,78
Mirosław Gromada 7 055,93
Sławomir Gromada 20 927,86
Marcin Grudzień 12 899,79
Wiesław Grudzień 31 906,98
Andrzej Gryczka 11 537,40
Dorota Gryczka 4 260,45

Grzegorz Gryczka 12 443,44
Jan Gryczka 12 927,40
Krzysztof Gryczka 13 851,84
Leszek Gryczka 12 471,98
Leszek Gryczka 10 074,24
Piotr Gryczka 29 082,61
Ryszard Gryczka 59 489,20
Stanisław Gryczka 28 278,90
Witold Gryczka 20 880,65
Zbigniew Gryczka 25 089,07

K
Mirosława Kachniarz 10 753,38
Paweł Kachniarz 6 599,07
Wiesław Kachniarz 7 935,26
Agnieszka Kachniewska 21 088,20
Andrzej Kachniewski 9 085,15
Mariana Kalinowska 5 466,40
Stanisław Kałuski 5 769,08
Marek Kamiński 8 296,90
Anna Kania 11 040,59
Elżbieta Kania 13 457,49
Michał Kania 57 682,48
Ryszard Kania 22 909,61
Władysław Kania 16 471,11
Zbigniew Kania 40 907,65
Marek Kardas 13 481,04
Ryszard Karpiński 22 670,77
Waldemar Karpiński 32 298,19
Adam Kazana 21 310,54
Adrian Kazana 64 000
Agnieszka Kazana 28 453,28
Anna Kazana 41 210,81
Daniel Kazana 11 438,57
Grażyna Kazana 40 978,69
Grzegorz Kazana 15 901,94
Jan Kazana 21 146,19
Janusz Kazana 30 614,31
Janusz Kazana 26 482,10
Jerzy Kazana 16 870,74
Jerzy Kazana 6 301,31
Krzysztof Kazana 36 962,76
Krzysztof Kazana 11 456,71
Krzysztof Kazana 11 237,86
Mariusz Kazana 1 864,22
Przemysław Kazana 5 910,96
Robert Kazana 14 698,31
Sławomir Kazana 10 193,58
Tadeusz Kazana 20 347,12
Tadeusz Kazana 10 367,62
Tomasz Kazana 13 039,47
Zbigniew Kazana 13 050,93
Piotr Kazimierski 30 453,40
Barbara Kąkol 36 066,53
Ireneusz Kąkol 14 109,75
Mariusz Kąkol 9 362,53
Marzena Kędra 13 594,75
Zdzisław Kędra 23 120,33
Andrzej Kępka 14 880,27
Krzysztof Kępka 14 846,90
Przemysław Kępka 13 380,75
Stanisław Kępka 24 815,40
Tomasz Kępka 15 448,85
Emilia Kielczykowska 49 783,77
Damian Kielczykowski 28 016,77
Karol Kielczykowski 52 764,17
Krzysztof Kielczykowski 38 945,77
Sebastian Kielczykowski 35 091,69

Adam Kiryła 24 975,34
Krzysztof Kiryła 7 935,26
Ewa Kisiel 5 110,27
Mirosław Kisiel 14 547,20
Paweł Kisiel 7 980,35
Roman Kisiel 26 388,10
Karol Klos 9 220,43
Jadwiga Kobylińska 15 950,76
Jan Kołodziejak 1 500
Leszek Kołodziejak 6 904,86
Halina Komorniak 9 139,33
Anna Konieczna 35 626,24
Henryka Konieczna 28 174,43
Małgorzata Konieczna 6 542,81
Elżbieta Konieczna - Połec 17 389,69
Andrzej Konieczny 46 568,73
Dariusz Konieczny 16 374,08
Jacek Konieczny 8 814,59
Jan Konieczny 18 822,76
Kazimierz Konieczny 12 156,00
Leszek Konieczny 32 663,20
Marcin Konieczny 9 539,43
Marek Konieczny 38 930,67
Mariusz Konieczny 8 996,13
Paweł Konieczny 80 000
Piotr Konieczny 20 819,43
Robert Konieczny 32 371,33
Stanisław Konieczny 5 656,30
Andrzej Kopec 7 089,77
Grzegorz Kopec 33 255,89
Grzegorz Kopec 8 385
Halina Kopec 28 869,91
Józef Kopec 7 022,12
Kamil Kopec 24 085,93
Katarzyna Kopec 19 942,41
Katarzyna Kopec 13 675,67
Krzysztof Kopec 5 984,97
Leszek Kopec 12 106,80
Leszek Kopec 5 414,71
Marek Kopec 26 151,79
Piotr Kopec 7 292,68
Ryszard Kopec 20 897,46
Ryszard Kopec 15 836,37
Wioletta Koper 37 246,91
Mirosław Kopyść 7 950,
Damian Korzeniowski 7 969,36
Grzegorz Kosiolek 9 660
Marzena Kosmowska 8 143,23
Aneta Kościacz 15 522,25
Bogdan Kościacz 44 063,32
Adam Kot 6 331,22
Jan Kot 8 471,02
Mariusz Kot 7 045,55
Izabela Kowalik 92 098,
Janina Kozakowska 2 139,06
Jacek Krasuski 51 911,12
Jerzy Krasuski 44 456,09
Marcin Krasuski 23 704,30
Jadwiga Król 13 930,86
Marcin Królak 11 924,29
Dariusz Krycki 5 703,13
Krzysztof Krycki 17 602,95
Sylwester Krycki 7 890,17
Janusz Kryczka 51 751,04
Kamil Kryczka 17 316,18
Józef Krzeczowski 7 427,96
Alina Krzyżińska 13 917,45
Beata Kucharska 48 000
Marzena Kucharska 3 775,38
Sabina Kucharska 11 891,36
Jarosław Kucharski 4 463,06

Marcin Kucharski 9 254,24
Piotr Kucharski 44 834,80
Ryszard Kulik 7 980,35
Krzysztof Kulikowski 14 659,28
Marcin Kulikowski 64 645,75
Czesław Kuryła 8 647,25
Grzegorz Kuś 31 290,16
Krzysztof Kuś 15 451,71
Mirosław Kuśmierczak 11 797,72
Adam Kuźniak 17 362,60
Mirosław Kuźniak 18 786,16
Andrzej Kwaśny 15 394,16
Grzegorz Kwaśny 7 857,62
Sylwester Kwaśny 28 536,61

L
Grzegorz Lach 12 167,29
Piotr Lach 18 261,56
Stanisław Lach 40 937,75
Adam Lendzion 27 076,46
Adam Lendzion 11 328,73
Antoni Lendzion 7 089,77
Elżbieta Lendzion 500 000
Jan Lendzion 18 012,29
Jerzy Lendzion 9 806,64
Kazimierz Lendzion 15 730,26
Leszek Lendzion 26 667,97
Małgorzata Lendzion 13 673,51
Marcin Lendzion 13 030,05
Sławomir Lendzion 18 568,04
Tadeusz Lendzion 18 647,46
Wiesław Lendzion 8 002,90
Łukasz Leszek 5 854,54
Anna Leszko 3 698,53
Krystyna Lewandowska 8 070
Janusz Lewandowski 9 193,92

Ł
Krzysztof Łazuga 9 597,49
Stanisław Łazuga 11 944,20
Adam Łukasiewicz 10 722,47
Dariusz Łukasiewicz 12 238,72
Piotr Łukasik 25 203,50
Zbigniew Łukasik 9 155,75

M
Krystyna Machniak 14 087,35
Anna Machnio 3 895,76
Andrzej Maciak 13 219,23
Ewa Macioszek 57 617,00
Marek Majek 12 892,18
Joanna Markowska 4 158,67
Józef Markowski 7 031,66
Dariusz Marzel 12 716,75
Piotr Maszczak 6 875,56
Andrzej Matacz 15 119,71
Grzegorz Matacz 27 160,88
Grzegorz Matacz 11 800,68
Marek Matacz 1 491,38
Alojzy Materka 12 815,26
Andrzej Materka 2 915,80
Stanisław Materka 19 634,50
Waldemar Materka 8 379,96
Grzegorz Materko 60 982,53
Krzysztof Materko 8 865,21
Stanisław Materko 11 339,27
Tomasz Materko 18 551,70
Jacek Matyjasek 15 587,68
Stanisław Matyjasek 16 046,75

>> CIĄG DALSZY STR. 21

UNIJNE DOPLATY ZA 2018 ROK

Mariusz Mądryk 5 390,20
Alina Miazio 11 282,93
Jacek Miazio 10 260,77
Zbigniew Miazio 11 112,55
Aleksander Michalak 6 907,67
Andrzej Michalak 43 436,54
Andrzej Michalak 14 227,50
Grzegorz Michalak 51 056,45
Henryk Michalak 1 958,21
Krzysztof Michalak 60 054
Krzysztof Michalak 18 506,59
Paweł Michalak 75 878,37
Piotr Michalak 27 563,60
Piotr Michalak 18 312,24
Piotr Michalak 15 956,28
Stanisław Michalak 13 951,86
Stefan Michalak 11 053,41
Tomasz Michalak 39 386,08
Władysław Michalak 9 896,84
Zofia Michalak 26 775,42
Kamil Miechowicki 4 287,28
Dariusz Miernicki 11 991,38
Katarzyna Miśkurka 5 854,95
Justyna Mościcka 2 668,17
Dariusz Mróz 6 819,20
Janusz Mucha 5 612,95
Krzysztof Mucha 12 798,40
Andrzej Mućka 34 325,54
Dorota Mućka 9 360,65
Jadwiga Mućka 7 788,71
Józef Mućka 21 236,67
Józef Mućka 5 805,47
Krzysztof Mućka 7 044,66
Leszek Mućka 40 038,68
Małgorzata Mućka 36 854,48
Mariusz Mućka 6 407,95
Monika Mućka 8 418,45
Paweł Mućka 15 892,38
Piotr Mućka 9 344,13
Stanisław Mućka 27 561,68
Stanisław Mućka 26 922,33
Stanisław Mućka 16 069,30
Wiesław Mućka 11 654,75
Zbigniew Mućka 25 096,77
Stanisław Murawiec 9 092,73
Zbigniew Murawiec 6 545,72
Artur Muszyński 11 196,37

N
Tadeusz Niedzielski 5 872,22
Radosław Niedziółka 12 251,90
Sławomir Niezabitowski 7 134,86
Andrzej Nowak 14 560,27
Dariusz Nowak 7 935,26
Emil Nowak 14 699,77
Jan Nowak 5 996,24
Jarosław Nowak 11 071,69
Mariusz Nowak 8 341,11
Piotr Nowak 42 097,23
Piotr Nowak 8 093,09
Tomasz Nowak 11 506,97
Magdalena Nurzyńska 5 534,03
Łukasz Nurzyński 1 796,11

O
Ryszard Ochmański 22 881,37
Marian Ogrodnik 6 286,06
Bożena Olejarczyk 8 159,53
Waldemar Olender 10 246,31
Andrzej Osiak 10 874,60
Kazimierz Osiak 42 952,57
Marek Osiak 8 129,87
Stanisław Osiak 13 588,36
Tadeusz Osiak 17 013,76
Jan Osiał 7 168,68
Joanna Osińska 6 796,66
Teresa Osińska 14 936,40
Andrzej Osiński 7 635,92
Artur Osiński 56 551,81
Krzysztof Osiński 25 786,57
Mirosław Osiński 14 946,02
Piotr Osiński 539 092,49
Jolanta Oskroba 8 115,64
Monika Oskroba 9 423,36
Dariusz Ostojcki 7 394,14
Stanisław Ostrowski 11 361,79

Adam Ostrysz 31 184,13
Anna Ostrysz 14 348,68
Barbara Ostrysz 8 879,63
Dorota Ostrysz 21 742,12
Małgorzata Ostrysz 37 267,12
Rafał Ostrysz 7 247,59
Zbigniew Ostrysz 44 296,16

P
Palina Papiewska 7 060,98
Karol Pasik 6 505,98
Marcin Pasik 22 488,46
Piotr Pasik 19 080,77
Adam Pawlak 24 276,03
Piotr Pawlak 7 056,82
Sławomir Pawlik 30 225,07
Leszek Peryt 20 755,16
Sławomir Piechowicz 10 174,06
Maria Pieniak 8 397,48
Tadeusz Pieniak 7 957,81
Zbigniew Pieniak 37 566,25
Ewa Pietrzak 12 263,89
Jan Pietrzak 9 467,64
Jarosław Pietrzak 24 137,06
Jan Piotrowicz 11 903,85
Jadwiga Piotrowska 10 904,71
Jolanta Piotrowska 26 743,97
Kamil Piotrowski 22 481,29
Dariusz Piskorek 7 640,96
Sławomir Piskorek 9 422,24
Katarzyna Piszcz 5 816,75
Dariusz Piwowarek 38 359,89
Zofia Płodowska 22 239,56
Radosław Płodowski 6 045,53
Sławomir Pogonowski 8 233,14
Dariusz Połec 14 242
Iwona Połec 4 799
Jan Połec 12 304
Marek Połec 31 768,64
Marek Połec 24 852
Stanisław Połec 13 380
Tomasz Połec 12 139,22
Agnieszka Ponikowska 80 000
Marek Ponikowski 9 062,60
Sławomir Ponikowski 21 938,76
Waldemar Ponikowski 7 099,78
Jolanta Posiadała 8 603,75
Krzysztof Posiadała 31 673,38
Stanisław Posiadała 100 010,15
Sławomir Piskorek 9 422,24
Katarzyna Piszcz 5 816,75
Dariusz Piwowarek 38 359,89
Zofia Płodowska 22 239,56
Radosław Płodowski 6 045,53
Sławomir Pogonowski 8 233,14
Dariusz Połec 14 242,09
Iwona Połec 4 799,02
Jan Połec 12 304,09
Marek Połec 31 768,64
Marek Połec 24 852,04
Stanisław Połec 13 380
Tomasz Połec 12 139,22
Agnieszka Ponikowska 80 000
Marek Ponikowski 9 062,60
Sławomir Ponikowski 21 938,76
Waldemar Ponikowski 7 099,78
Jolanta Posiadała 8 603,75
Krzysztof Posiadała 31 673,38
Stanisław Posiadała 100 010
Bożena Powalska 7 764,63
Halina Powalska 29 812,63
Marek Powalski 54 258,63
Paweł Powalski 7 980,86
Waldemar Powalski 20 826,15
Waldemar Powalski 4 136,13
Zdzisław Powalski 8 157,35
Adam Prokopek 3 175,36
Bogdan Przybysławski 11 335,89
Elżbieta Pucyk 6 706,46
Stanisław Pucyk 13 430,57
Adela Pycka 6 582,46
Beata Pytlik 6 942,00

R
Agnieszka Redzik 11 064,33
Andrzej Redzik 9 973,18

Andrzej Redzik 7 015,89
Jan Redzik 12 121,65
Jarosław Redzik 3 924,92
Karol Redzik 22 834,59
Łukasz Redzik 5 667,59
Marek Redzik 22 269,06
Piotr Redzik 37 920,46
Piotr Redzik 8 380,85
Sławomir Redzik 57 522,24
Andrzej Robert 6 690,85
Zbigniew Rodak 13 689,48
Jerzy Rogulski 15 056,74
Anna Rosińska 6 743,44
Dariusz Rosiński 13 091,58
Leszek Rosiński 18 517,89
Paweł Rosiński 24 913,09
Piotr Rosiński 6 630,52
Jerzy Rosłoń 10 190,29
Mariola Rosłoń 91 167,91
Piotr Rosłoń 35 037,51
Zbigniew Rosłoń 6 988,30
Jarosław Rozwadowski 5 364,93
Teresa Rydzewska 9 499,05
Mariusz Rygielski 28 614,40
Stanisława Ryszkowska 27 044,89
Witold Ryszkowski 14 176,52

S
Bożena Sadło 6 548,64
Mariola Sadło 22 490,19
Jerzy Sawczuk 9 704,39
Marek Sawczuk 1 292,44
Marian Sawczuk 17 737,98
Stanisław Sawczuk 12 156,81
Tomasz Sawczuk 18 529,08
Tomasz Sawczuk 18 504,79
Wiesław Sawczuk 5 522,75
Zdzisław Sawczuk 9 994,99
Waldemar Siejak 29 513,07
Beata Siemiątkowska 7 603,74
Aneta Sikora 6 075,25
Jarosław Siwak 25 467,70
Zenon Siwak 21 291,52
Adam Siwiec 9 933,99
Anna Siwiec 7 101,03
Dariusz Siwiec 37 390,91
Mariusz Siwiec 17 186,88
Sławomir Siwiec 17 109,05
Beata Skrobas 51 041,02
Jan Skrobas 4 997,94
Witold Skwara 6 458,44
Adam Skwarek 24 769,84
Adam Skwarek 14 299,55
Agnieszka Skwarek 10 617,31
Andrzej Skwarek 29 695,49
Andrzej Skwarek 11 626,42
Daniela Skwarek 6 368,26
Dariusz Skwarek 19 968,13
Dorota Skwarek 2 460,75
Grażyna Skwarek 13 065,31
Jan Skwarek 8 920,00
Jarosław Skwarek 24 826,22
Jerzy Skwarek 38 112,95
Jerzy Skwarek 21 348,44
Krystyna Skwarek 7 109,30
Marta Skwarek 12 727,91
Michał Skwarek 11 016,43
Michał Skwarek 7 558,54
Mieczysław Skwarek 16 811,11
Mirosław Skwarek 11 503,19
Piotr Skwarek 7 236,32
Stanisław Skwarek 6 443,90
Andrzej Smarż 57 183,48
Sławomir Sobczak 30 345,84
Agnieszka Sobiech 6 072,37
Andrzej Sobiech 32 050,31
Janusz Sobiech 29 481,42
Kinga Sobiech 9 242,98
Krzysztof Sobiech 47 388,59
Krzysztof Sobiech 9 305,61
Sylwester Sobiech 7 444,28
Zygmunt Sobiech 10 717,40
Halina Sokołowska 6 690,00
Dariusz Sokołowski 8 030,92
Przemysław Sokołowski 321 423,08

Stanisław Sokołowski 31 065,00
Tomasz Sokołowski 23 611,27
Stanisław Sopyła 8 735,67
Marek Sosnowski 15 846,25
Tomasz Sowa 11 478,07
Elżbieta Sprycha 22 712,83
Emil Sprycha 8 949,88
Grzegorz Sprycha 10 609,74
Jerzy Sprycha 9 913,83
Jolanta Sprycha 57 648,82
Krzysztof Sprycha 29 198,16
Andrzej Stefaniak 21 127,13
Andrzej Stefaniak 4 743,63
Marzena Stefaniak 6 818,66
Piotr Stefaniak 33 298,13
Małgorzata Stelmach 18 417,17
Marek Stelmach 10 435,14
Zbigniew Stelmach 15 270,01
Joanna Stępniewska 11 051,19
Czesław Stępniewski 9 882,29
Emil Stępniewski 83 460,47
Grzegorz Stępniewski 21 287,88
Grzegorz Stępniewski 5 658,04
Józef Stępniewski 20 373,74
Kazimierz Stępniewski 10 008,67
Krzysztof Stępniewski 21 341,33
Mariusz Stępniewski 19 754,18
Stanisław Stępniewski 5 049,27
Andrzej Stolarczyk 13 790,22
Stanisław Stolarczyk 3 392,08
Tomasz Stolarczyk 23 485,93
Zbigniew Stolarczyk 12 989,76
Bożena Stosio 13 206,84
Elżbieta Strzelec 10 367,55
Krzysztof Strzelec 20 615,64
Ryszard Strzelec 8 916,93
Tadeusz Strzelec 6 891,88
Magdalena Sujka 12 161,76
Danuta Suśniak 32 991,28
Marek Suśniak 19 498,22
Marek Suśniak 1 815,11
Wacław Sych 9 583,69
Daria Szafrąńska 17 864,86
Eugeniusz Szczęśniak 11 169,37
Sławomir Szczęśniak 6 062,19
Dariusz Szczęśny 41 819,19
Andrzej Szczęśniak 5 717,36
Edward Szczęśniak 6 931,93
Renata Szczęśniak 1 900,64
Sławomir Szczęśniak 40 570,25
Waldemar Szczęśniak 10 316,79
Iwona Szczuchniak 1 758,09
Ireneusz Szczygielski 11 394,73
Jarosław Szczygielski 19 420,47
Kamil Szczygielski 4 837,58
Leszek Szczygielski 195 778,72
Paweł Szczygielski 4 661,82
Andrzej Szczypiński 30 551,80
Danuta Szendralska 18 402,93
Adam Szewczak 8 505,55
Albert Szewczak 7 548,75
Arkadiusz Szewczak 7 293,21
Grzegorz Szewczak 19 507,39
Jan Szewczak 13 187,14
Mirosław Szewczak 9 908,11
Paulina Szewczak 15 008,27
Piotr Szewczak 6 176,61
Stanisław Szewczak 12 387,10
Zdzisław Szewczak 9 310,61
Karol Szychta 18 175,43
Stanisław Szychta 11 237,86
Joanna Szymańska 10 662,19
Marcin Szymecki 103 936,34

Ś
Damian Świątek 14 337,43
Arkadiusz Świder 17 609,08
Piotr Świder 9 691,37
Tomasz Świder 31 351,76
Marek Świecak 7 890,17
Mieczysław Świeczak 31 320,49
Iwona Świętochowska 9 427,54
Edward Świętochowski 13 624,04
Jerzy Świętochowski 12 477,25

Leszek Świętochowski 9 288,07
Leszek Świętochowski 5 381,24
Leszek Świętochowski 1 851,92
Paweł Świętochowski 4 885,21
Zbigniew Świętochowski 4 012,12

T
Ryszarda Tchórzewska 8 093,09
Andrzej Tomasiewicz 10 952,86
Jarosław Tomasiewicz 22 185,81
Jarosław Tomasiewicz 2 052,69
Marek Tomasiewicz 6 368,26
Władysław Tomusiak 8 036,72
Anna Tronowska 13 676,03
Bożena Tronowska 9 138,63
Mirosław Trzpiel 6 548,64

W
Hubert Walo 103 534,48
Ireneusz Walo 27 977,96
Jan Walo 23 166,91
Janusz Walo 16 937,15
Janusz Walo 6 345,67
Krzysztof Walo 27 568,88
Krzysztof Walo 8 713,12
Marcin Walo 32 127,99
Mieczysław Walo 18 825,22
Monika Walo 1 092,87
Paweł Walo 8 253,02
Piotr Walo 55 584,59
Sylwester Walo 3 333,89
Waldemar Walo 14 173,29
Zbigniew Walo 14 036,27
Alfred Wardak 12 366,35
Andrzej Wardak 9 648,85
Bożena Wardak 13 894,13
Edyta Wardak 3 122,57
Eugeniusz Wardak 7 868,50
Kamil Wardak 15 802,75
Kazimierz Wardak 19 988,44
Krzysztof Wardak 10 810,44
Marek Wardak 10 088,33
Michał Wardak 22 461,91
Sławomir Wardak 7 915,67
Sylvia Wardak 6 081,32
Teresa Wardak 15 003,36
Zbigniew Wardak 6 638,08
Zbigniew Wardak 5 545,30
Andrzej Wasilewski 13 380
Krzysztof Wasilewski 15 734,91
Andrzej Wiącek 31 635,24
Sławomir Wiącek 18 721,42
Tomasz Wiącek 7 078,49
Wiesław Wiącek 2 479,92
Witold Wiącek 7 698,53
Kazimierz Wiąckiewicz 6 650,09
Konrad Wiąckiewicz 188 820,32
Lesław Wiąckiewicz 55 179,66
Michał Wiąckiewicz 89 081,05
Robert Wiąckiewicz 10 256,25
Stanisław Wiąckiewicz 16 713,67
Zbigniew Wiąckiewicz 58 643,62
Barbara Wietrak 5 612,95
Genowefa Wietrak 6 395,84
Marian Wietrak 8 567,46
Tomasz Wietrak 25 719,85
Aneta Witkowska 6 440,61
Katarzyna Witkowska 48 000
Henryk Witkowski 6 988,30
Grzegorz Włodarczyk 39 894,67
Jarosław Wojtal 10 506,89
Adam Wołoszka 8 601,28
Ignacy Wołoszka 26 843,04
Klaudia Woroniecka 2 994,41
Krzysztof Woroniecki 35 607,42
Mirosław Woroniecki 8 555,30
Piotr Woroniecki 47 099,77
Tadeusz Woroniecki 59 769,55
Małgorzata Woźniak 1 026,34
Anna Wójcik 5 863,23
Ryszard Wójcik 9 310,61
Kazimierz Wysokiński 18 838,85
Radosław Wysokiński 7 281,41

Z
Aneta Zabłocka 10 194,26
Tadeusz Zabłocki 16 728,93
Andrzej Zarzycki 40 885,73
Andrzej Zarzycki 4 429,24
Andrzej Zdun 9 915,95
Jan Zdun 7 856,35
Janusz Zdun 9 073,29
Jarosław Zdun 12 499,77
Krzysztof Zdun 9 165,52
Mariusz Zdun 35 318,73
Piotr Zdun 68 053,34
Grzegorz Zdunek 17 590,00
Jadwiga Zdunek 13 796,60
Roman Zdunek 6 796,66
Renata Zdziebłowska 8 719,08
Zbigniew Zdziebłowski 21 870,15
Marek Zieliński 9 085,15
Teresa Zientara 13 404,70
Andrzej Ziętara 9 288,07
Jan Ziętara 8 598,46

Inne
Gmina Stanin 723 462,21
Opr. Łukasz Prusak



Gmina
AdamówGmina
WojcieszkówGmina
SerokomlaGmina
Wola
MysłowskaMartyna Zakrzewska
tel: 725 452 064
e-mail: zakrzewska@24wspolnota.pl

W Polsce funkcjonuje osiem tysięcy bibliotek. 40 miejsce w kraju to ogromny sukces

Biblioteka w Serokomli w krajowej czołówce

Placówka zaliczyła awans o 211 miejsc w rankingu Rzeczpospolitej.

W tegorocznej IX edycji Rankingu Bibliotek Instytutu Książki i Rzeczpospolitej placówka w Serokomli zdobyła pierwsze miejsce w powiecie, drugie w województwie i 40 w Polsce. Uroczysta gala odbyła się 28 listopada w Pałacu Krasińskich w Warszawie, który jest siedzibą Biblioteki Narodowej.

Sukces całego zespołu

W ubiegłym roku biblioteka w Serokomli uplasowała się na 251 miejscu. Teraz zanotowała awans o 211 pozycji. - Tegoroczny sukces to zasługa całego zespołu - opowiada z dumą Justyna Gruba. - W naszym kraju jest blisko osiem tysięcy bibliotek, więc awans naszej biblioteki jest imponujący - dodaje Gruba. - Nie zmuszamy nikogo do wypożyczania książek, skupiamy się na two-



„Ekipa”, która wypracowała sukces biblioteki: od lewej młodszy bibliotekarz Marta Świder, młodszy bibliotekarz Katarzyna Gruba, wójt gminy Serokomla Piotr Chaber, księgowa Paulina Wierzbicka (na górze), dyrektor Biblioteki Publicznej Justyna Gruba

zeniu atmosfery. Zależy nam, aby biblioteka była miejscem spotkań, by ludzie obcowali z książkami i wówczas sami zaczęli po nie sięgać - opowiada Gruba.

Książka na telefon

Jak mówi dyrektor, kluczem

do sukcesu jest nowoczesna przestrzeń. Biblioteka w Serokomli nie służy tylko wypożyczaniu książek, to miejsce pełni rolę centrum kultury. - Organizujemy zajęcia z języka angielskiego dla trzech grup wiekowych, które odbywają się raz w tygodniu. Dorosli przychodzą do nas na aereo-

bik. Dwa razy do roku organizujemy też przedsięwzięcia warsztaty rękodzielnicze dla dorosłych - wylicza Justyna Gruba. Biblioteka współpracuje z lokalnymi instytucjami i szkołami. W czytelni organizowane są najróżniejsze konkursy i warsztaty plastyczne dla najmłodszych oraz lekcje

biblioteczne. Mieszkańcy Serokomli mają ten przywilej, że w ich bibliotece funkcjonuje usługa „Książka na telefon”. Skierowana jest ona do mieszkańców starszych, chorych i niepełnosprawnych. Wystarczy zadzwonić do biblioteki, a bibliotekarz zajmie się dostarczeniem książki do domu.

- Komisja, przygotowując ranking najlepszych placówek w Polsce, brała pod uwagę różne kwestie, od zakupu księgozbioru po wydatki gminy na kulturę, ilość etatów i metraż, ale przede wszystkim w wyborze najlepszych placówek kierowano się działaniami, jakie odbywają się w bibliotece - wylicza Gruba.

Literatura dla wszystkich

Tytuły najlepszych bibliotek przyznawane są placówkom oraz samorządom za ich zaangażowanie w rozwój i dobre zarządzanie. Organizatorom przyświeca idea, aby poprzez dobrze działającą bibliotekę mieszkańcy otrzymali łatwy i całkowicie bezpłatny dostęp do literatury, nowych mediów

i szeroko rozumianej kultury. Ranking utworzono na podstawie ankiet, które Instytut Książki wysłał do wszystkich gmin miejskich oraz wiejskich. Spośród 2300 ankiet nadeszło 760 odpowiedzi. Kwestionariusz zawierał 26 pytań. Komisja oceniała placówki pod względem powierzchni biblioteki i filii w przeliczeniu na 1000 mieszkańców oraz liczbę zatrudnionych osób. Komisja uwzględniła też liczbę godzin otwarcia biblioteki, wielkość księgozbioru w przeliczeniu na 1000 mieszkańców, wielkość księgozbioru i to ile książek biblioteka w ostatnim czasie zakupiła. Ważnym aspektem w ocenie biblioteki były udogodnienia dla osób niepełnosprawnych. Punkty można było też uzyskać za działające przy bibliotece kółka czytelnicze, artystyczne czy literackie. O sukcesie zdecydowała również liczba wypożyczonych książek przez jednego czytelnika w 2018 roku.

mz

Ślubowanie Pierwszaków z Mysłowa



WOLA MYŚŁOWSKA Pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej im. Jana Twardowskiego w Mysłowie są już pełnoprawnymi uczniami. Po złożeniu ślubowania, dyrektor placówki Renata Pacek dokonała symbolicznego pasowania na ucznia, dotykając ołówkiem ramion pierwszoklasistów. Dla uczniów oraz ich wychowawczyń Katarzynę Zięcinę był to szczególny dzień.

Podatki bez zmian. Wzrosną diety sołtysów

WOLA MYŚŁOWSKA Ostatnia sesja Rady Gminy minęła pod znakiem uchwalania podatków. Radni zdecydowali, że wysokość stawek od środków transportowych w roku 2020 pozostanie bez zmian.

Transportowcy wnioskowali o obniżenie stawek. Jak wyjaśniła wójt Kinga Szerszeń, jedna z sąsiednich gmin obniżyła podatek od środków transportowych, ale w ramach rekompensaty wprowadziła nowy podatek - od nieruchomości. - Niepodnoszenie podatków od 2011 r. i wprowadzona cztery lata temu obniżka podatków od środków transportowych o 200 zł pozwala na stwierdzenie, że dbamy o przedsiębiorców. Jednak dbamy też o budżet gminy. Zobaczymy, co przyniesie przyszły rok. Być może w przyszłości będziemy musieli podnieść stawki - twierdzi wójt.

Diety w górę

Radni podjęli uchwałę w spra-



X Sesja Rady Gminy Wola Mysłowska odbyła się w piątek 29 listopada w sali konferencyjnej Urzędu Gminy

wie zasad przyznawania i ustalania wysokości diet dla sołtysów. W gminie Wola Mysłowska diety sołtysów są jednymi z najniższych w okolicy. Teraz ich wynagrodzenie wzrośnie ze 130 do 200 zł.

Radni uchwalili też program współpracy z organizacjami po-

zarządowymi oraz podmiotami o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na przyszły rok. Zasady współpracy nie uległy zmianie. Samorządowcy przyjęli również Regulamin wynagradzania nauczycieli na 2020 rok.

mz



Magdalena Oknińska
nr tel. 501 648 259/510 281 095
e-mail: okninska@24wspolnota.pl
lub magdaita@gazeta.pl

Gmina
Łuków



Gmina
Krzywda



Gmina
Stanin



Rekrutacja planowana jest w styczniu

Będzie żłobek dla 60 dzieci

GMINA ŁUKÓW Dzieci będą mogły pozostawać pod opieką wychowawczyń od 1 marca. Na razie rozstrzygnięto przetargi na wyposażenie.

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Łuków radni ustalili maksymalną wysokość opłat w powstającym Żłobku Gminnym „Maluch” w Łukowie.

Opłata 350 zł

Opłata za pobyt dziecka w nowej placówce będzie wynosić 350 zł, a dzienna stawka żywieniowa została ustalona na poziomie 15 zł. Realnie kwota ta prawdopodobnie wyniesie od 10 do 12 zł

Beczek dyrektorem

Konkurs na to stanowisko wygrała Magdalena Beczek z Radoryża Kościelnego, pracująca dotąd jako psycholog w Domu Dziecka w Radoryżu Śmolanym (obecnie przeniesionym do Adamowa).

Od marca

Dyrektor musi przygotować szeroką dokumentację nowo powstającej placówki i regulamin rekrutacji do żłobka, która planowana jest w styczniu. Jeśli chodzi o przyjęcia do żłobka, to

dziennie na jedno dziecko. Jeśli dziecko będzie przebywać w żłobku dłużej niż ustalonych regulaminowo 10 godzin, koszt pobytu za każdą kolejną godzinę będzie wynosić 30 zł.

W żłobku jest planowanych 60 miejsc dla dzieci w wieku od 20 tygodnia do trzech lat. Żłobek oficjalnie będzie funkcjonował od 1 stycznia 2020 r. Od tego dnia będzie zatrudniona oficjalnie pani dyrektor.

- Kandydatka ma predyspozycje i wiedzę z zakresu organizacji pracy oraz zarządzania żłobkiem samorządowym. Wykazała się znajomością aktów prawnych niezbędnych w pracy na ww. stanowisku. Dodatkowym atutem Pani Magdaleny Beczek jest kilkuletnie doświadczenie w pracy z małymi dziećmi i wiedza psychologiczno-pedagogiczna – podsumowała jej wybór komisja konkursowa.

pierwszeństwo mają mieszkańcy gminy Łuków, a jeśli będą wolne miejsca, to przyjmowane będą dzieci z sąsiednich gmin. Na razie wpływają jeszcze oferty osób chętnych do pracy w żłobku.

Jak mówiono na sesji Rady Gminy, wśród rodziców zainteresowanie żłobkiem jest spore.

Nowe wyposażenie

Gmina rozstrzygnęła przetarg na wyposażenie. Zamówienie było podzielone na trzy części. Część pierwsza dotyczyła wyposażenia żłobka w meble i akcesoria dziecięce, wyposażenia do sal zajęć, szatni, łazienek, pomieszczeń socjalnych wraz z ich transportem. Na tę część oferty złożyły dwie firmy, wygrała firma

Tronus Polska z Warszawy z ceną ofertową: 106 tys. 310 zł, długość okresu gwarancji - 48 miesięcy. Część druga dotyczyła dostawy sprzętu AGD – wyposażenia kuchni. Wpłynęły cztery oferty. Najkorzystniejszą ofertą złożyła firma Unigastro Barbara Puć z Wrocławia z ceną ofertową: 25 tys. 501 zł brutto, długość okresu gwarancji - 36 miesięcy.

Trzecia część zamówienia dotyczyła dostawy sprzętu elektronicznego. Wpłynęły dwie oferty. Najkorzystniejszą ofertę złożyło Biuro Inżynieryjne Martex Marcin Puźniak Gorzeszów 19, 58-405 Krzeszów z ceną ofertową: 20 tys. 945 zł brutto, długość okresu gwarancji - 48 miesięcy.

mo

Podatki bez zmian

GMINA ŁUKÓW Stawki podatków lokalnych w gminie Łuków będą w przyszłym roku takie same jak teraz.

Decyzję w tej sprawie Rada Gminy Łuków podjęła podczas sesji w piątek 29 listopada.

Radni obniżyli cenę kwintala żyta, potrzebną do obliczenia podatku rolnego, z kwoty 58 zł 46 groszy, podanej przez Główny Urząd Statystyczny, do 40 zł. To oznacza, że stawka za hektar przeliczeniowy pozostanie na poziomie 100 zł. Taka sama jak teraz będzie również wysokość pozostałych podatków, w tym od budynków mieszkalnych oraz gruntów i budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

- Będzie to już kolejny rok z rzędu, gdy nie podnosimy stawek, ponieważ naszym zdaniem ważniejsza jest stabilność i jasność przepisów podatkowych. To szczególnie ważne w przypadku podmiotów, prowadzących działalność gospodarczą, ale także dobra informacja dla pozostałych płatników. Mamy nadzieję, że potrzeby zmian nie będą także w przyszłości, ale będziemy na bieżąco monitorować stan gminnych finansów i reagować, jeśli zajdzie taka potrzeba - mówi wójt gminy Łuków Mariusz Osiał.

mo

„Biedronki” z Krynki ślubowały

GMINA ŁUKÓW Dzieci z grupy „Biedronki” z Przedszkola w Krynke 21 listopada przebrały w stroje śpiewały, tańczyły i recytowały wierszyk.

Pani Dyrektor za pomocą „czarodziejskiego ołówka” dokonała uroczystego aktu pasowania na przedszkolaka. Nie zabrakło życzeń i słodkich upominków od zaproszonych gości oraz dyplomów i prezentów dla każdego dziecka. Był tort i słodki poczęstunek. Tekst przygotowały A. Krasuska, A. Niedziółka.

mo



Nowa wicedyrektor w Krynke

GMINA ŁUKÓW Od nowego roku stanowisko wicedyrektora Zespołu Szkół w Krynke będzie pełniła Agnieszka Dmowska, która pracuje w tej szkole od lat i jest nauczycielem edukacji wczesnoszkolnej, informatyki i geografii.

mo

Pięć nowych otwartych stref aktywności

GMINA ŁUKÓW Miłośnicy aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu w gminie Łuków mają do dyspozycji pięć nowych miejsc do ćwiczeń.

W ostatnich tygodniach powstały one w Dmininie, Jadowinie, Klimkach, Krynke i Turzych Rogach, a część pieniędzy na ten cel samorząd pozyskał z budżetu państwa.

Przyznane środki zostały wykorzystane do przygotowania



OSA w Dmininie

miejsc wyposażonych m.in. w orbitreki, biegacze, twistery, wioślarze i inne urządzenia do ćwiczeń oraz stoły do gry w szachy i stojaki na rowery. Wszystko kosztowało ponad 213 tys. zł, z czego około połowy stanowi dotacja, którą gmina Łuków pozyskała z rządowego Programu Otwarte Strefy Aktywności.

Wszystko kosztowało ponad 213 tys. zł, z czego około połowy stanowi dotacja, którą gmina Łuków pozyskała z rządowego Programu Otwarte Strefy Aktywności. To kolejne tego typu obiekty, które powstały w gminie Łuków, przy wspar-

ciu programu OSA. W jego poprzedniej edycji podobne strefy powstały w Aleksandrowie, Dąbiu, Gołąbkach, Kownatkach i Świdrach.

24

ŁUKÓW

24wspolnota.pl



Redaguje Marta Karwowska
nr tel. 502 355 766
e-mail: marta.anna.karwowska@gmail.com



Gmina
Stoczek
Łukowski



Stoczek
Łukowski



Gmina
Trzebieszów

Gminne placówki przystąpiły do ogólnopolskiego programu

Darmowy i szybki internet pojawi się w szkołach

GMINA TRZEBIESZÓW
Nauczyciele i uczniowie z Trzebieszowa, Dębownicy, Jakusza, Mikłusa, Leszczanki, Szaniaw - Matys i Celin wkrótce będą mogli korzystać z szybkiego i bezpłatnego łącza.

Wszystkie placówki oświatowe z terenu gminy Trzebieszów zostały zgłoszone do programu Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej (patrz: ramka).

Temat pojawił się na ostatniej sesji Rady Gminy Trzebieszów. Wójt Mirosław Szekalis poinformował zebranych, że odbyło się już spotkanie z kierownikiem budowy szerokopasmowej sieci światłowodowej na terenie gminy.

- Projekt obejmuje w naszym regionie powiaty łukowski, rycki i puławski. W pierwszym etapie tej inwestycji na tym terenie sieć światłowodowa zostanie doprowadzona do ponad



Mirosław Szekalis

wójt gminy Trzebieszów

- Wszystkie gminne szkoły będą mogły bezpłatnie korzystać z dostępu do szerokopasmowego internetu

30 tys. gospodarstw domowych i 127 jednostek oświatowych - wyliczał wójt.

Wójt podkreślił, że wszystkie gminne placówki oświatowe będą mogły bezpłatnie korzystać z dostępu do internetu. Ma to pozwolić na wyrównywanie szans dzieci ze szkół w najmniejszych miejscowościach. Będą mogły one korzystać z szybkiego internetu na takich samych zasadach, co ich rówieśnicy z dużych miast.

Przyłącza też dla mieszkańców

Skorzystają jednak także oso-

by mieszkające wzdłuż ciągów, przy których zostaną ułożone światłowody. Za opłatą będą mogły one skorzystać z tych przyłączy i szerokopasmowego internetu. Sieć zostanie doprowadzona bezpośrednio do odbiorcy.

Obecnie na terenie gminy Trzebieszów znajduje się częściowo wykonana sieć światłowodowa. Ze względów technologicznych mieszkańcy nie mogą jednak korzystać w pełni z zalet szerokopasmowego internetu.

- W istniejącym już światłowodzie użytkownicy są przyłączeni do sieci za pomocą mie-

Czym jest OSE?

Ogólnopolska Sieć Edukacyjna (OSE) jest to publiczna sieć telekomunikacyjna, dzięki której szkoły podstawowe i ponadpodstawowe otrzymają bezpłatny dostęp do szybkiego Internetu wraz z usługami bezpieczeństwa teleinformatycznego oraz usługami ułatwiającymi dostęp do technologii cyfrowych.

Źródło: Ministerstwo Cyfryzacji

dzianego drutu. Niweluje to bardzo wysoką przepustowość łącza - mieszkańcy zatem tracą najkorzystniejsze zalety takiego łącza - przekonywał podczas sesji wójt.

- Tymczasem w oświacie bardzo potrzebne są szybkie sieci internetowe - dodał i wskazał potrzebę budowy nowej sieci światłowodowej.
Marta Karwowska

Spotkanie opłatkowe w Stoczku

STOCZEK ŁUKOWSKI W niedzielę, 15 grudnia, na skwerze miejskim w Stoczku Łukowskim odbędzie się spotkanie opłatkowe. W programie: godz. 10 - Kiermasz Bożonarodzeniowy z artykułami świątecznymi i regionalnymi, godz. 13:30 - spotkanie opłatkowe: składanie życzeń,

śpiew kolęd, spotkanie i fotografie z Mikołajem i degustacja wigilijnych potraw. Organizatorzy: burmistrz i Rada Miasta Stoczek Łukowski, Miejski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Inkubator Przedsiębiorczości Społecznej, Club Weteranów Szos, Klub 50+. *mk*

Warsztaty Bożonarodzeniowe

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI W Gminnej Bibliotece Publicznej w Starych Kobiałkach w dniach 9-13 grudnia w godz. 15-18 odbędą się warsztaty bożonarodzeniowe. Harmonogram: 9 grudnia - warsztaty dla seniorów w bibliotece, 10 grudnia -

zajęcia w świetlicy w Guzówce, 11 grudnia - zajęcia w świetlicy w Rudzie-Błaziejkach, 12 grudnia - warsztaty dla dzieci w bibliotece, 13 grudnia - zajęcia w świetlicy w Turcu. Informacje: tel. 25 797 41 98. *mk*

**NASZ PORTAL
ŁUKÓW**

24wspolnota.pl

R E K L A M A

Gospodarstwo Rybackie Siemień Spółka z o.o.

OFERUJEMY RYBY ŻYWE W HURCIE I DETALU

Zapraszamy do Firmowego Sklepu Rybnego przy ul. Spacerowej 2 w Siemieniu w dniach 16 - 23 grudnia 2019 r. czynny w godz. 8.00 - 18.00

Oferujemy:

- Karpia królewskiego - 10,00 zł/kg
- Karpia pełnotłuskiego - 9,00 zł/kg
- Amura, Tołpygę, Suma, Szczupaka, Jesiotra
- Degustację i ofertę sprzedaży produktów z karpia.

Mile widziany własny pojemnik na rybę

ZAPRASZAMY !

tel. 83 354 70 04, 723 60 70 70
e-mail: karp_z_siemienia@op.pl
www.siemien.com.pl

Świąteczne spotkanie w MOK-u



Po wspólnym zaśpiewaniu kolęd i złożeniu życzeń, wszystkich zebranych ogarnął prawdziwie świąteczny nastrój. Na wspólnej wigilii nie zabrakło także zwyczajowych przysmaków świątecznej kuchni

STOCZEK ŁUKOWSKI Przy świątecznym stole w Miejskim Ośrodku Kultury zebrali się seniorzy z Klubu 50+, aby przy podzielić się

opłatkami, porozmawiać i wspólnie spędzić ten wyjątkowy czas. W spotkaniu uczestniczyło blisko 30 osób. Krzysztof Szczepańczyk, przewodni-

czący Rady Miasta złożył seniorom najserdeczniejsze świąteczne życzenia. Nie zabrakło też upominków.

Marta Karwowska

Mammografia w Trzebieszowie

GMINA TRZEBIESZÓW W poniedziałek, 16 grudnia w godz. 9-14 przed budynkiem Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Trzebieszowie odbędzie się bezpłatne badanie mammograficzne dla kobiet w wieku 50-69 lat, które w ciągu ostatnich dwóch lat nie korzy-

stały z badania w ramach NFZ. Kobiety nieobjęte programem profilaktycznym mogą bez skierowania skorzystać z badania odpłatnie - koszt 80 zł. Zapisy: tel. 723351003 (przy zapisach należy podać PESEL i numer telefonu).

mk



**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook**